

Problem z budynkiem po turkowskim Domu Dziecka

# Poza pomysłem potrzebne DUŻE PIENIĄDZE

Przekazanie instytucjom kultury lub jako siedziba szkoły muzycznej. Tego typu pomysły rozważane są przez władze powiatu tureckiego. A sprawa dotyczy obiektu po Domu Dziecka przy ulicy Konińskiej w Turku. Ale nawet najlepszy pomysł na jego zagospodarowanie, to nie wszystko. Ze względu bowiem na stan budynku pilnie potrzebne są pieniądze. I to niemałe. Bo jest tu niezbędny gruntowny remont. W zależności od przeznaczenia koszt tej inwestycji szacowany jest od ośmiu do jedenastu milionów złotych. Kosztorys samej tylko wymiany dachu opiewa na ponad dwa miliony. A że finanse powiatu są w stanie raczej opłakany, to trudno sobie wyobrazić, aby obyło się bez środków pozabudżetowych. Zaraz jednak nasuwa się kwestia najtrudniejsza – Gdzie i jak po nie sięgać?

**Czytaj str. 8**

Co dalej z budynkiem po Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej (byłej „Tarze”)?

## Wszystkie argumenty w rękach dyrektora Seńko

Po zamknięciu turkowskiej filii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie zaczęły pojawiać się pytania, co dalej z budynkiem, w którym placówka ta miała swoją siedzibę. W ubiegłym tygodniu budynek wrócił do swoich właścicieli – powiatu i miasta. Na chwilę obecną najwięcej argumentów przemawia za tym, aby obiekt został przekazany Zespołowi Szkół Technicznych. Wszak szkoła kształci zarówno młodzież z powiatu, jak i miasta

**Czytaj str. 3**

**Bilety jednorazowe za 1 zł**

pytaj o szczegóły w kasie PKS TUREK



**tv WIELKOPOLSKA**
  
 TELEWIZJA INFORMACYJNA

**POŻYCZKI NIEBANKOWE**
  
**732 76 76 76**
  
**DAIGLOB FINANCE**
  
 SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI **DO 2000 ZŁ !!!**
  
 EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

O Awarwinym nadal nikt nie pamięta, a mieszkańcy...

## Choć codziennie patrzą na kominy, boją się wychodzić na balkon

Mijają kolejne lata od kiedy mieszkańcy turkowskiego osiedla Górniczego walczą z władzami miasta o zauważenie ich zapomnianego przez Boga i ludzi miejsca do życia

**Czytaj str. 8 i 9**

Rekrutacja do ZST, czyli

## Rozpoczął się wyścig o gimnazjalistę i pracownika?

**Czytaj str. 23**

Wspomnienia Bronisława Urbana o olimpijskim mieście

## Soczi dwadzieścia lat wcześniej

Bronisław Urban opowiada o swojej wyprawie do Soczi, gdzie właśnie rozpoczęły się Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Jak przynajmniej, wspomnienia o tym mieście, są wciąż gorące, jak plaże Morza Czarnego

**Czytaj str. 18**

Taki gospodarczy liberał nie może się zmarnować, czyli...

## Zaproszenie dla MMM do nowej prawicy

**Czytaj str. 6**

Dlaczego nie zgodziliśmy się na proponowany przez wójta Mikotańczyka projekt budowy kanalizacji

## PRAWDY, POŁPRAWDY I FAŁSZE, czyli kto wprowadził was w błąd?

**Czytaj str. 9**

Marcin Tybura zawalczy w Rosji o pas mistrzowski

## Da z siebie wszystko, a nawet więcej

**Czytaj str. 16**

## Powiatowa klasa polityczna w upadłości

**Czytaj str. 4 i 5**

Zatrzymali właściciele sklepów z podrobionymi markami

## Prawie jak Versace

**Czytaj str. 2**

**Turek.net.pl**
  
 NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

**RADIO KONIN**
  
 95.80 FM

www.konin24.info



W tym tygodniu prezentujemy kolejnych funkcjonariuszy. Także z nimi mieszkańcy mogą kontaktować się praktycznie całą dobę, bo każdy ma służbowy telefon komórkowy.

## Rejony turkowskich dzielnicowych



Rejon IX:  
sierż. Miłosz Gołębowski,  
tel. 786-936-538,  
gmina Brudzew.



Rejon VIII: st. sierż. Małgorzata Kwaśna, tel. 63-289-82-09 lub 786-936-532, miejscowości: Albertów, Budy Słodkowskie, Cisew, Grabieniec, Dzierżazna, Słodków Kolonia, Słodków, Obrzębin, Szadów Księży, Szadów Pański, Wrząca.

## Nie twoje - oddaj!

Panujące powszechnie przekonanie - znalezione, nie kradzione, okazuje się jednak błędne, bo na przywłaszczenie sobie cudzej rzeczy też jest paragraf.

Nie wiedział o tym także 29-letni turkowiec, który we środę 29 stycznia, na turkowskim placu targowym znalazł telefon komórkowy warty 1300 złotych. Jego właściciel, 21-letni mieszkaniec Turku, zgłaszając zaginięcie komórki, nie do końca był przekonany czy ją zgubił, czy ktoś mu ją ukradł. Ze zdarzeniem kojarzył jednak 29-latkę. Policjanci namie-

rzyli mężczyznę, odebrali telefon i oddali właścicielowi.

Podobnie myślała 27-letnia mieszkanka Tuliszkowa, która nie miała zamiaru oddać pożyczonego czterdziestocalowego telewizora wartego 1400 złotych. 50-letnia właścicielka, by go odzyskać, musiała poprosić o pomoc policjantów.

ii

## Fikcyjna kradzież komputera

Nie udało się 39-latkowi przechytryć policjantów. Mężczyzna zgłosił fikcyjną kradzież komputera z należącego do niego fiata ducato. Za oszustwo grozi mu nawet 2 lata więzienia.

Właściciel, włamanie do auta zaparkowanego przy warsztacie samochodowym, zgłosił policjantom 16 stycznia. Jak twierdził, nieznanemu sprawcy włamali się do kabiny należącego do niego fiata ducato i ukradli komputer sterujący pracą silnika. Stratę oszacował na 1000 złotych.

Kilka dni po zdarzeniu, funkcjonariusze w toku prowadzonego

dochodzenia ustalili, że zeznania mężczyzny nie są prawdziwe. Co więcej udowodnili mu, że sam okradł samochód. 39-latek nie miał wyjścia i musiał przyznać się do przestępstwa. Za oszustwo grozi mu kara do 2 lat więzienia. Jak podaje KPP w Turku, nie wykluczone, że mężczyzna usłyszy kolejne zarzuty.

ii

We środę, 29 stycznia, o godz. 22.00, ulicę Dobrską po kilku głębszych volkswagenem pasatem przemierzał 28-letni turkowiec, który miał 1,36 promila alkoholu.

Rejon

W niedzielę, 26 stycznia, w Międzyzlesiu w gminie Władysławów policjanci zatrzymali do kontroli citroena saxo. Kierujący samochodem 34-letni mieszkaniec Leszczy (pow. Kolski) miał w wydychanym powietrzu 1,14 promila alkoholu.

# Wypadkowa środa

Śliskie drogi, ale przede wszystkim nieostrożność kierowców, była przyczyną trzech wypadków, do których doszło jednego dnia. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Pierwsze ze środowych zdarzeń (29 stycznia) miało miejsce w Cisewie w gminie Turek tuż po godzinie 8.00. Na głównej drodze z Turku do Malanowa jak zwykle jechało sporo samochodów. Z policyjnych ustaleń wynika, że 23-letni mieszkaniec Feliksowa jadący oplem zafira, zaczął wyprzedzać ciężarówkę, w czasie gdy z przeciwka jechało audi A3, kierowane przez 62-letniego turkowiec. Samochody zderzyły się czołowo. Opel dachował w przydrożnym rowie, a audi sta-

nęło w poprzek drogi. Co prawda podróżujący w zafirze zabrani zostali do szpitala, ale jeszcze tego samego dnia wypisano ich do domów. Sprawca ukarany został 500 złotowym mandatem.

Dwie godziny później służby ratownicze na sygnałach pędziły do Zborowa w gminie Dobra. Tam z kolei do stłuczki doszło na skrzyżowaniu. Prowadzący samochód marki Rover, 29-letni mieszkaniec Zagaju, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa oplotu astrze,

prowadzonemu przez 50-letniego mieszkańca Opatówka. I w tym przypadku sprawcy zdarzenia policjanci „wlepili” mandat.

Około godziny 11.00, zawodowcy z Turku i ochotnicy z Dobrej wezwani zostali do Dobrej na ulicę Dekerta. Tam volkswagen vento, na huku drogi wpadł w poślizg i uderzył prawym bokiem w drzewo. W samochodzie podróżowały trzy osoby w tym dziecko. Na szczęście i tym razem nikomu nic się nie stało.

ii



Jadący oplem zafira, który w Cisewie zderzył się z audi, zabrani zostali do szpitala, ale jeszcze tego samego dnia wrócili do domów.

Nawet dwa lata więzienia grożą właścicielom sklepów, którzy sprzedawali podrobione marki. W Turku policjanci zabezpieczyli towar warty 45 tysięcy złotych. Nadzór nad dochodzeniem prowadzi Prokuratura Okręgowa w Koninie.

## Prawie jak Versace

„Centra handlowe”, w których można ubrać się modnie a niedrogo, są bardzo popularne. Także w Turku jest kilka takich miejsc, gdzie przy kasach ustawiają się kolejki. Zadowoleni klienci nie zastanawiają się, dlaczego ciuchy czy zabawki światowych firm sprzedawane są po tak okazjnych cenach. Odpowiedź nasuwa się sama - nie są oryginalne.

Jakiś czas temu policjanci z

Poznania dostali informację o nielegalnym handlu w sklepach na terenie Turku i Jarocina. Nie było na co czekać, tylko sprawdzić, czy jest ona prawdziwa. We czwartek, 23 stycznia funkcjonariusze z poznańskiego wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą skontrolowali sklepy w Jarocinie. Następnego dnia podobna akcja odbyła się w Turku. Kolegom z komendy wojewódzkiej w działaniach poma-

gali turkowskie funkcjonariusze. Skontrolowali cztery „centra handlowe”. W każdym ze sklepów znaleźli towary z zastrzeżonymi znakami towarowymi Versace, Prady czy Coco Chanel. Metki firm widniały na odzieży, torbach sportowych, plecakach czy biżuterii. Dużą część „podróbek” stanowiły zabawki i artykuły szkolne bardzo popularne wśród dzieci i młodzieży.

Łącznie policjanci zabezpieczyli 1500 sztuk, o wartości ponad 93 tysięcy złotych. W czynnościach uczestniczył też przedstawiciel pokrzywdzonych firm, specjalista przeszkolony w zakresie rozpoznawania oryginalnych produktów, który stwierdził, że nie są one autentyczne. Funkcjonariusze zajmujący się tą sprawą ustalają jak długo w punktach sprzedawany był nielegalny towar i ile podróbek wprowadzono już do obrotu.

Nadzór nad dochodzeniem objęła Prokuratura Okręgowa w Koninie. Właścicielom sklepów grozi kara grzywny i do 2 lat więzienia.

ii



KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

We wtorek, 28 stycznia, o godz. 2.35, przy ul. Kaliskiej skontrolowany kierowca mercedesa vito, 40-letni mieszkaniec Rabinowa miał w organizmie 0,50 promila alkoholu.



Co dalej z budynkiem po Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej (byłej „Tarze”)?

# Wszystkie argumenty w rękach dyrektora Seńko

Po zamknięciu turkowskiej filii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie zaczęły pojawiać się pytania, co dalej z budynkiem, w którym placówka ta miała swoją siedzibę. Problem z przeznaczeniem tego obiektu jest nadal aktualny, mimo że w ubiegłym tygodniu podpisany został akt notarialny, w którym rektor konińskiej uczelni, prof. dr hab. Mirosław Pawlak, przekazał/zwrócił nieruchomości powiatowi (5/6 obiektu) i miastu (1/6). Na chwilę obecną najwięcej argumentów przemawia za tym, aby obiekt został przekazany Zespołowi Szkół Technicznych.

## Symboliczne zakończenie pewnej przygody

W minionym tygodniu rektor konińskiej PWSZ prof. dr hab. Mirosław Pawlak aktem notarialnym zwrócił powiatowi i miastu budynek dotychczasowej siedziby miejscowej filii tej szkoły wyższej. Tym samym, niejako symbolicznie, dobiegła kresu siedmioletnia przygoda akademicka Turku.

Wypada jeszcze zaznaczyć, że to notarialne przywrócenie nieruchomości po byłej „Tarze” powiatowi (w 5/6) i miastu (w 1/6) było przysłowiową kropką nad „i” ubiegłorocznej decyzji konińskiej uczelni o wygaszeniu jej zamiejscowego wydziału w Turku. Gwoli wyjaśnienia tej decyzji, to należy zaznaczyć, że była ona prostą konsekwencją docierającego do szkół wyższych niżu demograficznego, którego skutki odczuwają one coraz dotkliwiej. Mówiąc wprost, rektor Pawlak zamykając turkowski wydział zamiejscowy podjął wysiłki ratowania bytu macierzystej placówki, której, rzecz jasna, również nie ominęły skutki demograficznej zapaści.

## Pozytywne skutki nietrafionej decyzji?

Nawiasem mówiąc, decyzja o powołaniu w Turku rzeczzonego wydziału zamiejscowego miała nie tylko moźnych zwolenników, ale i licznych przeciwników. Ci ostatni podnosili argument, że powiat i miasto niepotrzebnie wydały spore pieniądze na tę placówkę, w sytuacji gdy w już w połowie ubiegłej dekady doskonale znany był niski poziom urodzeń. Krytyce poddawano również sposób przekazania przez powiat i miasto uczelni nieruchomości, co miało rzekomo uniemożliwić ewentualny zwrot obiektu przez uczelnię. Jak się okazało były to zarzuty i obawy bezpodstawne. Choć może na całkowicie bezproblemowy zwrot obiektu miał jakiś wpływ fakt, że rektor Pawlak jest jednak rodowitym turkowaninem. Tak czy siak, w minionym tygodniu obiekt z powrotem stał się własnością powiatu i miasta. Ponadto okazuje się, że krytykowany przez wielu pomysł powołania przed laty szkoły wyższej w Turku może mieć również dobroczynne skutki. Bowiem, chyba tylko dzięki tej decyzji w biurówiec po byłej „Tarze” zainwestowane zostało ładnych kilka milionów złotych, dzięki czemu jest to budynek po gruntownym remoncie i jakby całkowicie zadaptowany pod potrzeby oświatowe.

Można powiedzieć, że decyzja o lokalizacji wydziału zamiejscowego PWSZ w budynku byłej Tary przyniosła zbawienny skutek w postaci gruntownego wyremontowania tego obiektu. Bo w innym przypadku wyglądałby on jak sąsiedni budynek produkcyjny. Jego stan stał się w Turku źródłem wisielczego wręcz humoru. A mianowicie, że mógłby on stanowić doskonałą scenografię do ujęć w filmach o Powstaniu Warszawskim.



## Argumenty Mariusza Seńko przekonują obu Bartosików?

W nawiązaniu do powyższego stanu rzeczy o dalsze losy odzyskanego obiektu na ostatniej sesji Rady Powiatu interpelował radny Ryszard Bartosik, sugerując możliwość jego wykorzystania na potrzeby Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Z odpowiedzi na powyższą interpelację udzielonej przez starostę Zbigniewa Bartosika wynika, że władze powiatu właśnie takim rozwiązaniem dają priorytet. Jak na czwartkowej sesji przyznał starosta Z. Bartosik, przekonywające argumenty na rzecz przekazania budynku ZST przedstawił dyrektor Mariusz Seńko.

## Nauka na jedną zmianę, czyli dobro uczniów i aut szkoły

Wśród nich najbardziej przemawiającym jest jeden. A mianowicie, że przekazanie obiektu ZST dałoby możliwość nauczania w tej szkole na jedną zmianę. Ten argument ma kilka wymiarów. Jeden to wymiar natury dydaktycznej, czy nawet ludzkiej. Otóż ZST jest szkołą, która ma najwięcej uczniów z terenu powiatu, czyli dojeżdżających. W efekcie dla znacznej części uczniów jest problem z dojazdami. W wielu przypadkach bywa dzisiaj tak, że aby dojechać na lekcje rozpoczynające się np. o godzinie 12.30 uczeń ma autobus o godzinie ósmej lub dziewiątej. A kończący zajęcia po godzinie 18.00, mają autobus powrotny dopiero po dwudziestej. Co w praktyce oznacza cały dzień poza domem. W tej sytuacji trudno uniknąć pytania – jakie są w ogóle możliwości solidnego przygotowania do lekcji na dzień następny? Żeby już nie wspominać

o skutkach wychowawczych czy nawet zdrowotnych.

## Finanse, czyli są też korzyści policzalne

Ponadto, dochodzi jeszcze aspekt natury czysto finansowej. Wszak problem z dojazdami wynikający z nauki w szkole na dwóch zmianach zauważają potencjalni uczniowie ZST i ich rodzice. Co niejednokrotnie bywa argumentem rozstrzygającym. Dlatego nie chcąc narażać swoich pociech na dojazdowe uciążliwości rodzice rezygnują z posłania ich do tej szkoły. Dla finansów powiatowej oświaty ponadgimnazjalnej oznacza to bezpowrotną utratę sporych pieniędzy z idącej za uczniem subwencji. Tym bardziej, że w warunkach demograficznego niżu między szkołami średnimi toczy się bezpardnowa walka o każdego ucznia. Stąd doprowadzenie do nauki na jedną zmianę w największej szkole średniej w naszym powiecie zwiększałoby jej szanse w tej rywalizacji ze szkołami z Konina, Żychlina czy z Koła.

Przekazanie obiektu szkole dyrektora Seńko wypadłoby pozytywnie ocenić jako strategiczną również w kontekście przyszłości powiatowego rynku pracy. Zwłaszcza, gdy pamiętamy, że kluczowi na terenie powiatu przedsiębiorcy już zadeklarowali materialne wsparcie dla tej szkoły.

Ponadto, jak zapewnia dyrektor Seńko, przejęcie przez ZST tego obiektu i związane z tym przejście szkoły na jedną zmianę praktycznie bilansuje się finansowo z kosztami eksploatacji nowego budynku. Jak zatem widać, trudno byłoby znaleźć jakies racjonalne kontrargumenty dla decyzji o przekazaniu obiektu ZST.

## Bo w tym cały jest ambaras, aby dwoje chciało naraz

Mimo to może pojawić się pewien szkopuł. Źródłem problemu mogą okazać się (oby nie!) stosunki własnościowe. Bowiem jak już zostało wspomniane obiekt w pięciu szóstych stanowi własność powiatu, a w jednej szóstej miasta. Władze miasta, wprawdzie półoficjalnie zasugerowały wolę odstąpienia powiatowi swojej jednej szóstej obiektu, ale przy okazji, również nieoficjalnie, pojawiają się i warunki takiej transakcji. Po pierwsze mówi się o cenie tej jednej szóstej, która ponoć ma opiewać na coś koło pół miliona złotych. Po wtóre zaś – pieniądze te mają być przeznaczone na drogi i ulice miejskie. Cena, jak cena. Choć akurat w kontekście rzeczonych 500 tys. złotych nie od rzeczy byłaby uwaga zgłoszona

przez starostę Bartosika: *–Jeżeli kilka lat temu miasto zgodziło się bezpłatnie przekazać swoją część obiektu PWSZ, to mam nadzieję, że gotowe jest na taki sam gest pod adresem, było nie było, turkowskiej szkoły – zasugerował w trakcie niedawnej sesji Rady Powiatu. Ale może jest tak, że wspomniana kwota, to tylko wyszana z palca plotka. Bo doprawdy trudno uwierzyć, że ktoś w ratuszu mógłby na jednej szali kłaść dobro kolejnych roczników naszej młodzieży z takim np. remontem chodnika czy ulicy lub, nie przymierzając, obwodnicy cementarza. A że wśród młodzieży gimnazjalnej właśnie toczy się kampania rekrutacyjna do szkół średnich, to tym bardziej sprawa przyznania budynku ZST wymaga jak najszybszego rozstrzygnięcia.*

Andrzej Jarek

**Na sobotę 8 lutego, w Pubie 21 planowana jest prawdziwa uczta reggae. Jako pierwszy na scenie wystąpi rozpoczynający karierę Big Up!, po nim zagra Bakshish – jeden z pierwszych i najważniejszych zespołów grających ten gatunek.**

## Bakshish i Big Up! w 21

Skład powstał w 1982 roku w Kluczborku, by już rok później znaleźć się w pierwszej dziesiątce konkursu festiwalu w Jarocinie. Przez lata przez Bakshish przewinęły się dziesiątki muzyków, z których wielu obecnie stanowi top polskiej sceny muzycznej. Jednak trzon zespołu to od lat Jarek „JareX” Kowalczyk, Mariusz „Mario Tolo” Litner oraz Monika Biczysko. W 2010 roku, po kilkuletniej przerwie, w zmienionym składzie zespół rozpoczął regularne próby i koncerty.

Nie można nie wspomnieć, że gitarzystą w Big Up! jest turkowie-

nin, Konrad Smolarek. Wcześniej związany był z projektami innego lokalnego muzyka, Roberta Jaworskiego – Ich Trole i Żywiołak. Obecnie razem z czwórką miłośników reggae z Koła, Gniezna, Zbąszynia i Poznania tworzy grupę Big Up!, która szybko zaskarbiła sobie sympatię fanów. Zespół intensywnie koncertuje, mając na swoim koncie sporo muzycznych osiągnięć.

Koncert rozpocznie się o godz. 20.00. Bilety w przedsprzedaży można kupić za 25 złotych w Pubie 21 przy ulicy Kaliskiej 47 w Turku. W dniu koncertu za 30 zł. **it**



## XXXIII sesja Rady Powiatu Tureckiego

## Powiatowa klasa polityczna

Czwartkowa (30 stycznia) sesja Rady Powiatu razem z przerwami trwała ponad pięć i pół godziny. Dwie trzecie tego czasu powiatowi radni byli łaskawi zajmować się sobą. I to w sposób mocno żenujący. Trudno zatem dziwić się opinii o powiatowej klasie politycznej, że jest w stanie upadłości. Ale nie jest to jeszcze najgorsza wiadomość. Bo już o kompletnej beznadziei należy mówić, jeśli dodamy, że obowiązująca ordynacja wyborcza raczej nie pozwoli na zmianę tej politycznej degrengolady.

## Liceum ma wreszcie normalną nazwę

Aby choć w niewielkim stopniu PT Czytelnicy mogli zdać sobie sprawę z absurdalności tego wynalazku polskiej prawicy jakim jest instytucja powiatu wystarczy rzut oka na czwartkową sesję Rady Powiatu. Oto w trakcie ponad pięć i półgodzinnych obrad sprawami natury merytorycznej radni zajmowali się godzinę, "a może nawet i nie. Przy tym jakaż

to była merytoryka? Najpierw garść punktów obrad, w ramach których w powiatowych szkołach ponadgimnazjalnych formalnie zlikwidowano byty znane pod nazwą licea uzupełniające. Od jakiegoś czasu była to całkowita fikcja, a wcześniej twór dla naszej oświaty wielce szkodliwy. Tak więc może dziwić nie tyle fakt likwidacji liceów uzupełniających, a bardziej, że aż tak długo z tym zwlekano. A takim najbardziej spektakularnym

skutkiem zapadłych w czwartek decyzji jest to, że najstarsza szkoła średnia w powiecie będzie nazywać się I Liceum Ogólnokształcące w Turku. Tym samym wreszcie skończono z instytucjonalnym potworkiem jakim był Zespół Szkół Ogólnokształcących.

## Pieniądze jak

## na przysłowiowe waciki

Drugim punktem obrad, który ewentualnie od biedy zasługuje na miano merytorycznego, był

projekt zmian w budżecie powiatu. W ramach tego punktu wprowadzono 35 tys. zł z budżetu gminy Brudzew, które stanowią udział w przebudowie wałęsającego się mostu w Brudzewie. Koszt tej inwestycji ma opiewać na ok. 70 tys. złotych. Z kolei kosztem 200 tys. zł zdecydowano o wspólnej z udziałem gminy Tuliszków inwestycji, czyli o przebudowie chodnika i ścieżki rowerowej w Tuliszkowie. Inną zmianą budżetową była kwota – uwaga – 1757 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt siedem złotych). I w zasadzie na tym skończyły się na sesji jakieś konkrety, które zajęły radnym niespełna godzinę.

## Skarga na skardze, skargą pogania, czyli „z troski o szpital”

O ile we wspomnianych sprawach radni uwinęli się i to niemal bez zająknięcia, to godzinami deliberowano nad trzema skargami autorstwa Ryszarda Bartosika. Dla porządku wypada wspomnieć, że pierwsza dotyczyła niedopełnienia obowiązków nadzoru nad SP ZOZ przez Zbigniewa Bartosika i Władysława Karskiego. W drugiej podniesiony został zarzut łamania zasady bezstronności w sprawie tzw. schodów Marka Pańczyka. A w trzeciej chodziło o wypłacenie Bogdanowi Kawce 17 tys. zł, co było wynikiem ugody sądowej po zwolnieniu z funkcji byłego dyrektora szpitala. Od razu należy zaznaczyć, że skarga numer jeden i trzy była w ogóle możliwa na skutek obowiązywania w powiecie systemu politycznych łupów. Bo wiem „od zawsze” funkcja dyrektora szpitala obsadzana była przez ekipę sprawującą władzę w powiecie. Rzeczony Bogdan Kawka jest znakomitą ilustracją powyższej tezy. Raz, tzn. w 2004r. został dyrektorem SP ZOZ z namaszczenia TS-u, a w roku 2011 okazał się po-

mazańcem RiP-u. Zaś całkowicie problematycznym było sprawowanie merytoryczno-finansowego zarządu nad poczynaniami dyrekcji szpitala przez jakąkolwiek ekipę rządzącą powiatem. Co oczywiście nie oznacza usprawiedliwienia dla RiP-u za niefortunną decyzję nominacji dla Kawki. Gwoli ścisłości dodajmy, że dyrektorski awans dla Kawki podżyrowały wszystkie formacje wchodzące w skład „tęczowej” koalicji. O ile PSL i PO postąpiły tak z czystej głupoty lub z duchowego lenistwa, to już SLD kazało sobie zapłacić posadą zastępcy dyrektora SP ZOZ dla Marii Tyrawskiej, totumfackiej Mariana M. Marczewskiego. Mówiąc inaczej, w dotychczasowej historii żaden Zarząd Powiatu nie miał wobec szpitala żadnej koncepcji jego funkcjonowania, a aktywność kolejnych ekip sprowadzała się do obsadzenia dyrektorskiego fotela w placówce i dosypywania doń wiecznie brakujących pieniędzy. Proceder ten nie wiedzieć dlaczego określano mianem „troski o szpital”.

Z kolei dla kolejnych obozów opozycyjnych to szpital był najwdzięczniejszym obszarem, na którym można było dobrać się aktualnie rządzącym oponentom do skóry. Naturalnie również pod hasłem „troski o szpital”. W okresie gospodarczej prosperity było to trudniejsze, patrz okres dyrektorowania Bestwiny. Za to niemądre koleśiostwo, jak w przypadku Kawki i RiP-u w połączeniu z kryzysem finansów publicznych, dostarczyło opozycji znakomitej okazji do sprawiania rządzącym systematycznych ciężarów. Ale tak to już jest, że i w polityce lokalnej za głupotę i koleśiostwo przychodzi płacić słońną cenę. Choć z drugiej strony nadużywanie przez Ryszarda Bartosika oręza pod tytułem „szpital” na tyle stępiło ową



## Niech Ali Baba nie udaje Robin Hooda

Rzeczywistość codziennie dostarcza kolejnych dowodów na coraz większą banalizację myśli społecznej i politycznej. W niektórych przypadkach można mówić o jakiejś prymitywizacji myślenia. Taki stan rzeczy można za Goyą ująć tyleż trafnie, co lapidarnie: - Gdy rozum śpi rodzą się upiory. Z racji, że ten hiszpański artysta był nade wszystko geniuszem światowego malarstwa, to nie rozważał przyczyn uśpienia rzeczowego rozumu. Na użytek skrótowej z natury formy felietonu zarysuję hipotezę, że bodaj głównym powodem „wyłączenia” myślenia najczęściej bywa prozaiczny interes tej, czy innej klasy lub warstwy społecznej. W lokalnym wydaniu podręcznikową wręcz ilustracją tego stanu rzeczy mogą być „teorie” zawarte w publikacjach Mariana M. Marczewskiego. Obraz społeczeństwa jaki wylania się z tych tekstów swoją budową przypomina przysłowiową budowę cepa. W tym miejscu prosiłbym o wybaczenie, ale myśl społeczna MMM jest uboższa niż w wydaniu, o zgrozo, niejakiego Iosifa Wissarionowicza Dżugaszwili. Czytelnikom starszym przypomnę, a młodszym pokrótce wyjaśnię, że ten wąsaty Gruzin strukturę społeczeństwa np. realnego socjalizmu sprowadzał do trzech elementów: klasy robotniczej, chłopstwa oraz inteligencji (konieczność) pracującej. Prawda, że socjologia to prosta, łatwa i przyjemna. Tyle że niczego nie opisuje, a jeszcze mniej wyjaśnia. Można by rzec, że trudno byłoby sobie wyobrazić coś bardziej przekłamanego a przy tym kompletnie oderwanego od rzeczywistości. A jednak. Bo jaki obraz społeczności współczesnego Turku proponuje nam Marczewski? Otóż w tym wydaniu na strukturę naszej, lokalnej społeczności, również składają się trzy elementy. Do pierwszego zalicza on siebie „z grupą osób podobnie jak ja (tzn. MMM – uwaga aj) myślących, która robi „dość dużo, aby w tych cholernie trudnych czasach miasto się rozwijało, normalnie funkcjonowało”. A jaka grupa społeczna jest

na drugim biegunie? „Mali zawistni ludkowie, o żadnym doświadczeniu, mikroskopijnych osiągnięciach, kosmicznie rozbudowanym „ego” i wybujałych ambicjach, którzy mają patent na wszystko”. Byłbym zapomniat, bo MMM wskazuje na jeszcze jedną cechę konstytutywną tych klasowych wrogów miasta i wszelkiego dobra. Otóż, są oni lansowani przez niżej podpisanego. Przynajmniej nie-którzy.

O trzeciej grupie, z której w teorii Marczewskiego składać się ma społeczność Turku nie mówi się wprost, ale można wnioskować, że jednak istnieje, bo przecież ktoś musi Turek zamieszkiwać, ktoś też pracuje w tutejszych przedsiębiorstwach, są jacyś bezrobotni. A że jak zakładam MMM nie wierzy w dzieworództwo, to dodajmy, że ktoś musiał jednak spłodzić, choćby wywodzących się z Turku absolwentów uczelni, którzy „swoich szans szukają tam, gdzie jest satysfakcjonująca ich praca, możliwość awansu”. Inaczej mówiąc, zrodzić tych, którzy turkowski rozdział swojego życia postanowili zostawić za sobą.

Podsumowując, wedle teorii społecznej MMM nasze miasto składa się z następujących grup, czyli: po pierwsze - „podobnie myślących” jak nasz socjolog; po drugie - „małych zawistnych ludków o żadnym doświadczeniu” i po trzecie - bliżej niesprecyzowanych mas turkowień, dla których dobra w pocie czoła trądzi się MMM i spółka. Czy ten obraz odpowiada rzeczywistej strukturze społecznej Turku? Śmiem wątpić.

Ale mimo, że jest to dość prymitywna teoria społeczna, to przy odrobinię wysiłku myśli, wspartej jeszcze wiedzą o realiach naszego miasta, można wyczytać sporo treści w niej zawartych. Otóż jeśli istnieje warstwa ludzi „o mikroskopijnych osiągnięciach” i „o żadnym doświadczeniu”, to logiczną tego konsekwencją musi być teza, że grupę „podobnie (jak MMM) myślących” stanowią ludzie o znacznych osiągnięciach i jeszcze większym doświadczeniu. Przyjmu-

ję też, że z dotychczasowymi twierdzeniami trudno się nie zgodzić. A jeśli tak, to można milcząco założyć, że wspomniane „doświadczenie” i „osiągnięcia” związane są z dwoma sprawami. Primo – w obu przypadkach ważną rolę odgrywa czas i jego wpływ. Secundo zaś – zarówno owe osiągnięcia, jak i doświadczenie mają jakoś tam wymierny charakter. Czy to liczbą sprawowanych wysokich funkcji i urzędów, czy też ilością nagromadzonych dóbr i pieniędzy. Z tej wylizanki płyną dość konkretne, choć może niezbyt miłe dla naszego socjologa wnioski. Otóż, istotnie stosunkowo szczupła grupa ludzi już od niemal 25 lat udzielnie włada turkowską rzeczywistością i dzięki temu gromadzi osiągnięcia i nabywa rozliczne (dobre i złe) doświadczenia. Czwierćwiecze zaś, to taki kawał czasu, że przekłada się na całe pokolenie. Zatem można śmiało uznać, że struktura społeczna miasta została zabetonowana na amen. Kto zaś ośmielił się wystawić krytyczną ocenę tegoż zabetonowania miasta przez zgnuśnią, choć nadal zachłanną lokalną elitę władzy, ten natychmiast zaliczany jest do grona „małych, zawistnych ludków o żadnym doświadczeniu, mikroskopijnych osiągnięciach, itd., itp.”.

O ile jednak tego typu ideologia może być zrozumiała w ustach prawicowca czy konserwatysty, to już gdy tego typu hasła publicznie głosi polityk stojący w szatki lewicy staje się to żalosne i smutne. Bo to jakby komuś pomieszały się dwie, różne bajki. Np. ta o Ali Babie i czterdziestu rozbójnikach z legendą o Robin Hoodzie. Jak wiadomo, ten pierwszy dzięki łupiestwu miał istotnie wielkie osiągnięcia w postaci ogromnego skarbu ukrytego za hasłem „Sezamie otwórz się”. Drugi zaś, to co odebrał moźnym, to oddawał potrzebującym. Tym zaś sposobem jego dorobek w postaci skarbu był bardziej niż „mikroskopijny”. Morałem niech będzie przestroga – Niech Ali Baba nie próbuje udawać Robin Hooda.

Andrzej Jarek

## Szanowni mieszkańcy Gminy Turek

W imieniu większości Rady Gminy Turek, pragniemy serdecznie podziękować mieszkańcom gminy

za podtrzymanie mandatu zaufania udzielonego nam w wyborach w 2010 r.

Szanowni Państwo, przed referendum podjęliśmy decyzję, że nie będziemy brali udziału w nieczystej kampanii referendalnej, niepozbawionej pomówień, kłamstw, stronnictwa i wybiórczego traktowania Radnych i ich poczynają przez „Komitet Referendalny”. Prowokacja kilku polityków spowodowała, że 3/4 osób uprawnionych do głosowania zbojkotowało to referendum. Należy oficjalnie powiedzieć, że forma w jakiej prowadzono kampanię była żenująca i wzniewała podziały społeczne. Wotum zaufania z państwa strony jest dla nas motywacją do dalszej jeszcze bardziej wytężonej pracy.

Z poważaniem większość rady

Edward Kończak, Dariusz Filipiak, Marek Drzewiecki, Paweł Młynarski, Tomasz Kurzawa, Lucjan Filipiak, Karol Mac, Jan Karbowy, Zdzisław Świątłowski



# w upadłości

polityczną broń, że od pewnego czasu zabiegi tego polityka wspierane przez radnych TS i „nawróconą” na prawicowość (???) Anitę Dzieciatkowską-Pieścik wywołują coraz częstsze objawy znudzenia i zniecierpliwienia.

**Na lewo RiP, na prawo RiP, a środkiem płynie... skarga na Antosika**

A już całkiem w jakieś opary absurdu popadł radny z Kowali Pańskich przy skardze w sprawie schodów Marka Pańczyka. Choć może tu nie o absurd idzie, a Ryszard Bartosik jest tylko kimś w rodzaju „cwanej gapy”. Bo oto przy okazji prestiżowo-personalnego sporu między starostą Bartosikiem, a jego partyjnym kolegą Markiem Pańczykiem podjęta została próba zgrillowania Romualda Antosika w roli sekretarza starostwa i Anny Szczepockiej jako radcy prawnego w powiecie. Skarga niby była na Zarząd Powiatu, ale dlaczego by nie „podsmążyć” Antosika i Szczepockiej jako członków LPS. Najtrafniej całą żalosość zabiegu R. Bartosika oddał w sposób pewnie żartobliwie niezamierzony przewodniczący komisji rewizyjnej Jan Konieczny. Wskazując na swoją trudną rolę przy rozpatrywaniu sporu między Zbigniewem Bartosikiem a Markiem Pańczykiem, Konieczny w pewnym momencie rzucił: *–I co ja jako członek RiP miałem zrobić, kiedy na prawo RiP (starosta), na lewo RiP (Pańczyk).* Jednak strach przed Antosikiem jaki ogarnia lokalne elity na sam dźwięk tego nazwiska musiał Ryszardowi Bartosikowi odebrać jasność myślenia. *–Przyjęli politycznego sekretarza, który uczestniczy*

*w hucpie politycznej – rzucił nieopatrznie w pewnym momencie lider lokalnych struktur PiS. Choć to i tak dobrze, że powstrzymał się od myśli wypowiedzianej na poprzedniej sesji, czym rzezony Antosik zajmuje się oprócz knucia przeciwko panu burmistrzowi? Nie, tym razem o knuciu przeciwko panu burmistrzowi już nic nie było. Szkoda tylko, że pan Ryszard nie zastanowił się nad polityczną przynależnością sekretarza Urzędu Miasta Andrzeja Drzewieckiego. No, ale to ze wszech miar zrozumiała wstrzemięźliwość.*

**Gdzie skargi piszą, tam trup ściele się gęsto**

Przypadkową (a może jednak nie?) ofiarą tej awantury okazał się radny Michał Harasny, który całkiem zakałupał się w prawniczych wywodach na temat zasadności, czy też braku zasadności, skargi na Antosika i Szczepocką jako pracowników starostwa. *–Dziękuję Michałowi Harasnemu, że obnażył niekompetencję skarżącego – wywody radnego podchwycił wicestarosta Karski. –Ale ja się wypowiadałem w kwestii kwalifikacji prawnej skargi – próbował tłumaczyć się Harasny jeszcze bardziej się pograżając w mętlności. Dodajmy, że równie talmudycznym wywodom oddawał się radny Roman Rybacki. I tak sobie gwarzono przez bite trzy godziny. A owa pozał się Boże dysputę o niczym skwitowały słowa wspomnianego już Jana Koniecznego, który na sugestię, że jednak ktoś jest jeszcze nad RiP-em rzucił – *Nad RiP-em jest Pan Bóg. Aż prosi się dodać – I HISTORIA!**



Wakat wiceprzewodniczącego w Radzie Powiatu objął Krystian Krawczyk. A że Krawczyk junior wywodzi się z Kowali Pańskich, to potwierdziła się maksyma, że miejscowość ta, zgodnie zresztą z nazwą, jawi się jako istna kuźnia kadr.

**Jan Konieczny jak Chińczyki z „Wesela” – również trzyma się mocno**

Po przegłosowaniu wspomnianych skarg Ryszarda Bartosika jako bezzasadnych powiatowi radni nie zaprzestali dalszego zajmowania się sobą. Najpierw zakończyli „niekończącą się opowieść” o rezygnacji Jana Koniecznego z funkcji szefa komisji rewizyjnej. Większością głosów odrzucono jego rezygnację z tego stanowiska. W efekcie nieborakowi przyjdzie uczestniczyć w politycznych awanturach jeszcze 9 miesięcy jakie pozostały do końca kadencji. I pewnie nieraz przyjdzie mu też usłyszeć słowa jakie na ostatniej sesji padły z ust Anity Dzieciatkowskiej-Pieścik *–To są takie bajki, że może je pan w szkole opowiadać.*

Słowem, radny Konieczny zdaje się mieć wiele wspólnego z Chińczykami z Wesela Wyspiańskiego, bo tak jak oni również trzyma się mocno. Niezależnie od tego, czy to się mu podoba, czy nie zanadto.

**Co też chodzi po głowie radnemu „niemowie”**

Za to bez większych ceregieli przeszło zakończenie jeszcze innej historii. A mianowicie po niesławnym przejściu ADP w szeregi prawicowej koalicji TS/PiS jej miejsce w Zarządzie Powiatu zajął Franciszek Pyziak. W efekcie przez coś około roku wakowało miejsce wiceprzewodniczącego Rady Powiatu. Najpierw na stanowisko to przymierzana była Katarzyna Szklanko-Pawlic. Ale jej kandydatura miała ponoć budzić sprzeciw Wojciecha Ruska. Wszak pani Kasia jest z tego samego okręgu wyborczego. Ostatecznie koalicjanci uzgodnili kandydaturę Krystiana Krawczyka. W tajnym głosowaniu otrzymał on 13 głosów poparcia przy 5 głosach przeciwnych. A że Krawczyk junior wywodzi się z Kowali Pańskich, to potwierdziła się maksyma, że miejscowość ta, zgodnie zresztą z nazwą, jawi się

jako istna kuźnia kadr. Bowiem krajanem nowego wiceprzewodniczącego Rady Powiatu jest zarówno były starosta Ryszard Bartosik, jak i jego były zastępca – Krzysztof Kolenda. Jak spekuluje jeden z lokalnych portali internetowych, czwartkowy sukces młodego Krawczyka może również otworzyć przed nim drzwi do dyrektorskich gabinetów. Wszak obaj jego krajanie zasiedli na dyrektorskich stołkach, to dlaczego nie Krawczyk. Zwłaszcza, że legitymuje się on solidniejszym, a w każdym bądź razie bardziej prestiżowym wykształceniem niż R.B. czy K.K. Chyba, że nowemu wiceprzewodniczącemu po głowie chodzi jeszcze całkiem coś innego. Ale o tym na razie cicho sza.

Oby tylko nie brakło mu języka w gębie, bo w swojej dotychczasowej karierze politycznej dał się poznać jako Krystian Niemowa.

Andrzej Jarek

**Zachęta do większej aktywności**

## Zmiany w funduszach sołeckich

Parlament pracuje nad zmianami dotyczącymi funduszy sołeckich. Nowości, jak choćby to, że dwie czy trzy wsie będą mogły „złożyć się” na wspólną inwestycję – ścieżkę rowerową czy boisko, mają spowodować, że więcej sołectw wykorzysta dofinansowanie. W tej chwili korzysta z niego jedynie 57 proc. z ponad 40 tysięcy polskich sołectw.

W miniony wtorek Rada Ministrów uchwaliła nowelizację ustawy o funduszach sołeckich. *–To bardzo korzystne dla mieszkańców wsi, gmin i samorządów – twierdzi senator Ireneusz Niewiarowski, prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Ustawa o funduszach weszła w życie w 2009 roku i miała służyć poprawie warunków życia mieszkańców wsi, ale przede wszystkim mobilizować lokalne społeczności do samodzielnego działania i decydowania o swoim najbliższym otoczeniu. Z dofinansowań sołeckich skorzystało dotychczas jednak tylko około 57 proc. polskich sołectw. –Zachętą do podejmowania decyzji o utworzeniu funduszu jest możliwość zwiększenia o dziesięć procent zwrotu z budżetu państwa, wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego*



Senator Niewiarowski twierdzi, że parlament także ją podpisze. *–Myślę, że dzięki temu znacznie wzrośnie procent sołectw, które zrealizują fundusz sołecki, co spowoduje aktywność we wsiach.*

– mówi Niewiarowski. Według niego, kolejną pozytywną zmianą jest to, że dotychczas fundusz mógł być realizowany tylko w jednym sołectwie, teraz nawet dwie czy trzy wsie będą mogły wspólnie działać. *–W trakcie trwania realizacji funduszu, w roku bu-*

*dżetowym, można będzie także wprowadzać korekty. Obecnie, gdy udało się zaoszczędzić pieniądze, wracały one do budżetu. Po zmianach wieś tą samą procedurą, poprzez zebranie wiejskie, będzie mogła je ponownie użyć. To uelastycznia cały system – wyjaśnia senator.*

Na razie nowelizację przyjęła Rada Ministrów. Senator Niewiarowski twierdzi, że parlament także ją podpisze. *–Myślę, że dzięki temu znacznie wzrośnie procent sołectw, które zrealizują fundusz sołecki, co spowoduje aktywność we wsiach – twierdzi i dodaje, że zmiany spowodują także kolejne działania i rozstrzygnięcia, tym razem dotyczące miast, ponieważ fundusze sołeckie wywołują zainteresowanie podobnymi inicjatywami w większych społecznościach.*

boxa

**MEDI OPTIC**  
SALON OPTYCZNY

- profesjonalne badanie wzroku
- zawsze mamy promocję
- sprzedaż ratałna
- specjalne zniżki dla emerytów i rencistów

TUREK, UL. PILSUDSKIEGO 1, SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „TĘCZA”

**RADIO KONIN**  
95.80 FM

PRAWDZIWE - LOKALNE



# Dlaczego nie wiodeę wygodnego życia rentiera



Polityk „prawdziwy” kontra politycy „domorośli”

Nie doczeka Pan tego, nie z moim charakterem. W Turku się urodziłem, z moim miastem ja i moja rodzina związaliśmy swoje losy, tutaj także osiągnąłem sukcesy o jakich nawet nie śniłem. Mam do spłacenia mojemu miastu i jego mieszkańcom znaczny dług. Wspólnie z grupą osób podobnie jak ja myślących robimy, tak mi się wydaje, dość dużo, aby w tych cholernie trudnych czasach miasto się rozwijało, normalnie funkcjonowało. Nie ukrywam jednak i dawałem temu wielokrotnie wyraz, że wkurza mnie to badziewie, które nas otacza. Mali, zawistni ludkowie o żadnym doświadczeniu, mikroskopijnych osiągnięciach, kosmicznie rozbudowanym „ego” i wybujałych ambicjach, którzy uważają, że mają patent na wszystko. Niektórych z nich mocno Pan lansuje, co zresztą ostatnio jest przedmiotem licznych

Szanowny Panie Redaktorze

Wbrew temu co Pan sugeruje w ostatnim swoim komentarzu w „Echo”, nie „chodzi mi po głowie”, aby przestać pisać o sprawach nurtujących ludzi, dla których Turek, jego rozwój oraz godne życie mieszkańców miasta i powiatu to priorytet wszelkich działań. Nie oczekuję tego także od Pana, bo niby z jakiej racji. Dobrze Pan jednak wie, że mógłbym „spocząć na laurach”, odcinać kupony od tego co zrobiłem i osiągnąłem oraz wieść wygodne życie „rentiera”.

kpin i dowcipów. Tak trzymać Panie Andrzeju. Wkurza mnie to co dzieje się w polityce, tak na szczeblu krajowym a także tutaj, lokalnie. Zamiast rozwiązywać poważne problemy, z którymi na co dzień mamy do czynienia, ci domorośli, miejscowi „politycy” zajmują się kompletnymi pierdołami. Szkoda nawet o tym pisać.

I tak będę się „odszczekiwał”

Szanowny Panie Redaktorze, to, że jest Pan mistrzem takiego interpretowania zdarzeń, wypowiedzi, faktów aby pasowały do głoszonych przez Pana tez, lub z góry przyjętych założeń, to nawet kawki obsrywające alejki w „dzikim parku” przy kościele wiedzą. Tak samo jak wiedzą i

kraczą o tym, że na dźwięk nazwiska Marczewski dostaje Pan wysypki i bólu brzucha. Potwierdzają to pańskie reakcje na moje listy do redakcji lub wypowiedzi. Metoda jest prosta, dowalić, pominąć, wykipić lub ośmieszyć. Dobrze Panu z tym, życzę sukcesów. Z moim charakterem i tak się będę odszczekiwał.

Nikt rozsądny nie chce kolorowania, lukrowania otaczającej nas rzeczywistości. Ale proszę wierzyć, jest to już nie do zniesienia, rzygać się po prostu chce od przedstawiania wszystkiego co się w Turku dzieje tylko w czarnych barwach. Tak to mogą czynić jacyś nie zrealizowani, drobni frustraci a nie poważni, odpowiedzialni ludzie. Niech Pan nie udaje naiwnego. To nie przysłowiowy Ko-

walski czy inny Pipściński kształtuje opinię o Turku. To Pan ma potężny oręż jakim jest lokalna gazeta. Uważa Pan, że wszystko co pisze jest ok., bez skazy, służy nam wszystkim? Można sięgnąć do archiwum, byłby Pan zaskoczony, a może i nie.

Z tzw. Raportu Zielonego wyciągam podobne wnioski

Panie Redaktorze, z tzw. Raportu Zielonego wyciągam podobne do Pana wnioski. Tylko, że obaj doskonale wiemy gdzie jest „pies pogrzebany”. Główną przyczyną odpływu wykształconej młodzieży z takich miast, jak Turek jest dramatycznie zła polityka Platformy Obywatelskiej. Obiecano nam zrównoważony rozwój kraju, zasypywanie nierówności a postawiono tylko na rozwój metropolii. Turek nie jest żadnym wyjątkiem. W setkach podobnych miast jest znacznie gorzej. Czy to ma nas usprawiedliwiać, powodować samouspokojenie – zdecydowanie nie. Tym bardziej, że właśnie u nas nałożyło się wiele niekorzystnych spraw. Ale właśnie ta sytuacja wymaga od nas wspólnego działania ponad podziałami a nie głupich, bezsensownych wojenek. Nie ma co się dziwić absolwentom uczelni, że

swoich szans szukają tam gdzie jest satysfakcjonująca ich praca, możliwość awansu i godna płaca. Dobitnie o tym mówił Prezes Rychlik.

SLD za 49 województwami, a przeciwko kumoterstwu i nepotyzmowi

Aby w sposób zdecydowany zmniejszyć pogłębiające się dysproporcje pomiędzy metropoliami a mniejszymi miastami Sojusz Lewicy Demokratycznej podjął inicjatywę powrotu do podziału administracyjnego na 49 województw. Konieczne trzeba wzmocnić mniejsze ośrodki. Będzie to niezwykle istotne przy nowym rozdaniu pieniędzy z Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Od razu chcę zdecydowanie zaprzeczyć, że przy takim podziale administracyjnym wzrosną koszty utrzymania administracji. Obecna administracja jest droższa o ok. 50 proc. od tej, która była w czasach 49 województw.

Wielokrotnie ja, moje koleżanki i koledzy z SLD oświadczyliśmy, a Pan był tego świadkiem, że zdecydowanie potępiamy nepotyzm i kumoterstwo przy obsadzaniu stanowisk. Opowiadamy się za czystymi, przejrzystymi regułami. Dlatego publicznie oświadczałem, że gdy SLD będzie sprawował władzę w mieście czy powiecie lub współdecydował, to wszystkie, podkreślam wszystkie, stanowiska będą obsadzone w drodze przejrzystych konkursów. Żadnego znaczenia nie będzie miała przynależność partyjna, znajomości czy układy. Jak Pan wie, ja zawsze dotrzymuję danego słowa.

Marian Mirosław Marczewski

Taki gospodarczy liberał nie może się zmarnować, czyli...

## Zaproszenie dla MMM do nowej prawicy



Szanowny Panie Radny Marczewski, po przeczytaniu pańskiego listu w ostatnim numerze „Echo Turku” nie mogłem milczeć. Nie mogę znieść tego, że ktoś mógł sobie pomyśleć (oczywiście błędnie), iż pańskie słowa - piękne i słuszne zarazem - o „zbojeckiej polityce rządu” względem przedsiębiorców, wynikają z tego, że rok bieżący jest rokiem wyborczym. Dlatego też zapraszam Pana do Kongresu Nowej Prawicy. Nowo powstałe koło KNP rozwinię się bardzo szybko z politykiem tak aktywnym i tak oddanym mieszkańcom, jak Pan.

Taki liberał gospodarczy nie może się zmarnować, a przy okazji zamknie Pan usta wszystkim krytykom, którzy oskarżają Pana o nie szczere intencje. Oczywiście niektórzy mogą przypomnieć, że zdarzyło się Panu głosować za podwyższeniem lokalnych podatków, jednak proszę nie bać się o to - samodzielnie wytłumaczę tym ignorantom, że chociażby podatek od nieruchomości jest kompletnie nieistotny (np. dla przedsiębiorców), a tak w ogóle to musiała być jakaś pomyłka.

Zgadzam się z Panem również w kwestii lamentów części mieszkańców, którzy uważają że Turek, to miasto emerytów. Ta teza jest wyjątkowo kłamliwa! Miasto rozwija się w bardzo imponujący sposób, powstają nowe inwestycje i wiele zakładów

pracy, a miastem rządzą sami młodzi ludzie, którzy odpowiedzialnie kreują rzeczywistość w jakiej przyjdzie im żyć przez kolejne dekady.

Wszystkie pańskie błędy, pomyłki i wszelkie działania z przeszłości odchodzą w zapomnienie, przecież „co było, a nie jest nie piszę się w rejestr”! Teraz ma Pan możliwość rozpocząć nowy etap w życiu (politycznym). Teraz to Pan musi zdecydować, czy chce zasilić szeregi Kongresu Nowej Prawicy. Moje zaproszenie zawsze będzie aktualne, wystarczy się skontaktować.

Pozdrawiam  
Piotr Bukowiecki  
Prezes Kongresu  
Nowej Prawicy w Turku

ps. tytuł i nadtytuł pochodzą od redakcji

## Zebranie sprawozdawczo – wyborcze Stronnictwa

Kiedy 12 stycznia grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, otworzyły się także serca i portfele turkowskich „Piastów”. Tego dnia spotkali się oni na zebraniu sprawozdawczo – wyborczym, podczas którego zarząd otrzymał absolutorium, wybrano także „Młodzież Piastowską”.

## Młodzież zasila szeregi „Piasta”

Prezes turkowskiego Stronnictwa Józef Jesiołowski otworzył zebranie i złożył sprawozdanie z działalności, szczególnie gorąco witając prezesa Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa „Piaśt” woj. wielkopolskiego, Zenona Płocharza. Następnie powołano zarząd w składzie: Józef Jesiołowski – prezes, Eugeniusz Maciejewski – zastępca, Barbara Żebruń - sekretarz, Urszula Chomiak – skarbnik oraz członkowie – Renata Krawiec, Dorota Zagajska i Grzegorz Gorgolewski. Wybrano także komisję rewizyjną w składzie: Kinga Spioch, Andrzej Garncaerek, Grzegorz Maciaszek.

Z inicjatywy Eugeniusza Maciejewskiego powstała organizacja młodzieżowa – „Młodzież Piastowska” w składzie: Monika Nawrocka i Brygida Nowak.

Stronnictwo „Piaśt” za swoje credo stawia wartości: Bóg – Honor – Ojczyzna. Rodzina – Szkoła – Ziemia – Wolność oraz Uczciwość – Solidarność – Sprawied-

liwość – Normalność. –Bardzo wymownie określamy cele i kierunki działania politycznego. Wyjaśniamy, że partie polityczne to nie tylko droga do kariery ale, nade wszystko, służba społeczna i realizacja wyznaczonych celów, że rolą partii politycznych jest reprezentowanie wspólnoty, jej wartości, oczekiwań i nadziei – mówi prezes „Piasta” Józef Jesiołowski i dodaje: –Jesteśmy partią nie tylko środowisk wiejskich, ale całego ludu pracującego Ojczyzny, wszystkich tych, którzy dobro Polski oraz jej obecnych i przyszłych pokoleń uznają za wartość nadrzędną. Wszystkie kłęski jakie Polska

ponosiła na przestrzeni wieków wynikały z kompletnego braku solidarności wśród większości Polaków i przekładanie interesu własnego nad interes kraju – twierdzi. Tym samym zarząd Stronnictwa „Piaśt” zachęca wszystkich do współpracy, stawiając przede wszystkim na młodzię, by przekazać jej „właściwe wartości”, bo „takie przyszłe pokolenia jak młodzieży chowanie”. Zarząd zauważa pilną potrzebę budowy moralnych podstaw polityki i życia publicznego: –Chcemy, żeby było wypełnione przesłanie Wincentego Witosa „...a Polska winna trwać wiecznie...”.

boxa





Setne urodziny Pani Marianny Skoniecznej z Chlebowa

# Jest symbolem godności i elegancji

W dniu 31 stycznia 2014 roku swoje setne urodziny obchodziła pani Marianna Skonieczna z Chlebowa w gminie Turek. Na urodzinową uroczystość do zjazdu „Staropolski” przyjechało wielu gości z życzeniami, gratulacjami, kwiatami i prezentami. Był wśród nich wójt Karol Mikołajczyk, ks. kanonik Mirosław Frankowski, Małgorzata Osiwała – kierowniczka turkowskiej placówki terenowej KRUS, która przywiozła decyzję o przyznaniu jubilatce specjalnej emerytury.

Pani Marianna Skonieczna z Chlebowa jest najstarszą mieszkanką gminy Turek. Urodziła się w 1914 roku. Dorastała w trudnym okresie pierwszej wojny światowej i kryzysu gospodarczego. Po sąsiedzku mieszkał Marcin Skonieczny, za którego wyszła w 1937 roku. Rodzice dali im we wianie po kilka mórg ziemi, z których utworzyli własne gospodarstwo rolne. Oprócz tego pan Marcin dorabiał jako cieśla budowlany, a nawet stolarz. W lutym 1939 roku na świat przyszedł syn Stanisław. Rodzinną idyllę przerwał wybuch



Marianna Skonieczna z urodzinowymi gośćmi.

Nie zabrakło też Karola Mikołajczyka – wójta gminy Turek, ks. kanonika Mirosława Frankowskiego – proboszcza parafii św. Barbary w Turku, Małgorzaty Osiwały – kierowniczki placówki terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Turku i Bożeny Ignasiak – sołtyśki z Chlebowa.

Urodzinowych gości powitała najstarsza wnuczka jubilatki, która zaznaczyła, że i ona już mogłaby być babcią, choć jeszcze tak nie jest. Powiedziała też, że rodzina jest bardzo zgrana i szczęśliwa, w czym duża zasługa seniorki rodu. Wspominała także swoje dzieciństwo i wspaniałe chwile spędzone w domu babci, która jak powiedział „przygotowuje najwspanialszą na świecie jajecznicę”. Na koniec życzyła babci: „Niech Dobry Bóg obdarzy cię łaskami”.

Wójt Mikołajczyk powiedział, że pani Marianna musiała sobie dobrze u Boga zasłużyć, że obdarzył ją tak dostojnym wiekiem i wspaniałą, kochającą rodziną. Złożył Jubilatce życzenia w imieniu gminnych władz. Przekazał jej także list gratulacyjny od premiera Donalda Tuska oraz wręczył bukiet kwiatów. Jadwiga Ogińska – kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej obdarowała stulatkę prezentami, zapakowanymi w okazałych rozmiarów paczki. Pani sołtyś Ignasiak wręczyła pani Skoniecznej kosz kwiatów i złożyła serdeczne życzenia w imieniu

Podsumowanie niełatwego roku bez wójta

## Malanowscy druhowie się szkolą...

Pierwsze w tym roku zebranie sprawozdawcze malanowskiego OSP odbyło się niedawno w tamtejszej remizie. Po burzliwym dla druhów okresie walki o budynek, ochotnicy spodziewali się powitać nim wójarza Gerarda Krzeszewskiego, niestety nie stawił im czoła. Obyło się więc bez dyskusji o dalszym losie strażnicy.

Zebrań przebiegło według konkretnego scenariusza, kilka sprawozdań i planów na bieżący rok, przemówienia gości i jednogłośnie absolutorium dla zarządu. Nie było chętnych do dyskusji o losie strażnicy, bo na zaproszenie nie odpowiedział wójt Malanowa. Przedstawicielem władz był przewodniczący tamtejszej rady gminy, Ireneusz Augustyniak. To on poprowadził naradę.

W ubiegłym roku OSP Malanów przyjęło 3 nowych członków, dzięki czemu jest ich w tej chwili 63 - zwykłych i 17 - honorowych. Wśród 80 druhów jest tylko... 12 kobiet.

W 2013 roku jednostka nie próżnowała, 27 razy wyjeżdżała do akcji ratowniczych - 7 razy do pożarów, 20 to likwidacja miejscowych zagrożeń. Najbardziej aktywny strażakiem był



Druhowie malanowskiej OSP pierwszy raz w tym roku spotkali się w wyremontowanej sali remizy.

Rajmund Adamczak, który za każdym razem stawał się w gotowości.

Druhowie bardzo aktywnie się szkolili, co będą kontynuować także w tym roku. -Mamy dwudziestu czterech członków do przeszkolenia, w zakresie podstawowym dziesięciu, specjalistycznym dwunastu, w tym czterech konserwatorów kierowców sprzętu ratowniczego, cztery osoby w zakresie ratownictwa technicznego, dwie w zakresie kierowania ruchem drogowym, na kursie kwalifikowanej pierwszej pomocy dwie osoby i dwóch dowódców - wymieniał dh Karol Bortnowski. Pochwały za taką aktywność druhowie odebrali od Arkadiusza Janaszkiwicza, dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP w Turku. -Jednostka OSP Malanów jako jedna z niewielu na terenie powiatu może się po-

społeczności Chlebowa. Powiedziała, że pani Marianna jest w tej wsi symbolem godności i elegancji. Szefowa tureckiego KRUS ucałowała dłoń Jubilatki oraz wręczyła jej bukiet róż i decyzję o przyznaniu specjalnej emerytury. Z życzeniami i kwiatami przybyła delegacja Szkoły Podstawowej w Chlebowie, której Jubilatka jest najstarszą absolwentką.

Były też życzenia kwiaty i upominki od najbliższych, toast szampanem i odśpiewane „200 lat”. Później wszyscy zaproszeni zostali na urodzinowe przyjęcie.

Andrzej R. Tyczyno

Jubilatka jak widać jest w doskonałej formie.

wojny. Pan Skonieczny powołany został do wojska. W czasie kampanii wrzesniowej dostał się do niewoli. Niemcy wysiedli panią Mariannę z małym synkiem z Chlebowa, a ich dom zajęli niemieccy osadnicy.

Najpierw trafili do miasta Łodzi, gdzie pani Marianna drżała, by nie wywieziono ich do obozu zagłady. Na szczęście trafiła z dziećmi do Dobroszyc w powiecie radomszczańskim, gdzie przetrwali do wyzwolenia. Po przejściu frontu wrócili do domu i czekali na powrót pana Skoniecznego z oflagu. Stało się to w styczniu 1946 roku i rodzina była znów razem. W 1948 roku przyszła na świat córka Urszula, a w 1950 roku syn Henryk. Pan Marcin zmarł w 1985 roku. Pani Marianna dochowała się oprócz dzieci siedmiorga wnucząt i dziewięciorga prawnucząt. Wszyscy oni, w tym najmłodszy Nikolas, przybyli na uroczystość urodzinową do zajazdu „Staropolski” w Olszówce pod Przykoną.

szycić tym, że w swoich szeregach nie ma już braków szkoleniowych. Jest wyszkolona na wysokim poziomie, co nie znaczy, że nie powinna uczestniczyć w kolejnych kursach - mówił.

Podczas sobotniego spotkania ochotnicy otrzymali zaświadczenia ukończenia pierwszej części szkolenia lotniczego pogotowia ratunkowego przeprowadzonego w lipcu ubiegłego roku przez ośrodek szkolenia KWP PSP Poznań. Niedługo wezmą udział w drugiej jego części - nauczą się w praktyce manewru sprowadzania śmigłowca pogotowia ratunkowego na ziemię.

Spotkanie zakończył tradycyjny opłatek i kolęda, a później druhowie zasiedli przy stołach zastawionych słodkościami, które przygotowały drużny ochotniczki.

boxa



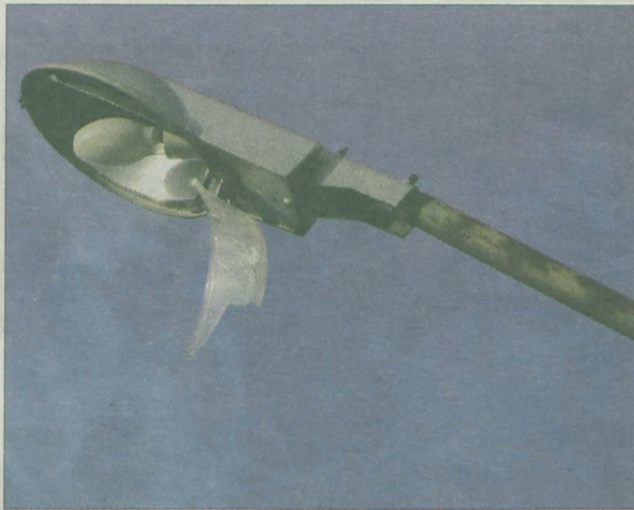
O Awaryjnym nadal nikt nie pamięta, a mieszkańcy...

# Choć codziennie patrzą na kominy, boją się wychodzić na balkon

Mijają kolejne lata od kiedy mieszkańcy turkowskiego osiedla Górniczego walczą z władzami miasta o zauważenie ich zapomnianego przez Boga i ludzi miejsca do życia. Turkowianie z sześciu bloków z widokiem na kominy i zakłady przemysłowe, z dziurawymi drogami, przeciekającymi dachami i popsutymi lampami przypominają, że oni także są mieszkańcami tego miasta.

## Władza ma mieszkańców głęboko...

W marcu 2010 roku na łamach Echa Turku ukazał się artykuł pod tytułem „Mieszkania komunalne tylko dla bogaczy”, a w nim cała historia niełatwego życia na osiedlu Górniczym, zwanym też Awaryjnym. Mieszkańcy przekonywali wtedy, jak bardzo adekwatna jest to nazwa. Jak niesprawiedliwie są traktowani przez władze, zapomniani i pozostawieni sami sobie. Wtedy organizowali zebrania, chodzili na sesje rady miejskiej, prosili o pomoc i słyszeli, jak w kultowym już skeczu kabaretowym, „będą Państwo zadowoleni”.



Pozbijane lampy i wykruszający się tynk... to codzienny widok na Awaryjnym.



To przejście mieszkańcy nazywają „promenadą szczęścia”.

## Problem z budynkiem po turkowskim Domu Dziecka

Przekazanie instytucjom kultury lub jako siedziba szkoły muzycznej. Tego typu pomysły rozważane są przez władze powiatu tureckiego. A sprawa dotyczy obiektu po Domu Dziecka przy ulicy Konińskiej w Turku. Ale nawet najlepszy pomysł na jego zagospodarowanie, to nie wszystko. Ze względu bowiem na stan budynku pilnie potrzebne są pieniądze. I to niemałe. Bo jest tu niezbędny gruntowny remont. W zależności od przeznaczenia koszt tej inwestycji szacowany jest od ośmiu do jedenastu milionów złotych. Kosztorys samej tylko wymiany dachu opiewa na ponad dwa miliony. A że finanse powiatu są w stanie raczej opłakany, to trudno sobie wyobrazić, aby obyło się bez środków pozabudżetowych. Zaraz jednak nasuwa się kwestia najtrudniejsza – Gdzie i jak po nie sięgać?

# Poza pomysłem potrzebne duże pieniądze

## Pacjent w stanie bardzo krytycznym

Sprawa przeszłości tego obiektu sięga roku 2011 lub jeszcze wcześniej. Bo właśnie w 2011r. w Kaczkach Średnich rozpoczęła się budowa nowej siedziby Domu Dziecka, którą to inwestycję oficjalnie oddano we wrześniu roku ubiegłego. I choćby z tego zestawienia dat nasuwa się prosty wniosek, że o przyszłości budynku przy ulicy Konińskiej należało zacząć poważnie myśleć co najmniej trzy lata temu. Co nie znaczy, że o problemie nie myślano wcale. Na zlecenie władz powiatu wykonana została ekspertyza dachu i kosztorys jego remontu. Mówiąc zaś bardziej precyzyjnie, mamy na myśli wymianę pokrycia dachowego będącego w stanie opłakany.

Okazało się, że sama ta inwestycja stanowi koszt rzędu dwóch milionów złotych. Tak na skromny początek. Bo dalej zaczynają się już finansowe „schody”. Choć z okien samochodów każdego dnia przejeżdżających tysiącami ulicą Konińską zewnętrzna elewacja budynku nie prezentuje się aż tak źle. Ale to tylko pozory. Każdemu kto bliżej podejrze nie trudno zauważyć, że lata świetności ten obiekt ma już dawno za sobą. Jak dawno? Odpowiedź na tak postawione pytanie zamiast w latach łatwiej pewnie wyrazić w

złotówkach. A konkretnie można mówić o kwotach rzędu od 8 do 11 milionów złotych. Co, ni mniej, ni więcej, oznacza tyle, że pacjent jest w stanie wielce krytycznym.

## Spoleczno-ekonomiczny zarys dziejów siedliska rodu Orłowskich

W tym miejscu krótki rzut oka w lokalną przeszłość. Oto do roku 1939 budynek wraz z okalającym go parkiem był własnością rodziny Orłowskich. Wypada od razu zaznaczyć, że Wielki Kryzys skutkujący tzw. rozwarciem nożyc cenowych między artykułami przemysłowymi i rolnymi siał prawdziwe spustoszenie w rodzinnych finansach większości polskich ziemian. W tym i rodziny Orłowskich. Nie jest żadną tajemnicą, że w latach trzydziestych ubiegłego wieku senior rodu Wincenty, aby finansowo utrzymać się na powierzchni i zachować poziom życia stosowny dla swojej warstwy społecznej wysprzedawał po kawałku należące doń grunty. Pewnie dzięki tym wymuszonym transakcjom udawało się utrzymywać rodowe siedlisko w jako takim stanie technicznym. Po roku 1945 cały obiekt znalazł się w rękach nowej władzy, która przeznaczyła go na siedzibę Domu Dziecka. Z tym, że w czasach PRL-u tego typu instytucje raczej nie cierpiały na nadmiar środków inwestycyj-

nych. Co z każdym upływającym rokiem odbijało się na kondycji budynku i otaczającego go parku. W zasadzie stosunek własnościowy rodem z Peerelu przetrwał transformację i kontynuowany był w epoce III RP. Wypada jednak zaraz dodać, że środków inwestycyjnych na zachowanie obiektu w należyłym stanie technicznym było jeszcze mniej niż za Polski Ludowej. Stan ten nie uległ zmianie wraz z powstaniem powiatu tureckiego w roku 1998, kiedy to rzeczona nieruchomości przekazana została w ręce samorządu powiatowego. Należy przy tym pamiętać, że sukcesorzy z rodziny Orłowskich uzależnili dysponowanie obiektem ważkim wymogiem. Tzn., że powinien on służyć celom wychowawczo-owsiatowym. Tyle krótkie, z oczywistych względów, historyczne tło interesującego nas problemu.

## Wyrzut społecznego sumienia widziany z okna

Problemu, który od września ub. roku zaczął być już naprawdę krzyczącym. W dodatku, wraz z upływającym czasem ów krzyk wydaje się być coraz bardziej rozpaczliwy. A już jako prawdziwy wyrzut sumienia objawił się on przedstawicielom lokalnych elit w trakcie grudniowego otwarcia nowej siedziby Powiatowej Komendy PSP. Ów wyrzut społecznego sumienia był szczególnie

widoczny na zasadzie kontrastu. Oto z jednej strony pachnąca nowością nowoczesna komenda, a za jej oknami opustoszały i jakby już skazany na popadnięcie w ostateczną ruinę budynek po sąsiedztwie. Z drugiej strony nawet trudno się dziwić, że luminarze lokalnego życia politycznego i gospodarczego pytani o przyszłość dworku Orłowskich z wyrazem beznadziei tylko machali rękami. Co bardziej wrażliwi, dodawali jeszcze *Architektonicznie budynek nawet interesujący, a i z potencjałem ekonomicznym*. Tyle że zaraz padały rozliczne zastrzeżenia. A to, że rękę na obiekcie trzyma konserwator zabytków, co wiąże się z dodatkową mitręgą i ekstra kosztami. A to znów, że całą jego urodę wraz rynkową (i nie tylko) atrakcyjnością szpeci sąsiedztwo właśnie otwieranej siedziby PSP. Nawiasem mówiąc, to od początku decyzja o lokalizacji komendy spotkała się ze sporą krytyką. By nie być gołosłownym, to wystarczy wspomnieć, że w tej sprawie nader krytycznie wypowiadali się publicznie tak znani obywatele naszego miasta jak Ryszard Rychnik czy Jan Miller. Dodajmy, że koronnym argumentem ekipy Ryszarda Bartosika stającym za przekazaniem tego gruntu strażakom zawodowym był zerowa cena dla powiatu. Trudno w tym miejscu uciec od znanego dyle-

matu, tzn. czy społeczne koszty tej czy innej inwestycji da się wyrazić jedynie w brzęczącej monecie? Ale siedziba PSP powstała i kropka.

## W obliczu kompromitacji

Natomiast w dalszym ciągu aktualny jest problem, co dalej z obiektem po Domu Dziecka, czy jak chcą inni, z dworkiem Orłowskich?

O plany Zarządu Powiatu w sprawie tego budynku na niedawnej sesji pytał radny Ryszard Bartosik. W odpowiedzi starosta Zbigniew Bartosik zasugerował, że rozważane są plany przekazania obiektu stowarzyszeniom i instytucjom kultury. Brany jest on również pod uwagę jako ewentualna siedziba szkoły muzycznej. Z racji dużej ogólnikowości tej wypowiedzi trudno mówić o bliżej sprecyzowanych planach. Jeśli już, to co najwyżej wypada określić je mianem idei w zarodku. Trochę w myśl zasady – Ja rzucam pomysł, a wy go łapcie. Z powyższych wywodów wyraźnie widać, że jest problem. I to poważny. Poza tym wiadomo czym się skończy dalsze zwlekanie z jego rozwiązaniem.

Ano tym, że obiekt popadnie w kompletną ruinę, co byłoby kompromitacją nie tylko powiatowej klasy politycznej, ale i nas jako lokalnej społeczności.

Andrzej Jarek





Chodniki, nawet jeśli były, to zostały przekopane podczas wymiany rur grzewczych i tak zostawione. Stan dróg też pozostawia wiele do życzenia.

#### Minęły cztery lata i co się zmieniło?

–Tak właściwie to nic. No może poza dwoma zrobionymi czy zepsutymi rzeczami – twierdzi jeden z mieszkańców i daje przykłady: wyizolowano strychy od po-

mieszczeń mieszkalnych, psując starsze, ale lepsze jakościowo, ocieplenie oraz naprawiono dachy, które jednak nadal ciekną. – Czyli dla nas właściwie nic się nie zmieniło – wyjaśnia. – Radni miasta Turku mieli swoich obywateli,

wyborców w głębokim poważaniu i nadal Ci mieszkańcy znajdują się dokładnie w tym samym miejscu. Mówiąc wprost głęboko w...

Lista „usterek” na Awaryjnym jest bardzo długa... drogi osiedlowe jak przed laty były, tak na-

dal są dziurawe. Mieszkańcy w żartach twierdzą, że to doskonały tester zawieszenia dla właścicieli samochodów. –To powinny rozważyć wszystkie stacje diagnostyczne. Przejechanie bez stukania gwarantuje, że pojazd nadaje się do dalszego użytkowania – mówi mieszkaniec jednego z bloków. Chodników także nie ma, a tam gdzie były, urywają się w połowie, przekopane przy wymianie rur grzewczych, i w takim stanie zostawione.

#### Nawet nie Awaryjne, to już Nieszczęsne osiedle

Jeszcze niedawno bloki od ulicy Górniczej odgradzał betonowy płot. –W porywie „wielkiej modernizacji” usunięto go, ale choć brzydki, stanowił w jakimś stopniu zabezpieczenie dzieci przed bezpośrednim wtargnięciem na ulicę. Faktem jest, że część płotu odtworzono, niestety o drugiej już zapomniano, lub nie chciało się nikomu tego dokończyć – komentują turkowie, którzy sami nazywają się mieszkańcami „nieszczęsnego” osiedla. Niektórzy obawiają się o stan techniczny budynków do tego stopnia, że boją się wychodzić na balkony. –To rosyjska ruletka, nigdy nie wiemy czy przeżyjemy tę przyjemność – mówią. Podobnie jak braki w tynku na blokach, widać braki w ulicznym oświetleniu.

Mieszkańcy Górniczego zwr-

cają też uwagę na komunikację miejską, która praktycznie u nich nie funkcjonuje. Nie pomyślano o nich na przykład organizując trasy autobusów przy okazji święta 1 listopada, ale dotyka ich to na co dzień. – W ten magiczny sposób mieszkańcy są właściwie pozbawieni połączenia z urzędami czy przychodniami lekarskimi. Nie funkcjonuje tu ani komunikacja miejska, ani gminna czy tzw. gim-busy. Dzielnica miasta jesteśmy więc tylko wtedy, kiedy wódozarom jest tak wygodnie – twierdzą.

#### A oni nadal wierzą w zmiany

Kiedys zapewniano ich, że w pobliżu bloków powstanie coś na kształt parku, naturalna ochrona przed usytuowaną obok elektrownią. Niestety z tego pomysłu pozostał tylko dziki gąszcz niezadbanej zieleni. I pewnie tak zostanie do zamknięcia elektrowni.

Narzekań z okolic ulicy Górniczej słychać wiele, jest jednak jeden dobry przekaz: –Wiara mieszkańców, że mimo tak zaniedbanego przez miasto osiedla, staramy się normalnie żyć. Nikt nie dewastuje, co widać w innych blokowiskach, a wręcz staramy się upiększyć osiedle poprzez choćby nasadzenia drzew i kwiatów – twierdzi mieszkaniec Awaryjnego i zapewnia, że nadal wierzy, że sytuacja kiedyś się zmieni.

boxa

## Dlaczego nie zgodziliśmy się na proponowany przez wójta Mikołajczyka projekt budowy kanalizacji

# Prawdy, półprawdy i fałszy, czyli kto wprowadził was w błąd?



Argument dotyczący płacenia kar z powodu braku kanalizacji do 2015 roku jest nieprawdą, gdyż gmina Turek wraz z miastem Turek stanowi część aglomeracyjną, która łącznie spełnia wymogi skanalizowania tej aglomeracji. W związku z tym, nie grozi nam płacenie żadnych kar.

#### Pięć milionów do przodu, czy siedem „w plecy”?

Ponadto fałszywie podawana jest informacja dotycząca niewywiązania się ze spełnienia wymogu 120 RLM na 1 km, gdzie otrzymana dotacja 5 mln zostanie pomniejszona o ilość brakujących odcinków. Prawdą jest fakt, iż Gmina Turek w złożonym projekcie o dofinansowanie podała ilość 125 RLM na km kanalizacji i w razie niespełnienia tego wymogu dofinansowanie zostałoby proporcjonalnie zmniejszone. Natomiast nikt nie przedstawił prawdziwej informacji, że z chwilą nieosiągnięcia minimum 120 RLM na km byłibyśmy zmuszeni do zwrotu całej kwoty 5 mln wraz z odsetkami takimi jak przy kredycie bankowym, co w przybliżeniu daje kwotę około 7 mln.

Kolejnym argumentem na podjęcie takiej decyzji przez radę gminy było niewłaściwe opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji. Zgodnie z uchwałą Rady Gminy z początku 2013 roku miano rozpo-

W niedzielę, 26 stycznia 2014 roku, na terenie gminy Turek odbyło się zorganizowane przez grupę osób referendum, dotyczące odwołania Rady Gminy Turek. Głównymi zarzutami kierowanymi wobec radnych były m.in. niewyrażenie zgody na budowę kanalizacji we wszystkich czterech miejscowościach naszej gminy, czyli Cisewie, Żukach, Obrzębinie oraz Słodkowie, przy wsparciu inwestycji w kwocie 5 mln złotych, brak możliwości współpracy rady z wójtem Gminy Turek, itp. Argumenty przedstawiane przez grupę założycielską w znacznej części składały się z nieprawdziwych informacji, półprawd i przekazywania tylko wygodnej części faktów.

część budowę kanalizacji w miejscowości Cisew (część osiedlowa) oraz w Obrzębinie. Zgodnie z zapewnieniami wójta, Urząd Gminy posiadał wszystkie wymagane zgody oraz pozwolenia właścicieli posesji, przez które miała przebiegać kanalizacja. Po szczegółowym zapoznaniu się przez grupę radnych z projektem budowy kanalizacji w m. Obrzębin, stwierdzono, że projekt zaprzecza wszelkiej logice i zdecydowanie podnosi wartość inwestycji. Projekt ten chciał złożyć wójt gminy do realizacji. Przetarg na rozpoczęcie tej inwestycji nie odbył się ze względu na nieaktualną dokumentację, związaną z ostatnimi zmianami zabudowy w m. Obrzębin i brakiem zgody części mieszkańców na taki jej przebieg. Zmiana projektu, pozyskanie nowych pozwoleń odsunęło rozpoczęcie prac o około rok.

Rada wraz z wójtem podjęła decyzję o projekcie zastępczym. W wyniku działań radnych z projektu wyrzucono 3 przepompownie oraz zmieniono kierunek odprowadzenia ścieków. Na chwilę obecną trwają rozmowy nad uzgodnieniami z mieszkańcami a projekt jest w trakcie realizacji. Na powyższe zadanie rada ponownie zabezpieczyła środki budżetowe i zleciła wójtowi jego wykonanie w 2014 roku.

Natomiast rozpoczęta budowa kanalizacji w m. Cisew, gdzie również zgodnie z oświadczeniem wójta, gmina posiadała wszystkie pozwolenia, nie została ukończona z winy urzędu, choć termin minął w październiku 2013 roku. Jak się okazało, brakowało pozwolenia właściciela działek. Koniecznym była zmiana projektu, pozyskanie nowych pozwoleń na budowę, co skutkuje przesunięciem terminu zakończenia inwestycji o kilka (miejmy nadzieję) miesięcy.

#### Za krótki termin, zbyt duża nieudolność urzędu

Jak zapewne zainteresowani wiedzą, zakończenie budowy całej sieci kanalizacyjnej miało odbyć się do czerwca 2015 roku, gdzie warunkiem spełnienia wszystkich wymogów nie było tylko wybudowanie kanalizacji, ale wpięcie do niej ponad 120 RLM na kilometr. Każdy mieszkaniec ma obowiązek wpięcia się do sieci kanalizacji w terminie 2 lat od chwili zakończenia inwestycji. Czyli nawet, gdyby udało się zakończyć budowę kanalizacji do czerwca 2015 roku, to co z koniecznością wpięcia się mieszkańców do tej sieci? Gmina przez 2 lata nie ma narzędzi do zmuszenia mieszkańców do podpięcia się do kanalizacji. A termin biegnie nieubłagane. Poza tym,

skoro na takich krótkich odcinkach budowy kanalizacji, jak Cisew osiedle i Obrzębin Urząd Gminy nie był w stanie należycie dopiąć wszelkich formalności ze zgodami i pozwoleniami, to co będzie podczas budowy wszystkich odcinków? A co z mieszkańcami posiadającymi już przydomowe oczyszczalnie ścieków, na których nie ciąży obowiązek wpięcia się do sieci kanalizacyjnej.

Te oraz wiele innych argumentów skłoniło grupę odpowiedzialnych radnych do podjęcia takich, a nie innych decyzji, które były przyczyną nagonki na 9 radnych oraz poprzez naciski z zewnątrz próby wpłynięcia na ich decyzje.

#### Czemu miało to faktycznie służyć?

Referendum nie przyniosło zamierzonego efektu, z powodu zbyt małej frekwencji mieszkańców. Organizatorzy jako powód niskiej frekwencji podawali złą pogodę, mróz itp. Czy to jedyny powód tak małej frekwencji? Wydaje nam się, że nie. Czytając komentarze pod artykułami dot. referendum oraz wypowiedzi osób przedstawione na materiałach filmowych z dnia referendum, odnieść można wrażenie, o braku dostatecznej wiedzy w tym temacie. Spotkania przeprowadzane

przez organizatorów skupiały się na przekazywaniu nieprawdy. Zresztą frekwencja na tych spotkaniach, patrząc na zamieszczane zdjęcia w mediach, powoduje uśmiech liitości.

Nikt nie neguje prawa mieszkańców do referendum o odwołanie Rady Gminy. Ale czemu miało to faktycznie służyć?. Praca osób z otoczenia Wójta skupiona była na dyskryminowaniu pracy części radnych jak i samych radnych. Główne argumenty były w znacznej części kłamstwami, półprawdami. Nie miały one nic wspólnego z rzetelnym i merytorycznym przedstawieniem problemu. Poza tym patrząc na działania tej grupy osób, nietrudno odnieść wrażenie błędnego przedstawienia idei referendum, w którym przedstawiano możliwość odwołania grupy 9 radnych a nie całej Rady, wskazywano kwoty otrzymywanych diet przez te grupy radnych celowo pomijając podanie wysokości otrzymywanych diet pozostałych osób z Rady Gminy.

Podziękowania należą się wszystkim mieszkańcom za rozsądek, umiarkowanie i zdystansowanie się od tak negatywnej kampanii. Interesowność kilku osób miała mieszkańców ogłupić, wyzwoić w nich najpłystsze instynkty zazdrości i nienawiści. Takie działania zasługują na wszelką dezaprobatę społeczną, moralną i duchową.

Radni podpisani pod tym artykułem zobowiązują się na łamach lokalnych środków przekazu do rzetelnej informacji z przebiegu swojej pracy jej efektów i dalszych planów.

**Dziękujemy raz jeszcze, z poważaniem większość rady**  
Edward Kończak, Dariusz Filipiak, Marek Drzewiecki, Paweł Młynarski, Tomasz Kurzawa, Lucjan Filipiak, Karol Mac, Jan Karbony, Zdzisław Światłowski



Niezależni wywrócili budżet do góry nogami...

# Pieniądze zamiast do Kun trafią do Chylina, Wyszyny i Skarbek

Zakończyły się prace nad władysławowskim budżetem. Trzy strony poprawek opracował Klub Radnych Niezależnych, a że ma on większość w tamtejszej radzie, dość szybko wprowadził je w życie. „Niezależni” pozwolili na godzinną dyskusję, podczas której prym wiódł oburzony Hieronim Darul. To jego miejscowość najbardziej dotkną zmiany, zabrano mu bowiem 302 tys. jakie miały być wydane na remont drogi na działkach w Kunach. Za te pieniądze dokończona zostanie między innymi budowa strażnicy w Chylinie. –Skończymy najpierw rozpoczęte przed laty inwestycje, zanim weźmiemy się za nowe – apelował radny Cieślak.

Jak to we Władysławowie wcześniej bywało, miniona sesja zaczęła się przysłowiowym trzęsieniem ziemi, a później napięcie już tylko rosło. „Zatrzęsło się” już przy sprawozdaniu wójta. A to dlatego, że ani wójta, ani jego zastępcy nie było na posiedzeniu rady. Honor władzy ratował jedynie sekretarz Tomasz Rajczyk, który jednak nie palił się do odczytania sprawozdania. –Mam od pana wójta upoważnienia, by zarządzać urzędem jako jednostką, nie mam jednak upoważnienia, by go reprezentować jako organ – odpowiadał na zarzuty, że coś w urzędzie chyba nie działa. W końcu, podczas trzyminutowej przerwy sprawozdanie skserowano i rozdano wszystkim radnym. Kolejnego punktu czyli interpelacji i zapytań, także nie było, bo przecież kierowane powinny być do wójta...

W ten sposób rada przeszła do uchwalania budżetu. Poprawki w imieniu Klubu Radnych Niezależnych odczytał Ryszard Wypych, a było ich trochę. Główne zmiany dotyczyły planu wydatków majątkowych, z istniejących w „wójtowym” budżecie pozostała modernizacja ul. Łokietka we Władysławowie za 255 tys. zł i rozbudowa drogi wewnętrznej Marianów-Bolesławów, choć nie za 250 tys. zł tylko 308 tys. zł.

W zamian za przebudowę drogi na działkach w Kunach za 302 tys. zł, wprowadzono kilka mniejszych, między innymi: przebudowa drogi do pól i osiedla w Chylinie- dokumentacja – 20 tys. zł, budowa drogi Polichno – Malinie – dokończenie – 31 tys. zł, wykup gruntów pod drogę w Leonii do wiaduktu – 25 tys. zł, dokumentacja, zbiórka poboczy, kopanie rowów w Skarbkach – 60 tys. zł, przebudowa chodników ul. Mieszka, Lecha, Orła, od ul. Jagiellońskiej do ul. Zygmuntowskiej – w sumie 81 tys. zł, chodniki na ul. Królowej Jadwigi w Wyszynie, chodnik z odwodnieniem w Felicjanowie czy droga szutrowa Milinów-Stefania za 70 tys. zł. Poza tym radni wpisali też: zakup projektora do tablicy interaktywnej dla Szkoły Podstawowej w Natalii i lamp w Chylinie, Piorunowie i Wyszynie czy remont motopompy w OSP Natalia. Ważnym elementem „nowego budżetu” są pieniądze na dokończenie strażnicy w Chylinie. Wójt zaproponował na ten cel 30 tys. zł, co jak stwierdził nie tak dawno Czesław Stasikowski, nie starczyło by na wiele. Niezależni, zgodnie z wyceną sołtysa, dali na ten cel 120 tys. zł. Tym samym rozpoczęta 12 lat temu budowa ma szansę się zakończyć. –Proponowane poprawki mają na celu ekonomiczne wykorzystanie planowanych dochodów budżetu gminy Władysławów a przed wszystkim przeznaczenie środków



Poprawki do budżetu odczytał Ryszard Wypych, przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych

ków na inwestycje już rozpoczęte lub zaplanowane kilkanaście lat temu, zdają się być jak najbardziej słuszne. Inwestycje są przejrzyste i przyjazne dla mieszkańców gminy – czytał Ryszard Wypych.

Już na pierwszy rzut oka widać, że zaproponowane inwestycje znajdują się w miejscowościach reprezentowanych przez radnych

z Klubu Niezależnych, co bardzo szybko wytknął im Hieronim Darul. –Te poprawki to żart! – mówił. I przypomniał o „swojej” drodze na działkach. –Potwierdzacie jak dbamy o nasze kochane dzieci, one w roztopy chodzą w kałużach. Dziura na dziurze, dziurą pogania. Pan nawet nie zostawił pieniędzy na zrobienie dokumentacji – kierował uwagi

bezpośrednio do Wypycha. Jako jedną ze złych poprawek podał drogę wewnętrzną Marianów-Bolesławów, która jak mówił, prowadzi do 6 czy 7 budynków. –Super, może tą drogą sobie nawet kiedyś na grzyby pojedę, bo jest to droga rekreacyjna, do lasu... nie chcę nikomu uragać, bo mieszkańcy się pobudowali i chcą mieć jak najlepsze warunki bytowe, ale... – komentował.

Niezadowolone z obrotu budżetowych spraw wyraziła także Krystyna Michalak. –Przed każdą sesją byliście oburzeni, że autopoprawki wójta są tak późno, a wy wprowadzane takie zmiany na ostatnią chwilę! Zrobiliście to we własnym zakresie, po cichu, tak jak jesteście po kolei, każdy z was wziął sobie zadanie majątkowe na swoim terenie. Po co Hirek ma mieć drogę Kunach i ma to być dla niego chwalebą? Tak sobie wyobrażacie współpracę – pytała.

Wątpliwości dotyczyły głównie tego, że poprawki pojawiły się nagle, prawicowi radni nie wiedzieli ich wcześniej, nie pojawiły się

przy pracach nad budżetem, nie proponowano ich na komisjach, właściwie powstawały w zaciszu klubu Niezależnych. O pomoc nie poprosili oni też gminnej skarbnik, Elżbiety Klanowskiej: –Smutne, że nie chcieliście Państwa mi wcześniej przedłożyć tego dokumentu, ale to już jest państwa kultura i wy możecie się teraz wypowiedzieć – oceniła ostro i „na szybko” wytykała kolejne błędy. A to, że wyrzucone zostały kwoty na realizację funduszu sołectkiego, a to, że nie ujęto realizacji zdania, które ma zapewnić większą przepuszczalność oczyszczalni, za co zresztą gmina otrzymała umorzenie części pożyczki. –Myślę, że te zmiany kompletnie nie są przemyślane – podsumowała skarbnik.

–Nic nie zdjeliśmy z funduszy sołectkich! Jest tyle pieniędzy ile pani przeznaczyła na ten cel w uchwale budżetowej. Pani sobie to teraz ładnie poprawi, żeby było dobrze. My się nie musimy na tym znać – stwierdził butnie jeden z Niezależnych, Józef Szustakowski, pytając też Hieronima Darulę, co z niego za radny, jeśli już kolejną kadencję, będąc wcześniej w koalicji rządzącej, nie zrobił drogi w Kunach.

Po mniej więcej godzinnych przepychankach, podczas których głos zabrali nawet milczący raczej Maciej Czaja czy Józef Lewandowski, większość przegłosowała wniosek formalny Józefa Szustakowskiego o zakończenie dyskusji. W ten sposób głosowanie nad uchwałą budżetową wraz z poprawkami było już tylko formalnością. Ośmioma głosami „za”, przy pięciu nie głosujących i jednym stanowczym „przeciw”, zatwierdzono poprawki i cały dokument finansowy. **boxa**

## Wojewódzka narada roczna w turkowskiej strażnicy

# Mniej zdarzeń niż w latach ubiegłych

–Słuchając statystyk za rok ubiegły, jestem pod wrażeniem waszych osiągnięć. Pamiętajcie jednak, że ważną rolę w waszych działaniach ma też Ochotnicza Straż Pożarna. Wraz z nią tworzycie jednorodny system – mówił nadbr. Janusz Skulich, zastępca komendanta głównego PSP, podczas wojewódzkiej rocznej narady strażackiej (31 stycznia), która odbyła się w turkowskiej strażnicy.

Jako pierwszy głos zabrali komendanci z Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej w Poznaniu. Nadbr. Wojciech Mendelak mówił, że w 2013 roku zawodowcy i ochotnicy z Wielkopolski interweniowali prawie 30 tys. razy, co oznacza, że do zdarzeń wyjeżdżali co 18 minut. Zakończona została też realizacja projektu kluczowego, czyli rozbudowa wojewódzkiego zintegrowanego systemu bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego. W jego ramach w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu powstały stanowiska do prognozowania i analizowania zagrożeń. Utworzono też wojewódzką sieć teleinformatyczną między wszystkimi jednostkami PSP w Wielkopolsce, co znacznie obniżyło koszty. W ubiegłym roku zakupionych zostało 37 nowych wozów ratowniczych oraz sprzęt za ponad 19 milionów złotych. Jak podkreślał Lech Janiak, zastępca komendanta poznańskiej jednostki, udało się to dzięki 95 milionom złotych z budżetu państwa i funduszy pozyskanych z Unii Europejskiej, a także 11 milionom ze środków pozabudżetowych – 1 mln 340

tys. złotych pochodziło z Komendy Głównej PSP, 2,5 mln z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a 900 tys. złotych od marszałka województwa wielkopolskiego.

Jak podkreślał st. bryg. Leonard Soja, komendant turkowskiej PSP, ubiegłoroczny budżet na inwestycje był rekordowy i wyniósł 3 mln 350 tys. zł.

Strażacy uczestniczyli w 415 zdarzeniach, to o 84 razy mniej niż w ubiegłym roku. Z czego pożarów było 121 (122 w 2012), miejscowych zagrożeń 276 (277 w 2012), a fałszywych alarmów 18 (10 w 2012). Skontrolowali 216 obiektów, w których ujawnili 308 nieprawidłowości w zakresie bezpieczeństwa pożarowego. W powiecie turkowskim jest 89 jednostek OSP, które wraz z PSP w ubiegłym roku uczestniczyły w 70 procentach zdarzeń, a w 30 samodzielnie.

–Słuchając waszych przemówień wyjdzie na to, że tylko ja nie jestem przygotowany

– zaczął żartobliwie swoje wystąpienie nadbr. Janusz Skulich, zastępca komendanta głównego PSP. Chwalił zaangażowanie oraz efekty pracy wielkopolskich strażaków. Wspominał też, że między innymi dzięki ich pracy jest coraz mniejsza liczba osób poszkodowanych w pożarach. To efekt działań prewencyjnych – zdyscyplinowania oraz poważnego traktowania zgłoszeń. Nawiązał też do słów komendanta Soi, o dużym zaangażowaniu w akcje ochotników, zarówno w powiecie

turkowskim, jak i całym kraju. –Może się to wam podobać lub nie, ale tworzymy z jednostkami OSP jednorodny system. Skulich mówił też, że w tym roku budżet PSP wynosi 160 milionów złotych, z czego 10 procent przeznaczonych jest dla straży województwa wielkopolskiego. Choć jego zdaniem, to poważny zastrzyk finansowy.

Na zakończenie trzygodzinnej narady, samorządowcy z Turku wręczyli komendantowi Soi prezent w postaci dzwonu, który zawisł w holu budynku i odtąd sygnalizować będzie poranną zmianę służby. Kolejne spotkanie w tak dużym gronie odbędzie się w turkowskiej strażnicy 10 maja, gdzie planowane są wojewódzkie obchody Dnia Strażaka. **ii**



Turkowscy samorządowcy podarowali komendantowi Soi dzwon.



Teraz przed nimi eliminacje powiatowe

# Potrafiają zapobiegać pożarom

Siedmiu uczniów z turkowskich szkół, którzy najlepiej odpowiedzieli na pytania podczas XIV miejskich eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”, zakwalifikowało się do eliminacji powiatowych konkursu. To duże osiągnięcie, bo z roku na rok poziom rywalizacji jest coraz wyższy.

Eliminacje odbyły się w sobotę, 25 stycznia, w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku przy ulicy 3 Maja. Wzięło w nich udział 27 osób ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, które wygrały konkursy przeprowadzone wcześniej w szkołach. Z podstawówek nr 1, 4 i 5 – Hubert Wasilewski, Maciej Adamiak, Gabriela Grenda, Klaudia Michalak, Wojciech Werbiński, Paulina Nowak, Karolina Sikorska, Gracjan Wiesner, Kacper Krzyżostaniak, Rafał Pluta, Mateusz Marczak, Jakub Bartosik i Agata Straszewska. Z Gimnazjum nr 1 i 2 – Kinga Krzy-

żostaniak, Maciej Janiszewski, Emilia Kaczorowska, Simon Szymczak, Krzysztof Bącała, Jarosław Kołuda i Bartosz Drzewiecki. Z Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu szkół Technicznych: Ewelina Wojtkowiak, Andżelika Krzykacz, Aneta Kupczyk, Ola Olczyk, Mateusz Pieśkiewicz i Hubert Janicki.

Każdy otrzymał test, przygotowany specjalnie dla swojej grupy wiekowej. Pierwsza i druga odpowiadała na 20 pytań, natomiast trzecia na 25. Młodzi ludzie musieli wykazać się sporą wiedzą techniczną oraz ogólną na temat pożarnictwa.



Młodzież z turkowskich gimnazjów.



Uczniowie ze szkół podstawowych.

Następnie jury w składzie: Andrzej Russek - przewodniczący, Jan Kaźmierczak - sekretarz, a także Gerard Sikora i Artur Pietroni, sprawdzili testy. Następnie wszyscy ponownie zebrali się w sali, gdzie odczytano protokół konkursowy. Nagrody wręczał burmistrz Zdzisław Czaplą wraz z Krzysztofem Majdą, prezesem Zarządu Oddziału Miejskiego ZOSP.

W kategorii szkół podstawowych: I miejsce zajęła Gabriela Grenda ze Szkoły Podstawowej nr 1 (29 pkt.), II – Hubert Wasilewski ze Szkoły Podstawowej nr 1 (28 pkt.). Wśród gimnazjalistów najlepszy okazał się Jarosław Kołuda z Gimnazjum nr 1 (30 pkt.), druga – Kinga Krzyżostaniak z Gimnazjum nr 2 (29 pkt.). W trzeciej kategorii: I miejsce zajęła Ewelina Wojtkowiak z Zespołu Szkół Technicznych (29 pkt.), II – Mateusz Pieśkiewicz z Zespołu Szkół Ogólnokształcących (28 pkt.), III

– Hubert Janicki z Zespołu Szkół Ogólnokształcących (24 pkt.). Siódmka zwycięzców będzie reprezentowała Turek podczas etapu powiatowego. Odbędzie się on 29 marca w Tuliszkowie.

Po raz drugi turkowanie uczestniczyli także w konkursie plastycznym. Jego celem jest zainteresowanie dzieci, młodzieży i twórców nieprofesjonalnych ochroną przeciwpożarową, tradycją i życiem strażackich środowisk. Komisja konkursowa po obejrzeniu kilkudziesięciu prac, nagrodziła sześciu uczestników. W kategorii grup przedszkolnych ich zdaniem najlepsze prace wykonały dzieciaki z Magicznej Chatki. I miejsce przyznali Dominikowi Kucharskiemu, II – Aleksandrze Ślidze i III – Natalii Tomczyk. Spośród uczniów szkół podstawowych kolejne miejsca zajęli: Tymoteusz Smak z SP nr 5, Nikola Świerczyńska z SP nr 5 i Maja Przybył z SP nr 1. **ii**

## Szalony dancing dla babć i dziadków

Okazała imprezę przygotowały dla seniorów swoich rodów brudzewskie przedszkolaki. Na ich zaproszenie odpowiedziało ponad 130 babć i dziadków. Tak duża frekwencja nie stanowiła przeszkody, ponieważ impreza odbyła się w Domu Weselnym „U Joli”. Eleganckie i

przestronne wnętrza lokalu, miła obsługa ułatwiły stworzenie rodzinnej atmosfery.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 17.00. Dzieci przedstawiły część artystyczną dla swoich ukochanych gości. Śpiewały piosenki, recytowały wiersze oraz prezentowały swoje umiejętności

taneczne w układach rytmiczno-muzycznych.

Scenariusz imprezy przygotowały i czuwały nad jego właściwą realizacją nauczycielki: Alicja Kozłowska, Bożena Głęb, Joanna Kowalska i Agata Kujawa. Na koniec Anna Śliwka - dyrektorka przedszkola złożyła wszystkim

babciom i dziadkom najlepsze życzenia, po czym dzieci odśpiewały „100 lat” i wręczyły im przepiękne laurki. Po skończonych występach na gości czekała druga część imprezy. Był to „szalony dancing”

przy muzyce oraz smakowanie wypieków domowej roboty. Nauczycielki wcieliły się w rolę wodzirejów, organizując konkursy taneczne oraz zabawy integracyjne. Sądząc po rozbawionych twarzach gości oraz długości trwania imprezy można śmiało powiedzieć, iż bal z okazji Dnia Babci i Dziadka należał do bardzo udanych.

(art)



Dziadkowie i babcie w tanecznym wężu.

**CENTRUM MOTORYZACYJNE**

**EKO-CAR**

**AUTO NA GAZ**

**NOWOŚĆ!** MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

**63 289 74 66**

ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek

[www.ekocar.pl](http://www.ekocar.pl)

**LOVATO**

**LANDIRENZO POLSKA**

*Z nami zawsze dojeżdżasz do celu!*



Ferie 2014 w powiecie tureckim

# ZAMIAST PRZED TELEWIZOREM... KULTURALNIE I SPORTOWO

Rozpoczęły się zimowe ferie. To okres wytchnienia od szkoły, szkoda byłoby go jednak spędzić w domu, przed monitorem czy telewizorem. Aby dzieciaki, młodsze i starsze, nie nudziły się w ten zimowy czas ośrodki kultury, sportu, szkoły i gminne biblioteki przygotowują moc atrakcji. Postaraliśmy się zebrać te najciekawsze.

## Władysławów

**Władysławów GOK - w piątek, 7 lutego o godz. 9.00** w sali widowiskowej – „Jaś i drzewo fasoli” - spektakl w wykonaniu aktorów Teatru ART RE z Krakowa.

**Na sobotę, 8 lutego** zaplanowano zabawę „Na leśnej polanie” czyli wyjazd na ognisko do lasu, a tam gry, konkursy i zabawę taneczną.

**W poniedziałek, 10 lutego** ma się odbyć wycieczka do Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera, a tam zwiedzanie wystawy „Nad koronami drzew”, warsztaty ceramiczne i zajęcia plastyczne. (informacje i zapisy w sekretariacie GOK-u lub telefonicznie 63 279 50 93).

Poza tym także spotkania z rzeźbiarzem i warsztaty plastyczne.

## Tuliszaków

**We wtorek, 4 lutego o godz. 11.00** w MGOK spotkanie z komentatorem sportowym Jackiem Kurowskim.

**W piątek, 7 lutego od godz. 10.00 do 14.00** odbędzie się spotkanie na torze samochodowym czyli Wesoła Zima z RCligą. Sale ośrodka kultury wypełnią tory samochodowe i zdalnie sterowane modele.

**W piątek, 7 lutego o godz. 14.00** w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej wystawiony zostanie spektakl studia ART RE – „Jaś i drzewo fasolowe”.

**W sobotę, 8 lutego od 10.00 do 19.00** w hali widowiskowo-sportowej staną dmuchane zamki. Na „Nadmuchiwaną sobotę” zapraszamy wszystkie dzieci - małe (pod opieką rodziców) i duże. Korzystanie ze zjeżdżalni i innych atrakcji będzie bezpłatne.

**W poniedziałek, 10 lutego** w MGOK-u odbędą się warsztaty fotografii otworkowej.

Poza tym stałe zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne, rytmika i karate.

## Turek

Kino Tur zaprasza na zimowe poranki filmowe, **we wtorek i środę o godz. 10.00 i 12.00** będą wyświetlane bajki „Dino Mama”, „Prawie jak Gladiator”, Tedi i poszukiwacze zaginionego miasta” i „Zambezia”, w cenie 5 zł.

MDK zapewni zabawy plastyczne i muzyczne: **we wtorek, 4 lutego o godz. 11.00** pod hasłem „Taneczna karuzela”, **we środę, 5 lutego o godz. 11.00** „Mój przyjaciel z kosmosu”, **w czwartek, 6 lutego o godz. 11.00** „Sto

rzeczy od nowa” - sztuka recyklingu. **W piątek, 7 lutego o godz. 11.00** dom kultury przygotował przedstawienie „Jaś i drzewo fasoli” w wykonaniu krakowskich aktorów.

**W niedzielę, 9 lutego o godz. 16.00** MDK zaprasza wszystkie dzieci na Pidżamowy Bal Karnawałowy – pidżamki, ubranka nocne lub, jak kto woli, wypoczynkowe – to strój obowiązkowy na balu. W programie przewidziano: prezentacje strojów, tańce przy muzyce, zabawy ruchowe, malowanie buzi i konkursy z nagrodami. Wstęp na bal z poduszką typu „jasiek”.

W czasie ferii czynne jest także lodowisko przy ul. Armii Krajowej, codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 20.00, a w weekendy od 12.00 do 20.00. Wejście jest bezpłatne, zapłacić trzeba jedynie za wypożyczenie sprzętu - 2 zł.

Specjalną ofertę ma także **kryta pływalnia**. Pomiędzy 1 a 16 lutym czynna będzie od **poniedziałku do piątku od godz. 10.00 do 21.30** (ostatnie wejście o 20.20), w **soboty i niedziele w godz. od 9.00 do 20.30** (ostatnie wejście o 19.20). W ferie basen jest zarezerwowany w godz. od **14.00-15.00** (ostatnie wejście o godz. 12.50). Od soboty 1

lutego bilet wstępu kosztuje 5 zł. Promocja jest dostępna dla dzieci, młodzieży szkolnej i studentów do 26 roku życia.

Drugi pakiet promocyjny to darmowe wejście na **salę gimnastyczną** w krytej pływalni przy ulicy Sportowej 9a. Promocja trwa od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 15.00 - dotyczy dzieci i młodzieży szkolnej.

## Burdzew GOK „Wozownia”

**We wtorek, 4 lutego o godz. 11.00** zapraszamy na plastyczne Czary Mary, a **o godz. 13.30** na warsztaty „palce lizać - karnawałowe kulinaria”.

**We czwartek, 6 lutego o godz. 16.00** - popping, hip hop, break dance czyli funky bal karnawałowy dla najmłodszych.

**Piątek, 7 lutego** upłynie pod znakiem muzyki, **o godz. 14.30** rozpocznie się koncert zespołów Foch i Kumpelsi a także taniec ludowy.

**W poniedziałek, 10 lutego o godz. 14.30** Wozownia zaprasza na muzykowanie czyli przygodę ze śpiewem, a **o godz. 16.00** na przedstawienie „Pchła szachrajka” w wykonaniu artystów studia teatralnego ART RE

**W kolejny wtorek, 11 lutego o godz. 13.30** odbędą się zajęcia pod hasłem „Palce lizać - zimowe kulinaria”, a **o godz. 16.00** „Nie ma jak na scenie- zostań aktorem”.

W trakcie ferii w Gminnym Ośrodku Kultury odbędą się także zajęcia stałe: X-Box – czwartek, piątek od godziny 11.00 do 16.00; salka internetowa – środa, czwartek, piątek od godziny 11.00 do 14.00; piłkarzyki - poniedziałek, środa, czwartek, piątek od godziny 11.00 do 16.00; tenis stołowy - poniedziałek, środa, czwartek, piątek od godziny 11.00 do 16.00 i bilard – środa, czwartek, piątek od godziny 11.00 do 16.00.

## Przykona

W tym roku, z powodu remontu, nie będzie zajęć w gminnej bibliotece, sportowe ferie przygotowuje za to tamtejsza Szkoła Podstawowa i Gimnazjum.

**We wtorek, 4 lutego od godz. 9.00 do 12.00** w Gimnazjum odbędą się gry zespołowe, od godz. 10.15 do 13.30 zaplanowano wyjazd na basen w ramach projektu „Konopnicka - szkoła równych szans” dla uczniów klas IV – VI.

**W środę, czwartek i piątek** w Szkole Podstawowej pod okiem

Aktywne przerwy między lekcjami, czyli...

## Władysławowska szkoła w ruchu

Uczniowie Szkoły Podstawowej we Władysławowie włączyli się w akcję Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła w ruchu”. Jej główne zadania, to rozwój i upowszechnianie aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Bo aktywność fizyczna w połączeniu ze zdrowym odżywianiem jest warunkiem zachowania zdrowia we wszystkich okresach życia człowieka, korzystnie wpływa na samopoczucie, na proces uczenia się oraz sprzyja lepszej koncentracji.

Jak czytamy na stronie MEN „dbałość o bezpieczeństwo i zdrowie, w tym aktywność fizyczną uczniów jest obowiązkiem szkoły przez cały czas jej działalności, bardzo ważne przy tym jest wsparcie udzielane szkołom przez organy służby publicznej, jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe”. Stąd ogólnopolska akcja, w którą włączyło się już wiele szkół, w tym także władysławowska podstawówka.

W placówce wprowadzono już „muzyczne czwartki”, podczas których dzieci na przerwach... tańczą. Dodatkowo w ramach współpracy z Magdaleną Szkularek uczniowie, rodzice oraz nauczyciele, raz w tygodniu, mogą w ramach odpoczynku między lekcjami wykonywać proste ćwiczenia. –Aerobik oraz taneczne przerwy cieszą się sporym zainteresowaniem i pozwalają na wyzwolenie w uczniach ukrytej energii, która zamiast biegów po korytarzu skupia się na innej aktywności ru-

chowej – ocenia dyrektor Daniel Kusz. I jak zapewnia, z czasem większość przerw szkoła chce

„zagospodarować” ruchowo, aby uczniowie mogli się odstresować i jednocześnie zadbać o swoją kon-

dycję fizyczną, biorąc pod uwagę, iż zjawisko otyłości dotyka również władysławowskie dzieci.

–Cieszyć może również postawa nauczycieli oraz uczniów starszych klas, którzy chętnie chcą zostać animatorami takich przerw – mówi dyrektor.

Z uwagi na bliskość oddziału przedszkolnego w szkolnych ćwiczeniach biorą również udział dzieci 5- i 6-letnie wraz z opiekunkami, co sprzyja integracji ze szkołą, do której już za chwilę trafią przedszkolaki.

boxa



Spoleczność Szkoły Podstawowej we Władysławowie włączyła się w akcję Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła w ruchu”. W „muzyczne czwartki” podczas przerw dzieci tańczą, a raz w tygodniu uczniowie, rodzice oraz nauczyciele mogą w ramach odpoczynku między lekcjami wykonywać proste ćwiczenia.



nauczycieli dzieciaki będą mogły pograć w badminton, piłkę koszykową, halową, tenisa stołowego i unihokeja.

Szczegółowy plan zajęć na stronie internetowej Zespołu Szkół w Przykonia.

**Malanów**

Mieszkańcy Malanowa mogą skorzystać ze Sportowych Ferii z OSIR-em. Sala sportowa przy ul. Parkowej otwarta będzie w dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00 i od godz. 16.00 do 22.00.

We wtorek i czwartek odbędzie się turniej minisiatkówki dla dzieci z klas I-III, podsumowanie drugiego etapu Młodzieżowej Akademii Siatkówki „Trenuj z MKS-em” oraz futsalowa liga gimnazjalistów.

W środę turniej tenisa stołowego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów. Na piątek przygotowano zajęcia z badmintonu.

Na warsztaty plastyczne zaprasza także tamtejsze Centrum Kultury i Sztuki. Dla zainteresowanych przygotowano zajęcia z quillingu (tworzenia kartek ozdobnych) czy z wykorzystaniem masy solnej.

**Dobra**

Centrum Kultury organizuje zajęcia plastyczne – we **środe, 5 lutego** wykonywanie kartek walentynkowych, w **czwartek, 6 lutego** konkurs na komiks, w **piątek, 7 lutego** na najciekawszą ilustrację do fragmentu bajki. We wtorek, 11 lutego uczniowie klas IV-VI i gimnazjaliści będą mogli zmierzyć się w karaoke.

Zespół Szkolno-Przedszkolny organizuje także wyjazd na lodowisko do Łodzi w **poniedziałek, 11 lutego** o godz. 12.30. Zapisywać się można u dyrektor placówki.

Opr. boxa

**Dziewięć par świętowało złote gody**

**Ważne, żeby mieć dobrego męża i żonę**

Najważniejsze jest, żeby mieć dobrą żonę, no i dobrego męża – taką oto prostą metodę na trwałe i udane życie we dwoje zaproponował jeden z jubilatów, którzy w styczniu uroczyście obchodzili złote gody małżeńskie. Ale jak dokonać takiego dobrego wyboru? To już chyba pytanie z rodzaju – jak być pięknym, młodym i bogatym.

Fakt, że na medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie” pracuje się bardzo długo, a może najdłużej w życiu, jest niezaprzeczalny. A mimo to, kilka razy w roku, te wieńczące tytaniczną pracę honorowe odznaki, trafiają do rąk kolejnych małżeństw. 22 stycznia otrzymali je: Bogumiła i Zdzisław

Bączykowie, Kazimiera i Ireneusz Buchali, Elżbieta i Jan Gromadowie, Józefa i Stanisław Jasiakowie, Cyryla i Stefan Kulejowie, Mirosława i Stanisław Nowakowie, Lucyna i Zdzisław Płociennikowie, Jadwiga i Wiktor Szulcowie oraz Anna Helińska-Zawadka i Marian Zawadka.

Uroczystość tradycyjnie odbyła się w restauracji „69” w Turku. Rozpoczęła ją Bogumiła Burszewska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, zaznaczając, że medale są znakiem, że społeczeństwo, również to w wymiarze administracyjnym, czyli państwo docenia trwałość

rodziny. Burmistrz Zdzisław Czapla, zastrzegając, że wielu z jubilatów zna osobiście, bo ich drogi życiowe skrzyżowały się w przeszłości, przypomniał, w jak trudnych czasach, na początku lat 60-tych, przyszło im zaczynać życie we dwoje. Ale, powołując się na słowa psalmisty: „choćbyś mówił językami aniołów...” z przekonaniem stwierdził, że trwałości ich związków nadała miłość. I to nie tylko ta w wymiarze cielesnym.

Na zakończenie nieoceniony w tej umiejętności Marek Pańczyk, przewodniczący Rady Miejskiej, zaintonował, zgodnie z sugestią burmistrza, jubilatowi „Sto lat”.

Później były rozmowy o dzieciach, wnukach, prawnukach – o życiu – jego troskach i radościach.

ika



Na ten medal, który w styczniu otrzymało dziewięć par małżeńskich z Turku pracuje się latami, długimi latami.

**Jasełka, zabawa choinowa i Mikołaj...**

**W Kotwasicach wielkie świętowanie**

Święta rodzina, trzej królowie i pasterze przybyli niedawno do świetlicy wiejskiej w Kotwasicach, gm. Malanów. I cóż, że po świętach... Tamtejszą tradycją stały się już styczniowe jasełka wystawiane przez uczniów szkoły podstawowej, połączone z noworoczną choinką i bałem zarówno dla młodszych, jak i starszych mieszkańców wsi i okolic.

W sobotę, 25 stycznia, świetlica wiejska w Kotwasicach wypełniła się po brzegi. To już tradycja. Od wielu lat na początku roku przygotowana jest tam impreza dla mieszkańców sołectwa, choć nie

tylko. –*Zapraszamy wszystkich, którzy mają ochotę się z nami bawić, gości z urzędu gminy, miejscowych radnych, rodziców i dzieci* – mówi Iwona Krajewska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kotwasicach.



Jasełka, co roku, wystawiają uczniowie Szkoły Podstawowej w Kotwasicach.

Uczniowie klas od 1 do 6 wspólnie przygotowują przedstawienie biblijnej sceny narodzin Jezusa, co roku w innym klimacie. Były już jasełka na poważnie, były i satyryczne. –*Zawsze trzymamy nastrój świąteczny. W tym roku postawiliśmy na tradycję bożonarodzeniową z elementami humoru* – mówią nauczycielki.

Chwilę później zaczęła się zabawa taneczna. Dla 44 uczniów pla-

cówki oraz prawie 30 maluchów szkolna Rada Rodziców przygotowała poczęstunek – ciasta i oranżadę oraz zabawę choinkową. Do Kotwasic przybył więc Mikołaj, który wśród wrzawy i śmiechów rozdał dzieciakom paczki.

Szkolna dziatwa wraz z młodszym rodzeństwem bawiła się do godz. 20.00, później salę przejęli już tylko dorośli. –*Dzieci idą do*

domów, a my zaczynamy zabawę taneczną dla rodziców – mówi dyrektor.

Organizatorem jasełek jest co roku Szkoła Podstawowa w Kotwasicach, to już niepisana tradycja, przygotowaniem choinki noworocznej zajmuje się za to Rada Rodziców. Oprawę muzyczną zapewnił absolwent kotwasińskiej podstawówki, Mateusz Borkowski.

boxa



Podczas zabawy choinkowej nie mogło zabraknąć Mikołaja, który nie przybył do świetlicy z pustymi rękami. Zanim ruszył w tany rodal dzieciom prezenty.



# Kowale Pańskie obroniły tytuł mistrzowski

**W**Kawęczynie odbył się X Gminny Turniej Piłki Siatkowej. Do udziału w nim zgłosiło się pięć drużyn: Kowale Pańskie, Gwardia Team, Drużyna Kaliego, Marianów - Kolonia i Sympatycy Orła Kawęczyn. Otwarcia zawodów w sali portowej Zespołu Szkół w Kawęczynie dokonali: Edyta Balcerzak – skarbnik gminy Kawęczyn i Edward Krawczyk – prezes GKS „Orzeł” Kawęczyn. Organizatorzy zdecydowali, że w związku z małą liczbą drużyn, turniej będzie rozgrywany systemem „każdy z każdym”. Rywalizacja była bardzo zacięta, a poziom w porównaniu z poprzednimi latami bardzo wysoki.

## Wyniki spotkań

1. Marianów - Kolonia - Sympatycy Orła Kawęczyn 0:2 (18:20, 17:20)
2. Gwardia Team - Drużyna Kaliego 2:1 (20:16, 17:20, 20:15)
3. Kowale Pańskie - Sympatycy Orła Kawęczyn 2:0 (20:12, 20:16)

4. Marianów - Kolonia - Gwardia Team 0:2 (14:20, 9:20)

5. Kowale Pańskie - Drużyna Kaliego 2:1 (20:15, 12:20, 15:12)

6. Gwardia Team - Sympatycy Orła Kawęczyn 2:0 (20:18, 20:16)

7. Kowale Pańskie - Gwardia Team 2:1 (15:20, 20:9, 15:10)

8. Marianów - Kolonia - Drużyna Kaliego 1:2 (14:20, 20:16, 9:15)

9. Kowale Pańskie - Marianów - Kolonia 2:0 (walkower)

10. Drużyna Kaliego - Sympatycy Orła Kawęczyn 2:0 (20:16, 20:14)

Zwyciężył zespół Kowali Pańskich, broniąc tym samym zdobytego przed rokiem tytułu mistrza gminy. Drugie miejsce zajęła Gwardia Team, a trzecie Drużyna Kaliego. Tuż za podium



Uczestnicy turnieju.

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Sety
1	Kowale Pańskie	4	10	8:2
2	Gwardia Team	4	9	7:3
3	Drużyna Kaliego	4	7	6:5
4	Sympatycy Orła Kawęczyn	4	3	2:6
5	Marianów - Kolonia	4	1	1:8

sklasyfikowano Sympatyków Orła Kawęczyn. Na ostatnim miejscu uplasował się Marianów - Kolonia, który po trzech porażkach oddał ostatni mecz walkowerem.

Zwycięski zespół, grający w

składzie: Kamil Gibasiewicz, Jakub Darul, Hubert Przybyła, Wiktor Szymanowski, Marcin Frontczak, Mateusz Jacek, Robert Niestrata, będzie reprezentował gminę Kawęczyn na zawodach powiatowych.

Wszystkie zespoły otrzymały

dyplomy i puchary, a trzy najlepsze drużyny dodatkowo pamiątkowe medale. Organizatorami turnieju były: Urząd Gminy w Kawęczynie i GKS „Orzeł” Kawęczyn. (art)

## Złoty i trzy brązowe medale

**Z Halowych Mistrzostw Wielkopolski Juniorów i Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce, reprezentanci powiatu tureckiego, przywieźli jeden medal złoty Tomasza Pietrzaka w biegu na trzy kilometry i trzy medale brązowe.**

W Halowych Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów i Juniorów Młodszych wystartowała liczna reprezentacja powiatu tureckiego. Byli to zawodnicy i zawodniczki LKS „Maraton” Turek i UKS „Skoczek Władysławów. Najlepiej z naszej ekipy spisał się Tomasz Pietrzak, który w biegu na 2 km z czasem 6:11,72 min. sięgnął po tytuł Mistrza Wielkopolski. Z brązowymi medalami wrócili: Szymon Abramowicz - 3.01,03 min. na 1000 m; Daria Świerczyńska - 10,08 s. na 60 m ppł.; Błażej Walkowski - 9,7 s. na 60 m ppł.

Pozostali reprezentanci naszego powiatu zajęli następujące miejsca.

### Juniorzy młodszy

1. Tomasz Pietrzak - 6.11,72 min. - 2000 m.
3. Szymon Abramowicz - 3.01,03 min. - 1000 m.
5. Sylwia Krawczyk - 4.00 min. - 1000 m.
5. Szymon Jakubowski - 42,61 - 300 m.
6. Małgorzata Adamska - 8,43 s. - 60 m.
7. Magdalena Gmach - 10,05 s. - 60 m. ppł.
9. Magdalena Gmach - 8,80 s. - 60 m.

13. Szymon Jakubowski - 7,69 - 60 m.

17. Adrian Kwiatkowski - 46,91 s. - 300 m.

28. Adrian Kwiatkowski - 8.11 min. - 60 m.

### Juniorzy

3. Daria Świerczyńska - 10,08 s. - 60 ppł.

3. Błażej Walkowski - 9,70 s. - 60 ppł.

4. Karolina Kłodawska - 49,31 - 300 m (UKS „Skoczek”)

5. Sebastian Zalas - 44,08 s. - 300 m.

6. Patryk Bartczak - 44,39 s. - 300 m.

8. Jakub Wasilewski - 45,66 - 300 m.

11. Daria Świerczyńska - 9,04 s. - 60 m.

13. Błażej Walkowski - 7,94 s. - 60 m.

14. Sebastian Zalas - 7,95 s. - 60 m.

15. Jakub Wasilewski - 7,74 s. - 60 m.

Zawodniczy są uczniami Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku i Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

(art)



Na najwyższym stopniu podium złoty medalista Tomasz Pietrzak. Obok podium jego trener Marcin Panfil.

**Intensywne przygotowania do sezonu rozpoczęli piłkarze „Kasztelanii” Brudzew. Dla drużyny grającej w lidze okręgowej zaplanowano osiem spotkań kontrolnych, a dla rywalizującej w A klasie - dziewięć. Pierwszy mecz drużyna już rozegra, ulegając 2:7 zespołowi z Dobrowa.**

## Postawili na mecze kontrolne

Żaden klub piłkarski w powiecie tureckim nie zaplanował takiej liczby meczów kontrolnych, jak „Kasztelania” Brudzew. Będą liderem ligi okręgowej drużyna, pod wodzą trenera Michała Szymańskiego, miała rozegrać pierwszy sparing już 25 stycznia. Niestety z braku piłkarzy mecz z KKS-em Kalisz został odwołany. Powodem tej decyzji, jak wynika ze komunikatu opublikowanego na stronie internetowej klubu, były „liczne kontuzje i choroby niektórych zawodników, co uniemożliwiło skompletowanie składu”. Kolejny mecz kontrolny

miał zostać rozegrany w miniony weekend, a rywalem „Kasztelanii” miał być występujący w kaliskiej klasie A - CKS Zbiorsk. W momencie oddawania tego wydania „ET” do druki nie wiedzieliśmy, czy spotkanie się odbędzie.

Po dwumiesięcznej przerwie do treningów wrócili także piłkarze drugiego zespołu, grający w A klasie. Zespół Arkadiusza Krawczyka okres przygotowawczy do rundy rewanżowej rozpoczął meczem 26 stycznia z Wartą Eremita Dobrow, występującą w okręgówce. Ulegli zdecydowanie 2:7. (art)

### Sparingi pierwszej drużyny

- 1-2.02.2014: Kasztelania Brudzew - CKS Zbiorsk (kaliska klasa A)
- 8-9.02.2014: Kasztelania Brudzew - SKP Słupca (IV liga, gr. wielkopolska południowa)
- 15-16.02.2014: Kasztelania Brudzew - KS Opatówek (kaliska klasa okręgowa)
- 22-23.02.2014: Kasztelania Brudzew - Olimpia Koło (IV liga, gr. wielkopolska południowa)
- 1-02.02.2014: Kasztelania Brudzew - Grom Małanów (konińska klasa A, gr. 2)
- 08-09.03.2014: Kasztelania Brudzew - Warta Eremita Dobrow (konińska klasa okręgowa)
- 15-16.03.2014: Kasztelania Brudzew - MGLKS Termy Uniejów (tódzka klasa okręgowa)

### Sparingi drugiej drużyny

- 2.02.2014 Kasztelania II Brudzew - Wicher Dobra (konińska klasa okręgowa)
- 9.02.2014 Kasztelania II Brudzew - Warta Rumin (konińska klasa A, gr. 1)
- 16.02.2014 Kasztelania II Brudzew - Sazan Pęcniów (tódzka klasa B, gr. 1)
- 23.02.2014 Kasztelania II Brudzew - GKS Olszówka (konińska klasa B)
- 02.03.2014 Kasztelania II Brudzew - Teleszyna Przykona (konińska klasa A, gr. 2)
- 09.03.2014 Kasztelania II Brudzew - Fanclub Dąbroszyn (konińska klasa A, gr. 1)
- 16.03.2014 Kasztelania II Brudzew - Dragon Dzierzbini (kaliska klasa B, gr. 2)
- 23.03.2014 Kasztelania II Brudzew - Orzeł Kawęczyn (konińska klasa A, gr. 2)



SPORTOWIEC REGIONU KONIŃSKIEGO:

Imię i nazwisko:

Adres:



Spotkanie opłatkowe powiatowego Koła Terenowego Związku Sybiraków w Turku

# Przeszli przez nieludzką ziemię

-Gdy złapałam klamkę restauracji w Wołyniu poczułam, jakbym trzymała rękę ojca – opowiadała Danuta Chmielewska o ubiegłorocznych odwiedzinach w rodzinnych stronach. Choć z roku na rok przy wspólnym stole zasiada coraz mniejsza grupa Sybiraków, widać że nie zapominają o zmarłych towarzyszach niedoli oraz tych, którym choroba nie pozwala wyjść z domu. Słuchający wspomnień goście byli zgodni, że powinni spisać je dla potomnych. -Niejeden próbuje udowodnić, że to piekło, w którym przyszło wam żyć, to nic wielkiego, bo takie są dzieje historii. A przecież wy nosicie na sobie blizny złych decyzji, nienawiści czy pogardy – mówił ksiądz Paweł Zalewski, proboszcz parafii w Kaczkach Średnich.

Coroczne spotkanie opłatkowe Związku Sybiraków w Turku, które odbyło się w poniedziałek, 27 stycznia, w Muzeum im. Józefa Mehoffera, rozpoczęło się od wspólnego odśpiewania hymnu zesłańców. Następnie uczcili minutą ciszy pamięć tych, którzy odeszli, a w szczególności pochowanej niedawno Wacławy Mrozik. Następnie głos oddano zaproszonym gościom. -Dzisiaj kolejny raz uczestniczymy w waszym bólu. Bo to co tam widzieliście, przypuszczam, że nie da się słowami wyrazić, ale mimo to dobrze by było, żeby ktoś spisał wspomnienia, żeby pamięć o tamtych czasach nie zginęła – mówił Zdzisław Czapla, burmistrz Turku.

W zebraniu uczestniczył też Zbigniew Bugno, wiceprezes Oddziału Regionu Związku Sybiraków w Koninie: -Cieszę się, że nie tylko my



Powiatowe Koło Terenowe Związku Sybiraków w Turku liczy zrzesza 27 osób.



Danuta Chmielewska zrelacjonowała zebraniem podczas spotkania opłatkowego ubiegłoroczną wizytę w ukraińskim Włodzimierzu.

już od lat trzymamy się razem, ale jeszcze wspierają nas władze. To jedyny taki powiat.

Jedną z członkiń związku jest Danuta Chmielewska. Ruscystka urodziła się we Włodzimierzu Wołyńskim, a w 1940 roku wraz z rodziną wywieziona została na Sybir. W Turku mieszka od kilkadziesiąt lat. -Od czasu do czasu bywałam w mojej rodzinnej miejscowości. W ubiegłym roku zabrała mnie tam córka. Myślałam, że serce mi pięknie, gdy zobaczyłam co z niej zostało. Kiedy Ukraina należała do Związku Radzieckiego, Włodzimierz był zniszczony, ale najważniejsze budynki stały nietknięte. Teraz gdy stała się ona niezależnym państwem, nie ma już nic. Na miejscu rozebranego kościoła postawione są drewniane szalety, w kapliczce powstał sklep, cmentarz zlikwidowano – mówiła nauczycielka. Swoją opowieść obrazowała zdjęciami. Na szczęście znalazł się człowiek, któremu podobnie jak Danucie Chmielewskiej, los doczesnych szczątków mieszkających tam wcześniej Polaków nie jest obojętny. Ksiądz Koszłaga wykupił cmentarny teren, ogrodził go siatką i zrobił symboliczny grobowiec. Sybiraczka postanowiła pomóc duchownemu i gdzie tylko może, opowiada o nim z nadzieją, że znajdzie się ktoś chętny do pomocy. Jednak

z wycieczki najbardziej zapamiętała wizytę w restauracji przerobionej z kantyny oficerskiej, w której często bywał ojciec turkowiarki. Przez lata nic tam nie zostało zmienione, nawet drzwi są te same. -Jak chwyciłam za klamkę, coś nie pozwalało mi się od niej oderwać. Wydawało mi się, że trzymam ojca za rękę. W środku też miałam wrażenie, że cały czas stał za mną i za chwilę położy mi dłoń na ramionach. Nie zapomnę tego do końca życia – zakończyła wzruszona.

Spotkanie było też okazją do przypomnienia historii Związku Sybiraków w Turku, powstałego 26 kwietnia 1990 roku. Ewa Ogrodzka przypominała, że założycielką i pierwszym prezesem organizacji była Helena Tomczyk. Kilka lat później za pracę w związku otrzymała godność honorowego prezesa Koła. Po niej funkcję przejęła Felicja Białczak, która wraz z Danutą Chmielewską i Pauliną Małecką bardzo zabiegała o

Własny sztandar dla turkowskiego Koła Sybiraków. Jego poświęcenie odbyło się 11 listopada 1992 roku w kościele NSPJ w Turku. Od tego czasu Sybiracy uczestniczyli z nim we wszystkich uroczystościach, za co podczas poniedziałkowego spotkania dziękował starosta Zbigniew Bartosik. Jakiś czas temu przekazali go do turkowskim licealistom. I to oni teraz w ich imieniu prezentują sztandar podczas świąt państwowych i religijnych. Sybiracy zrzeszeni w Kole w latach 2005-2007, odznaczeni zostali Krzyżami Zesłańców Sybiru.

W opłatku uczestniczył też ks. Paweł Zalewski, proboszcz parafii w Kaczkach Średnich: -Każde wypowiediane przez was zdanie jest bezcenne. Żywe słowo nie podlega żadnej dyskusji. Można się wysilać, mówić o pojednaniu. Jednak nawet próba czasu nie ma szans w zderzeniu z tym, co przeżyliście. Zgadnam się z burmistrzem, że to trzeba spisać, choćby dlatego, że niejeden próbuje udowodnić, że to piekło, w którym przyszło wam żyć, to nic wielkiego i strasznego, bo takie są dzieje historii. Nosicie na sobie blizny złych decyzji, nienawiści czy pogardy. **it**

W opłatku uczestniczył też ks. Paweł Zalewski, proboszcz parafii w Kaczkach Średnich: -Każde wypowiediane przez was zdanie jest bezcenne. Żywe słowo nie podlega żadnej dyskusji. Można się wysilać, mówić o pojednaniu. Jednak nawet próba czasu nie ma szans w zderzeniu z tym, co przeżyliście. Zgadnam się z burmistrzem, że to trzeba spisać, choćby dlatego, że niejeden próbuje udowodnić, że to piekło, w którym przyszło wam żyć, to nic wielkiego i strasznego, bo takie są dzieje historii. Nosicie na sobie blizny złych decyzji, nienawiści czy pogardy. **it**

## Wójt Gminy Malanów

informuje.

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Malanów ul. Turcka 16 podano do publicznej wiadomości, na okres 21 dni tj. od dnia 29 stycznia 2014r. do dnia 18.02.2014r. wykaz obejmujący nieruchomości gruntową stanowiącą własność Gminy Malanów, oznaczoną numerem działki 206, położoną w obrębie ewidencyjnym Malanów, przeznaczoną do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz właściciela nieruchomości przyległej, oznaczonej numerem działki 203/1, na poprawienie warunków jej zagospodarowania. Szczegółowych informacji na temat w/w nieruchomości udziela się w pokoju nr 5 Urzędu Gminy w Malanowie lub telefonicznie, pod numerem (63) 288-30-83 wew. 40.

Wójt

/Gerard Krzeszewski/

## Wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym

Przetarg dotyczy sprzedaży stanowiącej własność Powiatu Tureckiego nieruchomości o pow. 0,0826 ha, obejmującej działkę gruntu o nr ewid. 336/10, położoną w obr. „B” miasta Turku (woj. wielkopolskie), przy ul. Armii Krajowej, zabudowaną piętrowym budynkiem usługowym, dla której w Sądzie Rejonowym w Turku prowadzona jest księga wieczysta KN1T/00039296/2.

Budynek wzniesiony został w latach 60-tych, posiada powierzchnię użytkową 306,16 m<sup>2</sup> i powierzchnię zabudowy 202,33 m<sup>2</sup>

Nieruchomość nie jest obciążona prawami osób trzecich ani przedmiotem zobowiązań. Pomieszczenia w budynku do dnia 31.12.2015 r. wynajmowane są na gabinety lekarskie.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Turku przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest na tereny usług (symbol na planie 7U – Przeznaczenie podstawowe: usługi, Przeznaczenie uzupełniające: zabudowa mieszkaniowa powyżej pierwszej kondygnacji).

Cena wywoławcza wynosi 1.500.000,00 zł (jeden milion pięćset tysięcy złotych). Dostawa przedmiotu przetargu jest zwolniona z podatku VAT.

Przetarg odbędzie się dnia 3 kwietnia 2014 r., o godz. 11.00

w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, w auli im. Solidarności.

Wadium wynosi 75.000,00 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) i należy je wnieść w terminie do dnia 27 marca 2014 r.

Z dodatkowymi informacjami dotyczącymi przetargu można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Turku, ul. Kaliska 59 (pok. 211) lub tel. (63) 222 32 40 lub 42.

Ogłoszenie zawierające szczegółowy opis nieruchomości wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Turku oraz opublikowane na stronie internetowej www.bip.powiat.turek.pl.

Zarząd Powiatu Tureckiego

**Sun Day** www.sunday-okna.pl  
Zdzisław Krzesiński | tel. 63 280 20 24  
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

**OKNA I DRZWI**  
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

**Dodatkowe RABATY na zimę !!!**

**AMBERTERM** Pakiet szybowy  
rewolucja na rynku okien energooszczędnych  
**U<sub>w</sub> = 0,58\*** SUNENERGY+ o niespotykanej jasności i neutralnej barwie

\* dotyczy okna referencyjnego o wymiarach 1230x1480mm

VEKA, SCHUCO, Aluplast  
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

**DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ**

PORTALOKNA POLSKONE DRE MERKADO BARI-TOR KALT WIKED VIKED h.tenso

BALUSTRADY, BRAMY GARAZOWE, ROLETY **KRISPOL**



## Lekkoatleci z Władysławowa

## W czołówce wielkopolskich młodzików

Z niemałym dorobkiem medali wrócili z Kalisza, z Halowych Mistrzostw Wielkopolski Młodzików w Lekkiej Atletyce, sportowcy z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Skoczek” Władysławów.

Zima nie jest już przeszkodą w organizacji lekkoatletycznych zmagani, nie trzeba już czekać aż śnieg stopnieje ze stadionów, bo można je przeprowadzać na halach, które od kilku lat jak grzyby po deszczu rosną w polskich miastach. 18 stycznia organiza-

torzy mistrzostw, które odbyły się w Kaliszu - w jednym z lepiej przystosowanych obiektów sportowych w województwie, gościli najlepszych młodzików z Wielkopolski. Znaleźli się wśród nich zawodnicy UKS „Skoczek” Władysławów. Podopieczni Floriana

na 60 m przez płotki oraz był 3 w skoku wzwyż. Adam Chruszcz zajął trzecią lokatę w biegu na 60 m ppł, Karolina Kołata - 3 miejsce w biegu na 600 metrów a Rafał Kołata - 3 w biegu na 2000 m. Znakomite rezultaty osiągnął ponownie Bartosz Gąbka, podopieczny Bartłomieja Wiśniewskiego, który zajął 1 miejsce w skoku w dal, wynik osiągnięty przez Bartka - 6 metrów 4 cen-

Berlińskiego oraz Bartłomieja Wiśniewskiego wywalczyli czołowe lokaty w swoich konkurencjach. Podwójnym medalistą został Jakub Kalinowski, który zajął 2 miejsce w biegu

tymetry jest drugim wynikiem w Polsce w kategorii młodzika. W biegu na 60 metrów wywalczył z kolei 2 miejsce, a czas 7.39, to 3 wynik w kraju.

-Rezultaty osiągnięte przez młodych lekkoatletów napawają wielkim optymizmem przed letnimi zawodami. Miejmy nadzieję, że będziemy mogli cieszyć się dobrymi wynikami zawodników z naszego powiatu - zapowiadają trenerzy władysławowskich lekkoatletów - Bartłomiej Wiśniewski i Florian ika



Młodzi lekkoatleci z gminy Władysławów zgarnęli sporą pulę medali podczas halowych mistrzostw Wielkopolski.

## Marcin Tybura zawalczy w Rosji o pas mistrzowski

## Da z siebie wszystko, a nawet więcej



Marcin Tybura staje przed życiową szansą.

Przed życiową szansą staje Marcin „Tybur” Tybura z Łęgu Balińskiego. Już 14 marca 2014 roku walczyć będzie w Petersburgu o pas mistrzowski wagi ciężkiej, największej w Europie, rosyjskiej federacji mieszanych sztuk walki. Jego przeciwnikiem będzie aktualny posiadacz tego pasa Damian Grabowski z Opola.

Marcin Tybura po ostatnim sukcesie i wygraniu Grand Prix Rosji, awansował w polskim rankingu najcięższych zawodników. MMA na drugie miejsce. Wyprzedza go tylko Damian Grabow-

ski, posiadający mistrzowski pas M1 - rosyjskiej federacji mieszanych sztuk walki. Marcin był pewien, że stanie z nim do walki. Nie znał tylko terminu. W końcu ustalono go na 14 marca tego roku, podczas gali M-1 Challenge 46.

Vadim Finkelstein, szef rosyjskiej federacji powiedział, że walka dwóch Polaków o pas mistrzowski jest dla M1 nowym do-

świadczeniem. Dodał też, że obaj fighterzy są gotowi na ten pojedynek i zaakceptowali go.

Mający 33 lata Grabowski przystąpi do walki jako aktualny mistrz i posiadacz pasa. Odebrał go Amerykaninowi Kennemu Garnerowi w grudniu 2013 roku. Dla Grabowskiego będzie to pierwsza obrona tego trofeum. Marcin Tybura (28 lat), uznany został za największe odkrycie wagi ciężkiej w 2013 roku. Do turnieju M-1 Grand Prix 2013 dostał się z walki rezerwowej. Jako że startował w mistrzostwach świata brazylijskiego jiu jitsu, zrezygnował z kolejnej walki. Jednak w skutek kontuzji rywali

zaproszono go do udziału w walce półfinałowej. Tam pokonał Francuza Shabana Ka, a w finale zdołał zmusić do poddania silnego i groźnego Konstantina Gluhova. Choć doświadczenie Marcina Tybura sprowadza się do krajowego podwórka i trzech walk w M-1 Global, to on właśnie ma więcej do ugrania i jak zapewnia da z siebie wszystko i jeszcze trochę.

Marcin powiedział nam, że do walki przygotowuje się bardzo solidnie już od miesiąca. Teraz wchodzi w fazę sparingów. Od siódmego lutego rozpoczyna obóz sparingowy w Gnieźnie, a 11 lutego wylatuje na sparringi do Szwecji, gdzie zostanie do końca lutego. (art)

## Jedna noc z karate

Konkurs tańca, dowcipu i dyskoteka a nawet projekcja animowanego filmu - takie atrakcje czekały na młodych zawodników Klubu Sportów i Sztuk Walk w Turku, którzy postanowili spędzić noc z karate.

Takie szkolenia karate ky-

wielu lat, ostatnie zorganizowano w nocy 24 na 25 stycznia

i uczestniczyło w nim ponad 60 zawodników. Mimo siarczystego mrozu na zewnątrz, w sali dojo panowała wysoka temperatura. Dzieciaki miały możliwość zaprezentowania chyba wszystkich swoich talentów - a

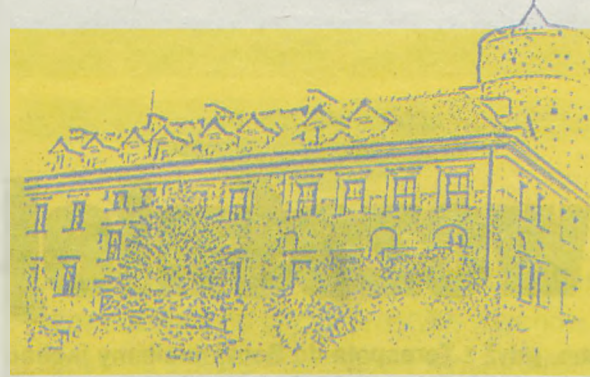
to podczas konkursu tanecznego, a to w konkursie na najlepszy żart, w którym wybierano króla dowcipu, a to znów podczas dyskoteki, kiedy to prezentowano techniki karate w rytmach muzyki. I tak, Damian Klimek okazał się mistrzem kawałów, w tańcu niezwykłej był Jakub Nowotka, a najśmieszniejszą minę zaprezentował Marcel Paczesny.

Szkolenie przygotowali i przeprowadzili Kamil Więclawek, Daniel Pakuła, Rafał Gębalski, Ariel Więclawek, Patrycja Niedojadło. Instruktorzy już zapowiadają, że kolejna taka szkoleniowa nocka odbędzie się za miesiąc. Tymczasem przed karatekami ferie i wyjazdowe zimowiska karate szczegóły na [www.karate.turek.net.pl](http://www.karate.turek.net.pl).

ika







# ECHO UNIEJÓWA



## Wilamowski turniej wsi

Małym zainteresowaniem cieszy się Gminny Turniej Wsi w Wilamowie, pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Uniejów. W tym roku tylko cztery sołectwa wystawiły swoje reprezentacje. Ponownie, choć po dogrywce, zwyciężyli gospodarze.

Gminny Turniej Wsi rozgrywany jest w okresie zimowym w wilamowskiej remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. W tym roku podobnie jak poprzednio odbywał się pod patronatem. W ubiegłym roku był nim jak podano Burmistrz Miasta Uniejów, a w tym Burmistrz Miasta i Gminy

Uniejów. W pierwszym turnieju wystartowały tylko trzy sołectwa, w ubiegłorocznym pięć. W tym do udziału zgłosiły się reprezentacje czterech sołectw: Lekaszyna, Ostrowska, Roźniatowa i Wilamowa. Niemniej zabawa jak zwykle była przednia. Organizatorzy zadbali o szereg sportowo-



Obieranie warzyw i owoców.

rekreacyjnych, a także kulturalnych konkurencji.

W konkursie „Mam Talent”, każdą wieś reprezentował artysta i to bez względu na rodzaj sztuki. Punkty dla Roźniatowa zdobywał Wiesław Pawłowski – prezes tamtejszej OSP, który zaśpiewał piosenkę akompaniując sobie na akordeonie. „Obieranka”, polegała na jak najszybszym i dokładnym obraniu porcji warzyw i owoców. Rzucano także na odległość piłką lekarską, biegano w workach i pokonywano slalom między pacholkami na hulajno-

dze. Biegano z kubkiem wody przelewając ją z wiadra do wiadra oraz z pełnymi workami i wrzucano je na scenę. Był też konkurs taneczny. Pary płaśły starając się nie upuścić trzymanego pomiędzy czołami ziemniaka. Było też wymiatanie piłki miotłą i „żywy most”, czyli przenoszenie kolegi uwieszzonego na sztandzie.

Po dziesięciu konkurencjach dwie drużyny z Wilamowa i Lekaszyna zgromadziły jedna-



Rzut piłką lekarską był konkurencją kobiecą.

kowa liczbę punktów. O zwycięstwie zdecydowała dogrywka, z której zwycięsko po raz trzeci wyszła drużyna reprezentująca sołectwo Wilamów. Puchary kapitanom drużyn wręczył Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej.

(art)



Puchary wręczał przewodniczący Kosmański.

## Uniejowski festiwal piosenki

W Uniejowie obył się XI Gminny Festiwal Piosenki dla Dzieci i Młodzieży. W tym roku do udziału w nim zgłosiło się 24 solistów i jeden duet. Niestety do dworku, siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Uniejowie, nie wszyscy dotarli z powodu sezonu na ból gardła i katar.

Na widowni, obok wykonawców zasiedli ich opiekunowie, a wśród nich nauczyciele, rodzice i dziadkowie. Na końcu sali przycupnęli skromnie jurorzy: Bartosz Komajda – przewodniczący, Mirosław Madajski i Jan Piaseczny oraz Marcin Jaśkiewicz, konferansjer, a zarazem akustyk, nagłośnieniowiec i oświetleniowiec.

Rywalizacja toczyła się w trzech kategoriach wiekowych, czyli dzieci: do lat siedmiu, 7-9 lat i 10-12 lat. Repertuar był bardzo szeroki, od typowo dziecięcych utworów, poprzez „Tyle słońca w całym mieście” Anny Jantar czy „Szczęście jest blisko” Andrzeja Piasecznego. Wykonawcy byli różnie przygotowani do występu. Nam zaimponował Kamil Gawroński, który dynamicznie, a nawet z choreografią wykonał piosenkę „Mały żołnierz”. Niestety byli też wykonawcy, którzy nie mogli trafić w tonację albo niemilosiernie fałszowali. Na szczęście tych dobrych występów było znacznie więcej.

Przerwa na obrady jurorów była okazją do rozładowania



Justyna Wojech nieoficjalnie otrzymała grand prix festiwalu.



Laureatki najmłodszej kategorii wiekowej.

przez dzieci nagromadzonej w czasie blisko półtoragodzinnej nasiadówki energii. Rozbiegły się po dworku, zaglądając do wszystkich jego kątów, od piwnic po strych. Na szczęście jurorzy nie dali na siebie długo czekać i przyszli, by odczytać protokół i wręczyć nagrody.

W kategorii przedszkolaków pierwszą nagrodę przyznano Dominice Kaźmierczak, która zaśpiewała „Zimową poleczkę”. Równorzędne drugie nagrody

otrzymały: Lena Rokoszewska i duet Aleksandra Gawrońska – Julia Kowalska. W kategorii 7-9 lat dwie równorzędne pierwsze nagrody przyznano Kamilowi Gawrońskiemu i Weronice Napieraj, która wykonała „Bardzo zieloną piosenkę”. Drugą nagrodę otrzymała Natalia Izydorczyk, a trzecią Marianna Stefańska. W tej kategorii przyznano dwa wyróżnienia: Amelii Perkowskiej i Martynie Pacześnej. Pierwszą nagrodę w najstarszej kategorii wie-



Kamil Gawroński i Weronika Napieraj – najlepsi piosenkarze w kategorii 7-9 lat.

kowej otrzymała Justyna Wojech, która zaśpiewała „Cud w szafie”, utwór z konkursu piosenki dla dzieci „Wygraj sukces”. Bartosz Komajda zaznaczył, że jej nagroda ma rangę grand prix festiwalu. Drugą nagrodę zdobyła Wiktoria Szczepuła za wykonanie piosenki Majki Jeżowskiej „Kolor serca”. Trzeciej nagrody nie przyznano, ale wyróżniono Agnieszkę Maruszak. Laureaci otrzymali dyplomy, książki i inne nagrody rzeczowe.

(art)



Wspomnienia Bronisława Urbana o olimpijskim mieście

# Soczi dwadzieścia lat wcześniej

-Zawarta umowa przewidywała całodzienne wyżywienie od momentu przekroczenia granicy. Jest to istotne, gdyż z Terespoła do Soczi mieliśmy jechać pociągiem w wagonach sypialnych prawie dwie doby. I pierwsza niespodzianka: na miejscu zbiórki, w Lublinie, dowiadujemy się, że na podróż dostajemy po 150 rubli, abyśmy w pociągu sami kupowali jedzenie – opowiada Bronisław Urban o swojej wyprawie na początku lat 90-tych ubiegłego wieku do Soczi – czarnomorskiego kurortu w Rosji, gdzie właśnie rozpoczęły się Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Mimo bałaganu organizacyjnego, każdorazowej walki „o swoje”, Soczi wciąż wzbudza w nim dostojnie gorące wspomnienia.

Kiedy ten numer gazety trafi do rąk Czytelników, większość z nich obejrzy już ceremonię inauguracyjną XXII Zimowych Igrzysk Olimpijskich, rozpoczynających się 7 lutego w Soczi. Ten najpopularniejszy rosyjski kurort nad brzegiem Morza Czarnego na początku lat 90-tych stał się dostępny także dla Polaków. Kiedy rozpad ZSSR stał się faktem, a poszczególne republiki odzyskiwały niepodległość, u największego naszego wschodniego sąsiada pojawiły się też pierwsze oznaki czegoś na kształt gospodarki rynkowej. Rozkwita także turystyka, nawiązuje się współpraca i wymiana takich usług między dawnymi republikami a Polską. Polskie biura turystyczne z partnerami ze wschodu oferują wczasy czy sanatoria. Jedną z takich ofert, realizowaną przez „turyistyczne konsorcjum” polsko-rosyjskie, czyli biuro podróży z Lublina i „Inturistu” (rosyjskie biuro podróży) przykuwa uwagę Bronisława Urbana z Malanowa: *-To była bardzo interesująca oferta, bo w odróżnieniu od słynnych pociągów przyjaźni, dawała szansę zobaczenia, jak naprawdę żyją ludzie w dawnych republikach. Pod jednym warunkiem - jeśli tylko zaoszczędzilo się trochę pieniędzy na ten cel.*

Spędzenie trzech tygodni w podzwrotnikowym klimacie nad Morzem Czarnym, w mieście o bogatej historii, z mnóstwem uzdrowisk, między innymi ze słynnym w świecie uzdrowiskiem Macesta, z przepięknym i bogatym parkiem botanicznym, gdzie zgromadzono ponad trzy tysiące gatunków flory – to był niezwykle atrakcyjna oferta. Korzystny przelicznik złotych do rubla – dający możliwość wypoczynku w tak atrakcyjnym miejscu za połowę kosztów wczasów w Polsce – dopełnił reszty i usunął wiele rozterek, związanych z ogromem kilometrów do przebycia i niewiadomą, z jaką wiązała się wyprawa do państw byłego ZSRR, przechodzących akurat ustrojową reorganizację.

*-Zawarta umowa mówi o całodziennym wyżywieniu od momentu przekroczenia granicy. Jest to istotne, gdyż z Terespoła do Soczi mamy jechać pociągiem w wagonach sypialnych prawie dwie doby. Pierwsza niespodzianka: na miejscu zbiórki, w Lublinie, dowiadujemy się, że na podróż dostajemy po 150 rubli, abyśmy w pociągu sami kupowali jedzenie – opowiada Urban.*

Do Terespoła grupa dojeżdża autokarem o drugiej nad ranem. I tam kolejna niespodzianka - na drzwiach dworca informacja: będzie otwarty o godz. 6-tej. *-Na tablicach ogłoszeń dworca wiszą podobizny poszukiwanych przez prawo przestępców. Robi się nieprzyjemnie. Opiekun grupy, czyli tak zwany pilot obwieszcza nam, że musimy opuścić autokar, który wraca do Lublina. Pasażerowie ani myślą spełnić jego*

*żądanie. Chcą czekać w samochodzie do czasu otwarcia dworca. Wśród protestujących wyróżnia się jeden młody człowiek, obecnie znany adwokat w jednym z wojewódzkich miast, ze swa narzeczoną, no i ja. Będzie nam to zapamiętane – powraca do wakacyjnych wydarzeń Bronisław Urban.*

Pilot przechodzi do czynów - zaczyna z luków bagażowych wyrzucać na zewnątrz walizy i torby podróżnych. Nieszczęśliwy wypadek przerywa tę czynność - pilot skreślił nogę. *-Śpiemy w autokarze do rana. W pociągu jest przyjemnie do czasu, gdy chcemy kupić jedzenie. Jest jakaś zupa i nieodzowny tak zwany energetyczny płyn. Większość zadawała się tym drugim. W końcu dwie doby, to nie wieczność.*

Druga niespodzianka czeka podróżnych na dworcu w Soczi – tu przywitała ich przedstawicielka „Inturistu”, informując, że przyjechało o pięć osób więcej niż powinno. I w związku z tym te pięć osób będzie mieszkać w hotelu Leningrad. Lotem błyskawicy obiegła wszystkich wiadomość, że to hotel o bardzo niskim standardzie i nikt nie chciał tam trafić. Ale najpierw wszyscy trafiają do sanatorium imienia znanego z historii – Feliksa. Tutaj następuje selekcja administracyjna, dokonywana przez obydwo opiekunów. Najlepiej na tym wychodzą cisi i potulni, którzy bez problemu dostają przydział pokoi. Na placu, bez dachu nad głową, zostają buntownicy z autokaru. *-Po rosyjsku pilotka mówi do swego kolegi: oni tu poczekają i sami pójdą do „Leningradu”. Ale się myliła.*



Niestety album ze zdjęciami z Soczi zaginał Bronisławowi Urbanowi. *-Mimo gorączkowych poszukiwań nie mogę go odnaleźć. Pozostały jedynie widokówki, z których jednak widać, że Soczi może zachwycać zarówno swoją architekturą, jak i roślinnością.*

Buntownicy bagaże ładują do pokoju pilota i obwieszcza, że zostaną z nim dopóki załatwi im powrót do kraju. Przerazony pilot usiłował nawet gdzieś dzwonić, ale z tych jego starań nic nie wynikło. *-Stwierdzamy, że musimy sami szukać dobrego rozwiązania. Dyrektor sanatorium grzecznie nas przyjmuje, informując, że niestety strona polska nie dotrzymała warunków umowy. Tutaj mój krewki kolega nie wytrzyma i posyła parę zdań w kierunku dyrektora, przypominając niechlubne czasy stalinizmu w Rosji i sposoby traktowania własnych obywateli. Przychodzi mu to nader gładko, gdyż niedawno wrócił z USA po dwuletnim pobycie za oceanem. Ale au-*

*diencja zostaje zakończona. Ja próbuję innego sposobu. Za parę minut rozmawiam z zastępcą dyrektora, który zgadza się podstawić na samochód, abyśmy dotarli do biura „Inturistu” i sami wyjaśnili sytuację. Należy tu wspomnieć, że Soczi rozciąga się wzdłuż wybrzeża na długości około 150 kilometrów a do biura jest kilkadziesiąt. Kolega dalej prowadzi „akcję” bezpośrednią utrudniając badania lekarskie naszych współziomków – konieczne do zaaplikowania jakichś zabiegów sanatoryjnych.*

W końcu nadeszła informacja, że bezdomni podróżni z Polski za parę minut dostaną transport do hotelu „Zemczuzyna”. To przedstawicielka „Inturistu” widząc, że Polacy nie odpuszczają dochodzenia swoich praw przekonała swoje kierownictwo, aby pozytywnie, przynajmniej tak się wydawało, załatwić sprawę.

Hotel Zemczuzyna, czyli Perelka, to dawny hotel rządowy przeznaczony w latach dziewięćdziesiątych dla obcokrajowców, z kilkoma restauracjami na ponad trzy tysiące miejsc, własnymi basenami, wyodrębnioną plażą, telewizją kablową, sauną itp. atrakcjami. *-Kiedy rozchodzi się ta wieść, wszyscy zaczęli zazdrościć nam takich apartamentów. Ale sielanka trwała zaledwie kilka dni, bo do czasu, aż udało nam się wydobyć nasze paszporty z sejfów recepcji pod pozorem wycieczki do Gruzji.*

Wtedy jeden z dyrektorów „Perelki” wyjaśnił Polakom, że „Inturist” jest chytrusierki i nie ma zamiaru płacić za ich luksusowe

apartamenty. *-Więc prosi nas abyśmy uiszcili zapłatę w dewizach sami, a w kraju sobie tą należność odbierzemy. Jak łatwo się domyśleć - odpowiedzieliśmy, że za pobyt w Soczi zapłaciliśmy przed przyjazdem. Jeszcze przeżyliśmy jedną próbę pokonania nas, a mianowicie, kiedy zabrakło dla nas stolika zarezerwowanego w restauracji natychmiast interweniowaliśmy u „naszej” opiekunki i problemy się skończyły.*

Z perspektywy czasu, jak mówi Bronisław Urban, w pamięci pozostają jednak na pierwszym planie te dobre wspomnienia, walka o swoje wydaje się teraz po prostu wakacyjną przygodą, którą można wspominać z wielkim sentymentem. Do dziś, mimo wielu późniejszych wypraw, pomieszczone style budowli europejskich i wpływ orientu na tamtejszą architekturę, bujna podzwrotnikowa roślinność oraz ciepłe wody morza i żar słońca na plaży w Soczi – w pamięci Bronisława Urbana z Malanowa mają wyjątkowe miejsce. *-Kto w końcu zapłacił za pobyt w tym luksusowym jak na owe czasy hotelu, nie wiadomo. Faktem niezbitym jest zwrot dla mnie przez polskie biuro podróży połowy kosztów wpłaconych przed wyjazdem jako zadośćuczynienie za niedotrzymanie warunków umowy. Trzy miesiące po tym wydarzeniu gazeta „Sztandar Młodych” zamieściła informację następującą, która mniej więcej brzmiała tak: Prywatne biuro podróży z woj. mazowieckiego wysłało kilkudziesięciu turystów z Polski do Soczi, kwaterując ich w Hotelu Zemczuzyna. W związku z nie uregulowaniem rachunku przez to biuro obsługa hotelu nie pozwoliła gościom na opuszczenie hotelu. Wojewoda mazowiecki z przedstawicielem min. spraw zagranicznych pojechali do Soczi, aby wykupić polskich turystów. My jednak mieliśmy więcej szczęścia – śmieje się B. Urban. ika*

Czas pracy i czas relaksu, czyli...

## Noworoczna zabawa gimnazjalistów

Choinkowe zabawy i bale organizowane są już w przedszkolach, bawią się uczniowie podstawówek, maturzyści, dlaczego noworoczne imprezy miałyby ominąć gimnazjalistów? Turkowska „dwójka” wyszła z założenia, że jest czas pracy i czas relaksu, dlatego po wyczerpującym pierwszym półroczu przygotowała dla swoich uczniów zabawę w MDK-u.

Kiedy uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Turku zaliczyli już ostanie sprawdziany, oddali zaległe prace nauczycielom i zakończyli zmagania o jak najwyższe oceny, mieli okazję zdrowo i bezpiecznie pobawić się podczas noworocznej zabawy. Impreza odbyła się w czwartek, 30 stycznia w Miejskim Domu Kultury, a przygotowali ją rodzice.

Już od popołudnia rozbrzmiewały młodzieżowe tony, przy których gimnazjaliści mieli okazję rozruszać swoje zastawę od siedzenia nad książka-

mi kości. Aby nie odczuli zbyt dużej utraty energii, zadbano o obfity bufet, pełen różnego rodzaju sałatek, ciast i hamburgerów.

Na koniec, zmęczeni wrażeniami uczestnicy zabawy otrzymali paczki ze słodyczami. Ale to nie koniec atrakcji, po zimowym odpoczynku uczniów czekają kolejne wyzwania i kolejne zabawy... na szkolnych dyskotekach lub, w przypadku klas trzecich, na balu gimnazjalnym, który odbędzie się zaraz po egzaminach.

boxa



Były piękne dziewczyny i przystojni chłopcy...



**PRACA**

**Szwalnica z długoletnim stażem i stabilną pozycją zatrudni szwaczki z doświadczeniem zawodowym do szycia prostych wyrobów i zapewni solidne i terminowe wynagrodzenie z pełnym ubezpieczeniem**

**PPH Konfex w Turku, ul. Kolska Szosa 40 tel. 63 289 19 82, biuro 7:30 - 15:30**

**PRACOWAŁEŚ** legalnie w Niemczech 2010 - 2013 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

**FIRMA** przyjmie do pracy elektryka z uprawnieniami do 20 kW. Miejsce pracy: Zbiersk Cukrownia. Kontakt: biuro.zbiersk@aww.com.pl

**ZATRUDNIĘ** kierowcę z kat. C+E, emeryta, mile widziane uprawnienia na ładowarki, koparki, spychacze. Okolice Turku; 723 064 627.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę z prawem jazdy kat. C+E, na trasy zachodnie, weekendy w domu; 609 446 555.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę z kat. D, emeryta lub rencistę, praca na miejscu; 514 688 374.

**LOKALE MIESZKANIA**

**WYNAJMĘ 1000 m<sup>2</sup> w nowo budowanej hali w Centrum „Bocian” (obok Jysku)**  
tel.: 603 888 444

**Wynajem powierzchni biurowych oraz usługowych przy centrum Handlowym "Karuzela" (dworzec PKS Turek)**  
tel. 669 666 012

**SPRZEDAM** mieszkanie 45m<sup>2</sup>, ogrzewanie piecowe, blok z cegły, 2-piętro, z balkonem; 600 828 768.

**WYNAJMĘ** lokal piętrowy o pow. 70 mkw., w Kole pod działalność handlową, Niezłomnych 16 (obok Polo). 63-272-29-57; 663-334-443.

**DO wynajęcia lokale, piętro:** 12,5m<sup>2</sup> i 14m<sup>2</sup>, działalność: biurowa, usługowa, handlowa. Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700.

**DO wynajęcia lokal** typu „Topola” na Os. Wyzwolenia, tanio, 16m<sup>2</sup>, wszystkie media; 600 916 935; 63 278 04 84.

**DO wynajęcia lokal** o pow. 127m<sup>2</sup>, pomieszczenia socjalne, biurowe, c.o., dostęp do internetu, parking. Turek, Broniewskiego 7A; 885 477 270.

**SPRZEDAM** mieszkanie 2-pokojowe na osiedlu Spółdzielców; 609 553 968.

**SPRZEDAM** mieszkanie 60m<sup>2</sup>, z garażem, III piętro, ul. Kolska Szosa; 692 421 265.

**SPRZEDAM** mieszkanie 46m<sup>2</sup> w Turku, 2-pokojowe, na parterze, ul. Matejki, blok ocieplony, c.o., c.w., 110.000zł; 695 652 763.

**SPRZEDAM** mieszkanie, piecowe, 47m<sup>2</sup>, 2-pokoje z kuchnią, I piętro z balkonem, mieszkanie w bardzo dobrym stanie, umeblowane, do zamieszkania od zaraz. Duża piwnica, latem tego roku, tj. 2014 będzie podłączane c.o. i c.w.; 502 180 995.

**DO wynajęcia powierzchnia** usługowa 100m<sup>2</sup>, w całości lub część. Turek, ul. Kaliska 25.; 602 176 766.

**DO wynajęcia lokal użytkowy** (sklep) w Turku przy ul. Kaliskiej (deptak), duża witryna, powierzchnia niecałe 30m<sup>2</sup>; 515 400 324.

**NIERUCHOMOŚCI DOMY**

**SIGNO NIERUCHOMOŚCI**  
POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO  
**Turek, ul. SZEROKA 12**  
tel. 63 289 11 00, 503 002 440  
Zapraszamy w godz. 10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup> i 14<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

**1. Mieszkania w Turku:**  
- 2-pok 45,5m<sup>2</sup> Skadkowskiego - 82.000  
- 3-pok 48m<sup>2</sup> Młodych - 83.000

**2. Domy:**  
- Turek Os. Muchlin - 375.000  
- Turek Zapalczane - 360.000  
- Turek Os. Muchlin - 140.000  
- Turek - 190.000  
- Mariantów - 280.000  
- Kowale Pańskie - 269.000  
- Chrzablice - 299.000

**3. Działki budowlane - OKAZJA:**  
- Rzymko 3,9ha - 70.000  
- Zbiornik Przykona 0,5ha - 99.000  
- Izabelin 0,63ha - 23.000  
Kawalerka 36m<sup>2</sup> do wynajęcia - 800  
[www.signo.com.pl](http://www.signo.com.pl)

**TRADO nieruchomości**  
62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8  
pn.-pt. godz. 10.00-17.00  
tel. 63-242-66-33, 604-053-500  
[www.trado-nieruchomosci.pl](http://www.trado-nieruchomosci.pl)

Dla naszych klientów poszukujemy: mieszkań, domów, gruntów, gospodarstw rolnych oraz przyjmujemy zlecenia sprzedaży/kupna wszystkich rodzajów nieruchomości, oferujemy także pomoc w uzyskaniu kredytu (63)242-66-33.

Wszystkie oferty na: [www.trado-nieruchomosci.pl](http://www.trado-nieruchomosci.pl)

**SPRZEDAM** budynek piętrowy, podpiwniczony, 375m<sup>2</sup>, z przyległym gruntem 75m<sup>2</sup>. Obecnie w budynku działalność najmu (usługi, handel). Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700.



62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A (budynek SM „ZATORZE”)  
godz. 9.00-17.00  
tel. 063-240-00-28; 0605-618-289  
[www.toknieruchomosci.com.pl](http://www.toknieruchomosci.com.pl)

**Nieruchomości**

Więcej ofert na [www.toknieruchomosci.com.pl](http://www.toknieruchomosci.com.pl)  
605618289, (63) 240 00 28

**SPRZEDAMY: DOMY**

**CHRZABLICE GM. BRUDZEW**, 199.000 zł,

**BIBIANNIA**, 205.000 zł

**BRUDZEW**, 710.000 zł

**CICHÓW**, 75.000 zł

**CICHÓW**, 500.000 zł

**DOBRA UL. KILIŃSKIEGO**, 245.000 zł

**DOBRA KILIŃSKIEGO**, 180.000 zł

**LEŚNICTWO** 195.000 zł

**OSIEK MAŁY** 188.000 zł

**TARNOWA GM. TULISZKÓW** 78.000 zł

**TULISZKÓW**, 255.000 zł

**DZIAŁKI**

**TARNOWA GM. BRUDZEW** 85000 zł,

**MIESZKANIA**

**WYNAJEM TUREK UL. KOLSKASZOSA 1450zł**

**SPRZEDAM: Dom w miejscowości Grabieniec o powierzchni 90m<sup>2</sup>, działka 10ar. [www.agninvest.otodom.pl](http://www.agninvest.otodom.pl) - Tel: 884-803-244, tel: 661-658-373**

**SPRZEDAM** działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

**SPRZEDAM** działki budowlane w Korytkowie, ważna decyzja o warunkach zabudowy; 509 324 733

**SPRZEDAM** działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

**SPRZEDAM** działkę budowlaną o pow. 40ar w Rogowie, gm. Przykona, lokalizacja przy głównej drodze krajowej; 725 619 445.

**SPRZEDAM** grunty w Obrębnie oraz dom w stanie surowym, zamkniętym w Słodkowie Kol. (przy torach); 513 135 616.

**SPRZEDAM** 10-arowe działki budowlane położone przy ul. Słonecznej w Turku; 667 216 569.

**SPRZEDAM** 6 ha ziemi, Grzegorzew. 724-317-817.

**USŁUGI ogólne**

**PŁOTY BETONOWE**

**WIATY GARAŻE** podmurówka do siatki i panela

• PRODUKCJA

• MONTAŻ

• TRANSPORT

**Multi-Bet**

**Bratuszyn 24A**

603 701 544, 510 123 414

**OGRODZENIA BETONOWE**

PPHU **WUBET**  
**LASKI 13c**  
tel. 601 749 072

**TRANSPORT** osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALUŻJE, ROLETY**, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

**CZYSZCZENIE** dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

**USŁUGI MINIKOPARKA**

Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tania! Tel. 697 673 661.

**PRANIE i czyszczenie** dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

**NAPĘDY** do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedzlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

**INSTALACJE ELEKTRYCZNE** w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, **Napędy do bram**, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661.

**PC-SERWIS** - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko i solidnie; 534 033 850.

**PRODUKCJA i montaż** siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922.

**KAMIENIARSTWO** [www.nagrobki-starosta.pl](http://www.nagrobki-starosta.pl) 601-360-659.

**STUDNIE** kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. [www.ogrodyodadacz.pl](http://www.ogrodyodadacz.pl); 691-621-513.

**DACHY** - usługi dekarckie, pokrycia dachowe, blacha, dachówka, orynnowania i podbitki dachowe. Konkurencyjne ceny! Wyceny gratis! 513 895 492; 665 177 924.

**PRODUKCJA:** paneli, siatki ogrodzeniowej, siatki posadzkowej, sztachety metalowe, bramy, słupki. Raty! Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

**UDRAŻNIANIE** kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie. 882-402-000.

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe, 220V, renowacja sal tanecznych, odnawianie schodów, układanie parkietu, mozaiki, desek; 792 780 578.

**BRAMY**, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 601 258 401.

**TARTAK** spalinowy, obrotowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta. 63/27-22-179, 602-124-997

**CYKLINOWANIE i lakirowanie** podłóg drewnianych oraz montaż parkietów i deski podłogowej; 667 237 147.

**INSTALACJE** elektryczne, alarmy, monitoring, usuwanie usterek 24h. Wieloletnie doświadczenie, bezpłatna wycena, najtaniej w regionie. Piotr Rakociński; 669 515 439.

**SPAWANIE i naprawa** plastików: zderzaki, atrapy, lampy, obudowy, kolektory, błotniki, chłodnice, zbiorniki, kłamki i inne; 782 904 289.

**USŁUGI budowlane**

**REMONTY** - malowanie, gipsowanie, panele, płytki, regipsy, staro-tynki; 725 475 970.

**USŁUGI** ogólnobudowlane, tynki agregatem cementowo-wapienne, gipsowanie; 603 639 809 (Paweł).

**PLANUJESZ** remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! [www.pidbud.republika.pl](http://www.pidbud.republika.pl); 607 418 991.

**STYROPIAN**, wełna. 500-299-603.

**BUDOWA** domów od podstaw, remonty, ocieplenia, tynki, posadzki, płytki, klinkier, itp.; 723 878 901.

**BLOCZKI** betonowe, pustaki żuźlowe, żwir, piasek płukany, suchy beton. Władysławów k/ Turku: Żwirownia 604 716 388; Betoniarnia 693 025 253; [www.zawmark.pl](http://www.zawmark.pl)

**BUDOWA** ogrodowych wędzarni, grilli, wykonamy wszystkie projekty; 693 750 813.

**USŁUGI** stolarskie w zakresie produkcji schodów i drzwi drewnianych z materiałów własnych i powierzonych oraz montaż; 667 237 147.

**TYNKI** maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe, gładzie, solidne wykonanie, atrakcyjne ceny uzgadniane z klientem, dogodne terminy; 881 779 849.

**TYNKI** maszynowe cementowo-wapienne, niskie ceny, szybkie terminy, solidne wykonanie; 693 750 813.

**SZPACHLOWANIE**, malowanie, zabudowy k-g, adaptacja poddaszy, ocieplenia budynków, układanie paneli, montaż drzwi i okien; 721 501 744.

**PROJEKTY** architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, anizacje wnętrza;

**POSADZKI**, stropy i fundamenty agregatem, zacieranie mechaniczne, nanoszenie poziomów niwelatorem. Wypożyczanie agregatu z operatorem. Szymczak; 605 086 208.

**TYNKI** maszynowe cementowo-wapienne, wykonywane z mieszanki: żwir, cement, wapno. Szymczak; 605 086 208.

**WYKONAM** malowanie, gipsowanie, tynki dekoracyjne, płytki, regipsy, elewacje, przeróbki elektryczne i hydrauliczne; 725 199 951.

**TYNKI** maszynowe cementowo-wapienne naturalne (cement + wapno + piasek), gładzie szpachlowe; 663 150 197.

**BUDOWA** domów, garaży, ocieplania budynków, docieplania poddaszy, stropy, klinkier oraz deskowanie, papowanie dachów. 609-168-746.

**REMONTY**, wykańczanie wnętrza, łazienki, poddasza, docieplenia, zabudowy, płytki, gipsowanie, malowanie, solidne wykonanie, duże doświadczenie; 668 300 771.

**PROJEKTY** budowlane, sprzedaż i adaptacja projektów typowych, kierowanie budową; [www.bud-projekt.turek.pl](http://www.bud-projekt.turek.pl); 695 667 318.

**BUDOWA** domów, krycie dachów, prace wykończeniowe: malowanie, szpachlowanie, płytki i panele. Usługi ładowarką teleskopową; 609 735 591.

**BUDOWA** domów pod klucz, remonty, odnawianie, inne prace budowlane; 606 249 227.

**USŁUGI** hydrauliczne kompleksowo; 696 278 416.

**USŁUGI** ogólnobudowlane, ocieplenia budynków, zabudowa poddaszy, podwieszane sufity, gipsowanie, malowanie, itp., wolne terminy; 607 242 521.

**USŁUGI** budowlane, ocieplenia budynków, płoty klinierowe, sufity podwieszane, gipsowanie, malowanie, panele, podbitki zewnętrzne; 886 364 068.

**CIEŚLA** - pokrycia dachowe, budowa od podstaw; 601 212 280.

**Przewozy osobowe do**

**Niemiec, Holandii i Belgii**



Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.

**601-754-806** piąty kurs 50%, a 10 GRATIS. **PROMOCJA!**



**KOLEKTORY SŁONECZNE**  
tel 609 280 515  
**DOTACJE DO 45%**  
Ostatnie miesiące dotacji!

**REMONTY** łazienek, płytki, regipsy, malowanie. Wolne terminy, duże doświadczenie; 885 322 555.

**TYNKI** maszynowe cementowo-wapienne, niskie ceny, solidne wykonanie; 669 411 600.

**REMONTY**, szpachlowanie, malowanie, docieplenie poddaszy, tynki ozdobne, przeróbki wewnątrz domowe; 725 248 470.

**ROLNICZE**

**kupię**

**DANPOL ZDZIECHOWA**

Maciory  
Knury

Odbiór z gospodarstwa  
Płatność gotówką  
lub szybki przelew

Tel. 608 439 125  
Tel. 609 218 648

**KUPIĘ** ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

**sprzedam**

**SPRZEDAM** maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842  
510 148 840  
725 408 002

**SÓL POTASOWA 60%**  
Promocja 1338 zł/t netto  
G.S. Goszczanów  
693 838 434

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ  
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl  
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15  
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

**SKŁAD WĘGLOWY**

w godz. 8.00 - 17.00

Elektrownia  
PPHU WUBET  
Uniejów  
Turku

**ŻUKI 59** tel 601 749 072

**BROWARNE** młóto i wapno nawozowo-magnezowe; 508 382 106

**ŚRUTA** rzepakowa, sojowa, pasze, otręby, koncentraty, dodatki paszowe z dowozem; 508 382 106

**AGRI-PLANT** - kwalifikowany materiał siewny kukurydzy Pioneer, Saaten Union, Limagrain, Syngenta, Maisadour, hodowle polskie; 508 382 107, 438 293 505

**PLUGI** obrotowe, zagrabiarki, przegrabiarki do siana, agregaty uprawowe, rozrzutniki, rozsiewacze do nawozu i inne maszyny rolnicze; 697 158 226.

**SPRZEDAM** jałówki cielne. 609-363-226.

**URSUS C-330** z Turem 2-sekcyjnym, silnik 1600 mtg; 62 751 30 46.

**ROZRZUTNIK** obornika 1-osioowy, 1988r. oryginalny lakier, stan bdb., 5.500zł, pierwszy właściciel; 667 106 240.

**SIEWNIK** Poznaniak, plug 3-skibowy grudziadzki, rozrzutnik 1-osioowy, nowy typ; 661 599 054.

**PRZYCZEPA D47**, wywrotka na 3-strony, 4,5 t., zarejestrowana; 695 653 380.

**MARCHEW** i ziemniaki jadalne, możliwość dowozu; 606 494 597.

**SŁOMA** pszenna i jęczmienia; 697 551 650.

**SŁOMA**, siano; 63 279 92 30; 505 264 707; 505 264 705.

**SIANO** w balach. Kontakt: Kozubów 12., gm. Brudzew.

**KWOTA** mleczna; 723 654 418.

**KROWA** 7-letnia, cielna 5-miesiący oraz dwa byczki i dwie jałoweczki; 665 948 729.

**RÓŻNE**

**TELEFONY** komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

**TELEFONY KOMÓRKOWE** - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

**TELEFONY** komórkowe, nowe i używane. Skup, sprzedaż, wymiana. Serwis: odblokowywanie, PLmenu, akcesoria. Dobra, ul. Kilińskiego 32.; 603 368 787.

**BEZPŁATNIE** odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

**BEZPŁATNY** odbiór sprzętu AGD, RTV, komputerów, tonerów i wszelkiego rodzaju złomu, dojazd i odbiór gratis; 782 590 072.

**kupię**

**TARTAK** kupi drewno: sosna, olcha, brzoza, akacja i inne; 785 999 792.

**sprzedam**

**OLEJ** opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma HIU "DIESEL" Gatka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

**GARAŻE blaszane** od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płoty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

**DREWNO** kominkowe - opałowe: akacja, dąb, buk, brzoza, olcha, sosna. Drewno gotowe do palenia, transport gratis; 603 649 714.

**DREWNO** kominkowe: dąb, akacja, jesion, brzoza, olcha oraz sosna opałowa. Zapewniamy transport i układanie u klienta; 693 485 467.

**DREWNO** kominkowe: olcha, brzoza, dąb, akacja oraz opałowe sosnowe, dowóz i układanie gratis; 782 110 947.

**SPRZEDAM** drewno opałowe od 60-120 msześ., brykiet trocinowy, 0,59 gr/kg. 604-780-392.

**USŁUGI FINANSOWE**

**ATIZ**  
**POŻYCZKI GOTÓWKOWE NA TELEFON SZYBKA WYPŁATA**  
TEL. 63 245 22 66  
KOM. 600 280 855

**POŻYCZKI** chwilówki na dowolny cel, minimum formalności, szybka decyzja; 63 256 04 04; 601 388 826.

**• Garaże blaszane -wzmocnione • Bramy garażowe**

**Raty Producent**  
Dowóz, montaż GRATIS -cały kraj  
tel. 63 2228105, 616101339, 512245075, 696753588  
www.Robstal.pl

**BIURO** Ubezpieczeniowe w Turku, Kolska Szosa 28 /pok. 13/ Roman Łaszcz - zaprasza do kontynuowania i zawierania nowych ubezpieczeń; 604 213 656.

**POŻYCZKI** gotówkowe w domu u klienta; 784 933 209; 723 844 762.

**ELASTYCZNE** pożyczki do 25.000zł, pod zastaw samochodu, hipoteczne, konsolidacyjne; 63 256 04 04; 601 388 826.

**LOMBARD.** Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99.

**AGENCJA** Ubezpieczeniowa, Kolska Szosa 3 (na przeciwko Echa Turku) zaprasza - najniższe składki 20 Towarzystw do wyboru, także nowości - Proama, Liberty Direct, Axa Direct. Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić! 63 289 33 22; 502 069 699.

**ALE** szybka gotówka - nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600-400-295. (taryfa wg opłat operatora)

**TOWARZYSKIE**

**DWIE** namiętne - 24H; 601 776 392.

**SEX SHOP** - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego.

**POGOTOWIE** seksualne 24h. 885-484-535

**PATRYCJA**-nowa w Kole. 792-180-240.

**NAUKA**

**OSK Kursy** Zawodowe Z. Kurzawa, Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy wszystkich kategorii (egzaminy w Koninie i w Sieradzu), - wózki jezdniowe ROZPOCZĘCIE DN. 05.02.2014r. (ŚRODA) GODZ. 16.00, - maszyny budowlane i drogowe, - kwalifikacja wstępna przyspieszona - (Promocja!) -rozpoczęcie 12.02.2014 r (środa) godz: 16:00, - szkolenia okresowe kierowców - rozpoczęcie 08.02.2014 r (sobota) godz: 9:00, - spawalnicze, - ADR, - HDS i podnośniki koszowe, - i inne kursy. Badania psychologiczne kierowców i inne dn 08.02.2014 r. (Sobota) od godziny 8

**TANIEC** - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

**AUTO - MOTO**

**kupię**

**SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH**  
792-371-978

**Nawy Rok Nowe Możliwości**

**OFERTA WIELU BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU**

**KREDYTY:**  
- gotówkowe  
- hipoteczne  
- samochodowe  
- dla firm

tel.: 660 473 200; 63 278 32 21  
Dawna Agencja SKOK; ul. Konińska 24, Turek (obok TESCO)

**KASACJA POJAZDÓW**

Skup pojazdów powypadkowych, - zniszczonych  
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji

**603-603-742**

**BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling**

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli.  
Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

**601-745-335**

**KUPIĘ** każde auto do 1500zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006.

**ZŁOMUJ** bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

**AUTOZŁOMOWANIE** pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979.

**RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW**

Nowoczesne i skuteczne leczenie

Lek. Andrzej Kroszczyński  
Specjalizacja w USA  
Kalisz, ul. Kwiatowa 1  
www.rehab.pl

Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

**Twój Optyk** Turek, ul. Nowa 16  
pn-pt 9.00 - 18.00  
sobota 10.00 - 14.00  
Mikołaj Mialo tel. 63 278 54 77  
dr n.med. okulista 695 035 065

**SALON** oferuje najwyższej jakości soczewki okularowe firmy Carl ZEISS w konkurencyjnych cenach

**SALON** jako partner firmy Carl ZEISS zapewnia wysoką jakość oferowanych usług

**Promocje na soczewki progresywne!**

**AUTOZŁOMOWANIE**, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.

**SKUP** wszystkich aut od 100zł do 2.000zł, dokumenty i kasa od ręki; 790 461 112.

**MASZ** pojazd niechciany! Skup do 1500zł. I problem z głową! 661 493 327.

**sprzedam**

**CLIO** - 10r., Scenic - 09r., Laguna - 06r., Astra - 08r., Golf - 09r., Kangoo - 09r., Ceed - 08r., 308 - 12r., Polo - 08r., Passat - 07r., 407 - 08r., Punto - 10r., Audi - 06r., Raf - 04r., C-3 - 11r.; 605 258 587.

**OPEL Astra** kombi 1.7 D, 1993r., 1.300zł; 605 255 112.

**SPRZEDAM** mercedes benz vito-cdi, rok 2000, silnik 2200D, cena 7.900 do negocjacji. 605-925-864.

**VW Golf III** 1.6 benz., 1993r., stan dobry, 2.000zł; 726 204 416.

**LANCIA Kappa** 2.4 JTD, 2000r., uszkodzony tył, 1.700zł, zarejestrowany; 693 838 434.

**LEKARSKIE**



**GABINET LEKARSKI**  
specjalista chorób wewnętrznych  
lek. med. Marcin Krupa

**ECHO SERCA z dopplerem  
doppler tkankowy**

EKG, Wizyty domowe  
EKG w domu pacjenta  
środa, piątek od godz. 16.00  
po rejestracji telefonicznej  
inne terminy po uzgodnieniu  
tel. 605 658 117,  
Rejestracja: tel. 667 041 120  
Turek, ul. Gorzelniarna 1  
(Dom Usług II p.)

**DIABETOLOG**  
Gabinet lekarski  
lek. Joanna  
Bartosz-Chmiela

specjalista chorób  
wewnętrznych i diabetologii  
- leczenie cukrzycy i stanów  
przedcukrzycowych, EKG

Turek, ul. Kaliska 51  
Przyjęcia we wtorki od 16<sup>00</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym.  
Również inne terminy  
tel. 691 656 768

**GABINET LEKARSKI  
CHIRURGICZNY**  
**LECZENIE ŻYLAKÓW**  
USG żył i tętnic

**Dariusz Janiak**  
specjalista chirurg

Turek, ul. Gorzelniarna 1  
(Dom Usług II p.)  
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16<sup>00</sup>  
rejestracji tel. 603 399 464

-USG dopplerowskie żył i tętnic  
-USG tętnic szyjnych  
-USG brzucha, tarczycy  
-Skleroterapia  
-leczenie owrzodzeń żylnych

**PRYWATNY  
GABINET  
KARDIOLOGICZNY**

Konin, ul. Poznańska 116  
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: **echo serca, EKG,  
testy wysiłkowe,  
Holter EKG i ciśnieniowy,  
porady kardiologiczne.**

**USG naczyń obwodowych**  
(wykonuje  
lek. med. Z. Duchniewska)

**PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY**  
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA  
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85  
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

**SKLEROTERAPIA**  
-leczenie żylaków  
specjalista chirurgii ogólnej

**RADOSŁAW SKIBA**  
www.leczenie.turek.pl

- USG z Dopplerem tętnic szyjnych  
- USG żył kończyn dolnych  
- leczenie owrzodzeń żylnych  
- USG jamy brzusznej

Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00  
Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług)  
Rejestracja: tel. 0503 044 886

**GABINET RTG  
STOMATOLOGICZNY**  
lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschek

Turek, ul. Skrzetuskiego 3  
(osiedle Zapątczane)  
dojazd od ul. Uniejowskiej  
lub Stonecznej  
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ  
(dorośli, dzieci, protetyka)  
poniedziałek 12.00 - 18.00  
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00  
Prywatnie: wtorek, środa  
i piątek od 16.00 do 20.00  
sobota 10.00 do 14.00

**GABINETY LEKARSKIE**  
SPECJALISTA GINEKOLOG

**POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek**  
- badania USG -certyfikat  
- sonda dopochwowa  
- USG piersi  
- krioterapia nadżerek  
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu  
telefonicznym: 695 423 767

INTERNISTA  
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC  
**Krzysztof Wiesiołek**  
- także badania USG  
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym:  
tel. 600 92 91 06.  
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

Przyjmują lekarze:

**Zofia Duchniewska** - kardiolog  
poniedziałki od godz. 15.30,  
soboty od 9.00  
rej. telefoniczna: 0607-224-954

**Sławomir Kępski** - kardiolog  
wtorki, czwartki od godz. 15.30,  
rej. telefoniczna: 0605-618-205

**Paweł Michalski** - kardiolog  
środy, piątki od 15.30,  
rej. telefoniczna: 0601-180-832

**SNZOZ**  
**"SALUS"**  
ul. Braci Marszłów 4, Turek  
tel. 726 414 141, 63 289 22 66  
www.salus-mikowski.pl

Pefen zakres usług chirurgicznych w ramach NFZ  
zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie

gastroskopia, rektoskopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka,  
tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia,  
laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń  
żylakowatych, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu,  
zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze,  
biopsje, wszycie Esperalu  
**CHIRURGIA ESTETYCZNA**

**SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA**  
lek. med. Przemysław Nowicki  
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej  
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

**CHŁO CHIRURGIA**  
OGÓLNA  
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko  
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34  
czwartek od godz. 9.00

**MES MEDYCYNĄ**  
ESTETYCZNA  
Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko  
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-249-13-90  
środa od godz. 15.00

Adres służbowy: Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej  
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

**JAN WESIOŁEK**  
specjalista ginekolog-położnik

Przyjmuje w ramach  
umowy z NFZ:  
w poniedziałki od 14.00 - 18.00  
środy i czwartki od 8.00 - 12.00

Przyjęcia:  
Turek, os. Miranda 13  
tel. 63 278 47 83, 601 498 350  
Poza tym przyjęcia prywatne.

**GABINET  
UROLOGICZNY**  
Lek. Arkadiusz Matusiak

Turek, ul. Chełmońskiego 2  
Czynny codziennie od 16.30  
Tel. 693 281 836

- USG  
- BEZOPERACYJNE  
kruszenie kamieni w  
ramach ubezpieczenia

**GABINET LEKARSKI**  
**Andrzej KAŁUŻNY**  
specjalista chirurg

- USG piersi  
- leczenie chorób nowotworowych  
- USG jamy brzusznej  
- laparaskopowe operacje  
woreczka żółciowego  
Tel. 697 724 498

**PRYWATNA PORADNIA  
CHIRURGICZNA  
PRIMA MED**  
Dr n. med. Andrzej Kregiel  
specjalista chirurg

- leczenie żylaków odbytu  
- konsultacje chirurgiczne  
- drobne zabiegi chirurgiczne  
- kontrole poszpitalne  
- „wszywki” antyalkoholowe  
- chirurgia estetyczna

poniedziałki od 18.00  
czwartki od 16.00  
Turek, ul. Folwarczna 1  
tel. 501 03 07 16  
www.chirurgiaturek.pl

**LARYNGOLOGIA**

1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński  
2. Lek. med. Piotr Pieńkowski  
3. Dr n. med. Paweł Golusiński

Rejestracja telefoniczna  
telefon stacjonarny 63-249-13-15  
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:  
lub telefon komórkowy 667-445-882  
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

**Dir Computer**  
www.dir.turek.pl  
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)  
ZAPRASZAMY od 7:30 do 18:00

PROFESJONALNY SERWIS LAPTOPÓW w TURKU Tel. 63 289 54 61, 663 664 663

**Energa operator**

Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- gm. Kawęczyn - Marcinów 60950, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 10.02.2014
- gm. Tuliszkow - Krepa 61032, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 11.02.2014
- gm. Brudzew - Koźmin 60851, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 11.02.2014
- gm. Władysławów - Kuny 60623, 60061, 61102, 60189, Kiszewy 60522, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 12.02.2014
- gm. Uniejów - Ostrowsko 60878, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 14.02.2014

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku  
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20,  
Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 200 100; Pogotowie Energetyczne: 991  
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

**GABINET GINEKOLOGICZNY**  
specjalista ginekolog-położnik  
**Barbara Struglińska**  
- badania USG  
- sonda dopochwowa  
Turek, ul. Gorzelniarna 24  
czwartek od 15.30 i inne  
dni po uzgodnieniu tele-  
fonicznym tel. 63 278 40  
35, 609 795 269

**APARATY „DAW-MED”  
SŁUCHOWE**  
UMOWA z NFZ

\* możliwość dofinansowania z PCPR  
i uzyskania aparatu za darmo  
darmowe badanie słuchu  
Turek, ul. Armii Krajowej 21  
tel. 63 278 22 39  
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

**PRAKTYKA LEKARSKA**  
dr n. med.  
**MAREK BAKALARZ**  
specjalista ginekolog-położnik  
**USG, USG 4D**  
Turek, ul. Niepodległości 21  
przyjmuje:  
pon. śr. czw. od godz. 15.30  
sobota od godz. 9.00  
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30  
www.ginekolog-turek.pl  
tel. 063 278 09 44

**GABINET  
STOMATOLOGICZNY**  
lek. stom. Jarosław Dawicki  
Turek, ul. Armii Krajowej 21  
tel. 63 278 22 39  
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

**LANKO**  
FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ  
OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM  
WRAZ Z MONTAŻEM

**PROMOCJA ZIMOWA**  
**10%  
DODATKOWEGO  
UPUSTU!**

**KUPUJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!**

TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGII STOSUJEMY  
PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.

POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE SOLAR  
JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.

ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA K. TURKU  
TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81  
E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

**INFORMACJA**

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2010 r. nr 102 poz. 651 ze zm.)

**Wójt Gminy Brudzew**

informuje, że w terminie od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia 14 marca 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy Brudzew, został wywieszony wykaz dotyczący nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Brudzew położonych w obrębie geodezyjnym Kwiatków, gm. Brudzew, oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 134/1 o pow. 0,0300 ha, 133/1 o pow. 0,0100 ha, 135/1 o pow. 0,0200 ha, 142 o pow. 0,6500 ha, 143 o pow. 0,0200 ha, 271 o pow. 0,1200 ha, 302 o pow. 0,2300 ha, 305 o pow. 0,1100 ha, 347 o pow. 0,1100 ha, 389/2 o pow. 0,1758 ha, 299 o pow. 2,6100 ha i 360/14 o pow. 0,0800 ha i w obrębie geodezyjnym Janów, gm. Brudzew, działka oznaczona numerem ewidencyjnym 443 o pow. 0,1800 ha, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w związku z przeznaczeniem przedmiotowych nieruchomości na realizację celu publicznego polegającego na prowadzeniu przez PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Adamów S.A. z siedzibą w Turku działalności górniczej związanej z wydobyciem węgla brunatnego metodą odkrywkową.

W wykazie podane są terminy składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 powołanej wyżej ustawy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Brudzewie (pokój nr 20), tel. (63) 2798337.



# Gorące serca stopiły lód



W sobotę 25 stycznia, w sali OSP Piekary odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka połączona z zabawą choinkową. Dzieci z tamtejszej szkoły i przedszkola, pod okiem wychowawców przygotowały część artystyczną. Seniorzy z leżką w oku wysłuchali wierszy i piosenek w wykonaniu wnuków. Był też konkurs „Jaka to piosenka”. Babcie bez większych kłopotów odgadywały tytuły prezentowanych utworów. Na koniec dzieciaki otrzymały prezenty, które osobiście wręczył Mikołaj. **it**

**ECHO TURKU**  
REKLAMA  
w Echo  
tel. 63 278 53 41  
Zapraszamy

**PHU AGMA**  
**ALBERTÓW 13**  
pn-pt 9-17, sob. 9-14  
tel. 661 51 13 13  
e-mail: agma117@wp.pl

**PANELE**  
promocja!!!

LISTWA  
PRZYPODŁOGOWA  
**10 zł/szt.**

**DRZWI**  
• wewnętrzne  
• zewnętrzne

**OKNA PCV**  
• parapety

**KAMIENIARSTWO**  
ŚWIAT KAMIENIA  
**ATRAKCYJNE CENY**  
PEŁNOŚĆ - NAWET DO **6 RAT** BEZ OPROCENTOWANIA  
MAGROBKI, PARAPETY, SCHODY  
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE  
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH  
**PROMOCJA**  
**NA GRANIT**  
PŁOMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY  
P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna  
Turek, ul. Komunalna 2  
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

**Alicja**  
BIURO TURYSTYCZNE

Wyjazdy do teatrów

Teatr Muzyczny w Łodzi  
Koncert pt. "Ten piękny, wspaniały świat" 14.02.2014

Spektakl "Klimakterium 2 czyli menopauzy szal" kontynuacja wielkiego hitu "Klimakterium...i już" 16.02.2014

Weekend majowy  
Wycieczka Budapeszt - Wiedeń 01-04.05.2014

Chorwacja wycieczka objazdowa 23.06-02.07.2014

Włochy wycieczka objazdowa 19-26.07.2014

Lazurowe Wybrzeże wycieczka objazdowa 20-26.09.2014

Gorąca promocja na wynajem autokaru w lutym i marcu.

Turek, ul. Kolska Szosa 3  
tel. 63 278 88 45

**eko-watt**

NOWE NIŻSZE CENY W 2014 ROKU

Zestaw dla 4-6 osób **PROMOCJA!!!**  
Zestawy solarne już od **5400 zł** z montażem po dofinansowaniu 45%

OFERUJEMY:  
FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE, MONTAŻ, SERWIS  
• **KOLEKTORY SŁONECZNE**  
• **KOLEKTORY FOTOWOLTAICZNE**

Więcej informacji:  
tel: 600 254 255; 46 831 0022  
[www.eko-watt.pl](http://www.eko-watt.pl)

Dynamicznie rozwijająca się firma prowadząca działalność w zakresie międzynarodowego transportu chłodniczego **zatrudni** osobę na stanowisko:

**Kierowca Międzynarodowy C+E**

Opis stanowiska:  
Obowiązki wynikające z prowadzenia pojazdu ciężarowego na trasach międzynarodowych.  
Trasy w relacjach: Polska - Niemcy, Benelux, Anglia, Francja, Dania- Polska.

Wymagania:  
• prawo jazdy kategorii C+E  
• wszystkie niezbędne uprawnienia do zarobkowego prowadzenia pojazdu ciężarowego  
• zaświadczenie o niekaralności  
• karta kierowcy  
• dyspozycyjność

Oferujemy:  
• stałą pracę w oparciu o umowę o pracę  
• atrakcyjne wynagrodzenie

PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY POD NUMEREM **602-630-671**

**Zakład MURARSKI**  
Ryszard Włodarczyk

- wykonawstwo  
- usługi koparko-ładowarką JCB

**Materiały ogólnobudowlane:**  
cement, wapno, styropian, kleje, siatki, blachy, folie, systemy rynnowe, stal zbrojeniowa, płyty karton-gips i OSB, okna i drzwi PCV ...

**Skład fabryczny KONBET**  
Nadproża typu L i strunobetonowe od ręki

W sprzedaży MIAŁ i EKO-GROSZEK  
Przydomowe oczyszczalnie ścieków  
Kostka granitowa! - w najlepszej cenie

Zapraszamy:  
pn-pt 7.00 - 17.00  
sob. 7.00 - 14.00  
tel. 63 280 20 08  
783 297 400  
zaklad-murarski@wp.pl

**ALBERTÓW 13, 62-700 Turek**

[www.petecki.eu](http://www.petecki.eu)

**PETECKI**  
Inspiruje nas doskonałość

Okna | Drzwi | Fasady

JAKOŚĆ ROKU 2012  
VIP  
CE  
PETECKI EXCELLENT Line 90 MD  
Uw = 0,8 W/m<sup>2</sup>

SALONY SPRZEDAŻY:

Zakład Produkcyjny	Dobra - Chrapczew 26A	tel. 63 279 08 12
ART-BUD	Turek, ul. 3 Maja 8	tel. 63 214 13 71
BRAM-TUR	Turek, Cisew 1	tel. 63 278 33 18
ELPIOX	Turek, ul. Chopina 94	tel. 63 289 92 49
P.H.U OKNO-DAR	Kowale Pańskie 57a	tel. 63 288-70-56



Rekrutacja do ZST, czyli

# Rozpoczął się wyścig o gimnazjalistę i pracownika?

## Kurczy się rynek pracowników

Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji programu, jaki ukazał się w tym roku w paśmie dopołudniowym publicznej telewizji „Pytanie na śniadanie”. Głównymi bohaterami tej audycji było szkolnictwo zawodowe i turkowskie uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych im. S. Kaliskiego. Demografia, dokonujący się przez lata odpływ wykwalifikowanych pracowników na zachód a także do większych ośrodków miejskich, wymusił odwrót od kształcenia ogólnego i renesans szkół zawodowych, również techników. Symptomaticznie zmian w powiecie tureckim było podpisanie w ubiegłym roku umowy między dyrekcją ZST, ministerstwem edukacji, dwiema uczelniami technicznymi – Politechniką Łódzką i Wojskową Akademią Techniczną z partnerem w postaci firmy Miradna sp. z o.o. O ile patronat uczelni wyższych nie jest żadną nowością, o tyle włączenie się, także w wymiarze finansowym (stypendia, zapewnienie praktyk i udostępnienie laboratoriów), w proces kształcenia przyszłych specjalistów techników do tej pory był raczej rzadkością. Jednak są tego racjonalne przyczyny. W turkowskiej Mirandzie, która jest częścią grupy kapitałowej Lubawa, w ciągu najbliższych pięciu lat odejdzie na emeryturę około 150 pracowników, a to dla zakładu zatrudniającego obecnie 500 osób spory wpływ kadry. Dodajmy - specjalistów. Na problemy kadrowe Mirandy nakłada się także specyfika branży – w tej dziedzinie ostatnich fachowców wyszkolono jakieś dwie dekady temu. Nowe technologie produkcji specjalistycznych tkan, choćby tych na potrzeby wojska i pozostałych służb mundurowych wymagają też nowych umiejętności, już nie tylko operatorów maszyn włókienniczych (szkoła zawodowa), ale także techników włókienników ze znajomością tektoniki, czy techników cyfrowych procesów graficznych z elementami wzornictwa przemysłowego.

## Szansa dla wykwalifikowanych

–Chcemy, żeby trafiali do nas ludzie nieprzypadkowi, którzy zetknęli się już z naszym zakładem, na przykład podczas praktyk zawodowych – tak subsydiowanie kierunków technicznych w Zespole Szkół Zawodowych tłumaczył Krzysztof Piekarski, wiceprezes turkowskiej Mirandy. I zachęcał rodziców a także nielicznie przybyłych gimnazjalistów do skorzystania z oferty turkowskiego technikum, a w przyszłości także pracy w włókienniczej spółce.

Narastający demograficzny niż z jednoczesnym naturalnym odejściem wykwalifikowanej kadry pracowników na emeryturę zdopingowały lokalnych przedsiębiorców do działania. Trzy największe turkowskie firmy: Miranda, Profim i Sun Garden biorą aktywny udział w rekrutacji gimnazjalistów do Zespołu Szkół Technicznych. Takie spotkanie odbyło się ubiegłym tygodniu z rodzicami uczniów z Malanowa.



W ubiegłym tygodniu, w czwartek 30 stycznia, najwięksi pracodawcy powiatu turkowskiego spotkali się z rodzicami gimnazjalistów z gminy Malanów. Zachęcali do nauki w Zespole Szkół Technicznych w Turku, które kształci w specjalnościach i zawodach poszukiwanych na rynku pracy.



Najbliższe spotkania rekrutacyjne organizowane przez dyrekcję ZST w Turku odbędą się w 18 lutego w Zespole Szkół w Tuliszkowie, a dzień później, 19 lutego, w Gimnazjum Grzymiszewie.

Przedstawiając perspektywę zatrudnienia w Mirandzie jako pewną, bezpieczną i ciekawą. Bo łącząc elementy elektroniki, chemii i włókiennictwa – jak w przypadku tektoniki, czyli specjalności potrzebnej przy produkcji tkanin maskujących dla wojska. –Będziemy potrzebowali ludzi do pracy, najlepiej fachowców. I na pewno będzie tak, co zresztą jest naturalne, że wynagrodzenia, które funkcjonują obecnie w tym przemyśle, które będziemy, w cudzysłowie, zmuszeni płacić w przyszłości, będą się znacznie różnić, choćby z racji koniecznych do pracy kwalifikacji. Szukamy takich niszy rynkowych, takich zastosowań, które pozwolą zarobić nam większe pieniądze, a jednocześnie tymi pieniędzmi się właściwie podzielić. Dla was ważne jest, że dla tych którzy przyjdą, do klasy technikum, czy zasadniczej szkoły zawodowej dajemy gwarancję zatrudnienia. Ta perspektywa zarobkowa to nie jest perspektywa roku czy dwóch, ale czasu, kiedy wasze dzieci będą już absolwentami szkoły, zwłaszcza technikum, to będzie już widać różnicę. Myślę,

że problem zarobków dotyczy większości naszych zakładów i prędzej czy później będziemy musieli z tym zmierzyć. Przy tym deficycie wykwalifikowanych kadr na rynku. Fundujemy stypendia dla najlepszych – wspólnie z firmą Profim ustalimy regulamin stypendialny – podkreśla Piekarski.

O trudnościach ze znalezieniem wykwalifikowanej kadry pracowniczej mówiła też Magdalena Pieczyńska, specjalista do spraw personalnych w Profim. –Chciałabym państwa namówić na rozmowy z dziećmi o ich dalszej drodze nauki. Rozmowy nie tylko o tym, co by chcieli robić, ale przede wszystkim co mogą robić, jaki jest tutaj rynek pracy.

Bo podobnie jak w przypadku Mirandy, rozmach z jakim od lat rozwija się Profim (lider na rynku foteli i siedzisk biurowych w Polsce, zatrudniający 1400 pracowników, z obrotami w ub. roku sięgającymi 300 mln zł), wymaga wyszkolonej i sprawnej kadry pracowników. Szukanie ich na rynku, jak przyznaje M. Piekarska, jest trudne, a czasem wręcz niemożliwe. Choć firma oferuje

zarówno szkolenia zmieniające kwalifikacje, jak i współfinansuje studia czy naukę języków.

–Dlatego chcemy podpisywać umowy stypendialne z tymi uczniami, którzy na zakończenie gimnazjum będą mieli przynajmniej poprawne zachowanie i dobre wyniki w nauce. Najlepszym gwarantujemy zatrudnienie. A pracownikom na pewno szkolenia i rozwój oraz awanse. I sugerowała, że nie trzeba wyjeżdżać za granicę, bo oferta zarówno kształcenia, jak i zatrudnienia w Turku i w okolicach jest atrakcyjna. –Pomimo że zarobki są różne, to dążymy do spełnienia europejskich standardów – będziemy wybierać najlepszych i dbać o ich rozwój, a także wynagrodzenie – zapewniła Pieczyńska.

## Malanów europejskim centrum firmy z przyszłością dla pracowników?

W Malanowie najwięcej do powiedzenia miał Witold Jarecki, dyrektor Sun Garden, który zaprezentował ambitne plany rozwoju firmy. Co prawda akurat budowa centrum logistycznego, jakie wkrótce tam stanie nie bę-

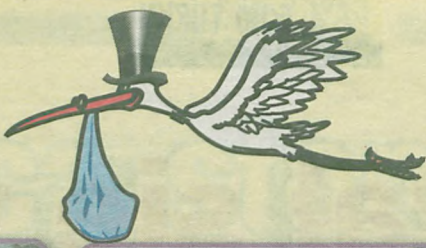
dzie wiązała się z dużym wzrostem zatrudnienia, bo przy jego obsłudze znajdzie pracę około 20 osób, to jednak malanowska firma już teraz zatrudnia 2030 osób. A powstają nowe hale. –Po co nam puste hale, w których będzie specjalistyczny sprzęt bez ludzi, którzy będą umieli nimi sterować i na nich pracować – mówił Jarecki. Przez ostatnie siedem lat firma potroiła obroty - z 280 mln zł na powyżej 700 mln zł i została sklasyfikowana na 480 miejscu w Polsce wśród największych firm pod względem obrotów i stabilności finansowej. –To wszystko się dzieje za przyczyną rynków zbytu, jakie posiadamy i pracowników – podkreślał Jarecki. Malanów według wizji właścicielskiej ma stać się strategicznym centrum produkcji i dystrybucji towarów na Europę – stąd konieczność zagwarantowania dobrze wykształconej kadry pracowników. Na razie jeszcze, jak mówił Jarecki, produkcja w Malanowie nosi cechy sezonowości, stąd zatrudnienie w okresach letnich maleje. Stabilizacji zatrudnienia ma służyć właśnie przeniesienie całej produkcji firmy do Malanowa. W latach 2014 i 2020, dzięki inwestycjom jak zapewniał dyrektor Jarecki, zatrudnienie w Sun Garden będą mogli znaleźć tacy specjaliści, jak technicy technologii odzieży, mechanicy automatyki przemysłowej i urządzeń precyzyjnych oraz technicy mechatroniki. –W tych specjalnościach możecie kształcić swoje dzieci w Zespole Szkół Zawodowych w Turku – zauważył Jarecki. –Wszyscy mamy ten sam problem, odpływ do większych ośrodków przemysłowych młodzieży. Musimy tę młodzież zatrzymać. Chcemy mieć ambitnych pracowników, którzy będą godnie wynagradzani za swoją pracę, zatrudnieni na normalne umowy o pracę, z odprowadzeniem normalnej składki ZUS.

## Teraz jeszcze wprowadzić jedną zmianę

Realizację ambitnych planów szkoły i przedsiębiorców na pewno wesprze przekazanie budynków po turkowskim Wydziale Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie Zespołowi Szkół Technicznych. Umożliwi to jednozmianowość w szkole. Jak mówi dyrektor Seńko, zwiększy to efektywność nauczania i poprawi komfort pracy zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Jest na to duża szansa, bowiem władze powiatu wstępnie zaakceptowały ten pomysł. Decyzja o przekazaniu budynków zależeć będzie teraz od miasta, ale władze Turku mając na uwadze dobro dzieci i młodzieży, na pewno nie będą też przeciwnie przekazaniu swojej części budynku turkowskie technikum.



# KACIK



# noworodka



**Aleksandra Pacholczyk**  
córka Katarzyny i Andrzeja  
ur. 26 stycznia, godz. 9.35  
waga 3960, długość 56 cm



**Kinga Robak**  
córka Anny i Mirosława  
ur. 26 stycznia, godz. 14.32  
waga 3840, długość 53 cm



**Antoś Durczyński**  
syn Katarzyny i Tomasza  
ur. 28 stycznia, godz. 18.25  
waga 2940, długość 52 cm



**Tobiasz Wutka**  
syn Dagmary i Marcina  
ur. 29 stycznia, godz. 12.55  
waga 3100, długość 53 cm



**Sebastian Szewczyk**  
syn Kamili i Krystiana  
ur. 30 stycznia, godz. 13.55  
waga 3940, długość 55 cm

## Dobrasy wyśpiewały nagrodę w Koninie



Dobrasy na scenie kościoła św. Maksymiliana Kolbe w Koninie.

Zespół „Dobrasy” składający się z uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej zdobył drugą nagrodę podczas konkursu kolęd, który odbył się w kościele św. Maksymiliana w Koninie. Konkurs kolędowy jest częścią projektu „Twórczości bożonarodzeniowej – Anioły”, organizowanej przez Centrum kultury i Sztuki w Koninie. W konkursie wzięło udział dziewięć zespołów z diecezji włocławskiej. „Dobrasy”

zaśpiewali kolędę „Cicha noc” i piosenkę bożonarodzeniową „Święta rodzina”. W skład zespołu wchodzi: Aleksandra Cieślak, Kamila Ratajek, Wiktoria Cербst, Daria Augustyniak, Karolina Drózdź, Klaudia Gardzielik, Sylwia Owczarek, Ewelina Owczarek, Klaudia Adamiak i Mateusz Milczarek, który akompaniował koleżankom na keyboardzie. Opiekunem zespołu jest Marlena Jesionek – nauczycielka muzyki. (art)

### USC informuje

**Urodzenia:** USC Władysławów: Filip Kaszuba

**Śluby:** USC Malanów: Natalia Nowakowska i Cezary Majkowski

**Zgony:** USC Tuliszaków: Anna Jędrasik

### ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszaków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

### ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

### KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE



**STOLTUR**

JAN i MARIAN MILLER

znl. 1898 n

Zakład Usług Pogrzebowych

Turek, ul. Kolska Szosa 38 A

tel. (063) 280 26 30

kom. 0601 499 344

### POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

**BRICO** MARCHE

Tanie rozwiązania do ogrodu i mieszkania

**15<sup>77</sup>**  
m<sup>2</sup>

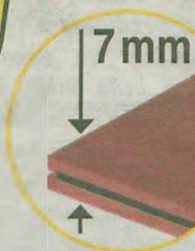
PANEL PODŁOGOWY  
AC3  
DĄB BARI

Oferta ważna od 5 do 18 lutego  
lub do wyczerpania asortymentu

**TUREK**  
ul. Kolska Szosa 1B

wierna struktura  
drewna

12 lat gwarancji



**MEGA OKAZJA!**



Redakcja

ul. Kolska Szosa 3

62-700 Turek

tel./fax. 63 278 53 41

interwencje: tel. 63 289 18 88

e-mail: echo@turek.net.pl

www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Iwona Lechtańska,  
Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac, Daniel Kąciak,  
Wiesław Klecha, Sebastian Kaczmarek

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński,  
Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.  
Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35